

ISSN 2353-9569

Edu-wsparcie

czasopismo elektroniczne
Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie



Nr 19

Ciechanów 2023

Redakcja:

Grażyna Brzezińska
Bożena Lewandowska
Monika Biedrzycka-Gładka

e-mail: biuletyn.bpciechanow@gmail.com

tel. 23 672 33 77 w. 23

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W CIECHANOWIE

ul. 17 Stycznia 49

06-400 Ciechanów

tel. 23 672 33 77

www.bpciechanow.edu.pl

bpciechanow@gmail.com

SPIS TREŚCI

ZASADY PUBLIKACJI	1
OD REDAKCJI	2
FELIETONY	
Grażyna Brzezińska <i>Rozmowy o czytaniu (19). Kameralnie i refleksyjnie.....</i>	3
Z WARSZTATU NAUCZYCIELA	
Bożena Lewandowska <i>Memy w edukacji?.....</i>	4
Kinga Szczęśliwa <i>Twórz animowane filmy z aplikacją Animaker</i>	9
Barbara Łoniewska <i>Kreatywny, twórczy nauczyciel</i>	12
Bernadetta Burdzy-Drozd <i>Biblioteka reprezentantem kultury czytania, czyli lekcje biblioteczne w liceum</i>	16
Marta Śliwińska-Sommertag <i>Głos skarbem nauczyciela.....</i>	21
Magdalena Goszczyńska <i>Opracowanie i wdrożenie innowacji pedagogicznej "Teatr Kamishibai uczyta dla oczu i uszu. Florian Kaja i Bydgoszcz zakłęci w drewnianej skrzynce"</i>	25
Aleksandra Błazewicz <i>Program zajęć bibliotecznych z elementami biblioterapii pt. Podaj dalej dobre słowo</i>	32
Żaneta Nowak <i>Innowacja pedagogiczna "Od komputera do Trenera"</i>	46
Beata Michalak <i>„Tydzień z Kopernikiem” Scenariusz imprezy bibliotecznej przygotowanej z okazji roku Kopernika.....</i>	49
WARTO WIEDZIEĆ	
Anna Wesółowska <i>Grywalizacja w edukacji.....</i>	54
Magdalena Tutkaj <i>Nowoczesne technologie a sprawność manualna dzieci</i>	63
Anna Wesółowska <i>Zabawy z czytaniem</i>	67
Ewa Bochynek <i>Biblioteka Pedagogiczna w Wałbrzychu ma siedemdziesiąt lat</i>	74
Bogumiła Pawłowska <i>Czym jest mindfulness i jak praktykować uważność w szkole?</i>	81

Elwira Stolpa <i>MOJA, TWOJA, NASZA BIBLIOTEKA</i>	85
WARTO PRZECZYTAĆ	94
NOTY O AUTORACH	97

ZASADY PUBLIKACJI

- Czasopismo elektroniczne BP w Ciechanowie jest półrocznikiem, który ukazuje się w czerwcu oraz w grudniu.
- Materiały do kolejnych numerów można przysyłać najpóźniej w ostatnim miesiącu poprzedzającym ukazanie się czasopisma na adres e-mail :
biuletyn.bpciechanow@gmail.com
- Wymagany format dokumentu:
 - czcionka: Times New Roman, 12 pkt,
 - odstęp między wierszami: 1,5 pkt,
 - marginesy normalne: 2,5 cm,
 - objętość: do 5 stron formatu A- 4.
- Zamieszczanie publikacji wiąże się z nieodpłatnym udostępnieniem tekstów w Internecie.
- Za treść publikacji, naruszanie praw autorskich, itp. odpowiedzialność ponoszą autorzy prac.
- Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania korekty w przysłanych tekstach, jednak bez naruszania treści publikacji.
- Do publikacji można dołączyć informacje o autorze (imię, nazwisko, miejsce pracy, krótka notka biograficzna), adres e-mail.
- Przysłanie pracy ze swoimi danymi uznaje się za jednoznaczne z podpisaniem zgody na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm. oraz z 2000 r. Nr 12, poz. 136 i Nr 50 poz. 580).

OD REDAKCJI

W bieżącym numerze znajdą Państwo kolejny felieton z cyklu „Rozmowy o czytaniu”, tym razem przedstawiamy wybrane, ciekawe książki, których wątki rozwijają się podczas rozmów przy stole.

Polecamy bogatą rubrykę „Z warsztatu nauczyciela”, w której prezentujemy aplikację Animaker do tworzenia filmów, pomysły na wykorzystanie memów w edukacji, porady w zakresie pisania i publikowania własnej twórczości, prawidłowego dbania o zdrowie krtani.

Przybliżamy doświadczenia Biblioteki Pedagogicznej w Stalowej Woli w zakresie lekcji bibliotecznych oraz ciekawy Program zajęć bibliotecznych z elementami biblioterapii Szkoły Podstawowej nr 91 w Krakowie („Podaj dalej dobre słowo”). Przykłady innowacji pedagogicznych prezentuje Szkoła Podstawowa nr 32 z Oddziałami Sportowymi i Dwujęzycznymi w Bydgoszczy („Teatr Kamishibai uczyta dla oczu i uszu. Florian Kaja i Bydgoszcz zakłęci w drewnianej skrzynce”) oraz Szkoła Podstawowa nr 10 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Zduńskiej Woli („Od komputera wolę Trenera”).

W rubryce „Warto wiedzieć” prezentujemy artykuł o wpływie nowoczesnych technologii na sprawność manualną dzieci, czym jest mindfulness, o grywalizacji w edukacji oraz zabawach z czytaniem. Z okazji jubileuszu 70-lecia przybliżamy historię Biblioteki Pedagogicznej w Wałbrzychu. Zamieszczamy również materiały dla nauczycieli „Moja, twoja, nasza Biblioteka” w opracowaniu Biblioteki Pedagogicznej w Płońsku. Zachęcamy również do zapoznania się z wybranymi nowościami z oferty Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie.

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru a wszystkie szkoły i biblioteki zachęcamy do promocji własnej oferty i dzielenia się doświadczeniem na łamach naszego pisma.

Redakcja

Grażyna Brzezińska
Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie

Rozmowy o czytaniu (19) Kameralnie i refleksyjnie.

W tym numerze chcę zaproponować dwie książki, których akcja rozgrywa się w niewielkiej przestrzeni i przy ograniczonej ilości osób. Główne wątki rozwijają się podczas rozmów przy stole. Ich kameralność skłania do refleksji. Opowiedziane są z nostalgią i uśmiechem. Takiej spokojnej literatury życzę czytelnikom na wakacje.

„*Zanim wystygnie kawa*” Toshikazu Kawaguchi - to krótka powieść, składająca się z czterech rozdziałów, opisująca cztery podróże w czasie, które są możliwe w jednej z tokijskich kawiarni. Podróże są regulowane przez szereg zasad. Jedną z nich jest to, że nie mogą one zmienić teraźniejszości. Decydują się na nie nieliczni aby wypróbować swoje dawne zachowanie w nowych okolicznościach. Królują tu ludzkie tęsknoty. Podejmowane są tematy rodziny, straty, przyjaźni, choroby, miłości. Czyta się ją z ciekawością. To historie dające nadzieję, podnoszące na duchu. Bo wprawdzie po powrocie z przeszłości teraźniejszość się nie zmieniła, ale zmieniły się dwie osoby, powróciły do teraźniejszości z „*odmienionym sercem*”. „*Zanim wystygnie kawa*” to literatura japońska. Oznacza to, że możemy potrzebować kilku (-nastu, -dziesięciu) stron aby przyzwyczać się do specyficznego sposobu narracji. Jest to książka o lapidarnej formie, oszczędna w środkach, oryginalna.

„*Przy stole*” Claire Powell - to emocjonalna powieść o relacjach rodzinnych. W tej książce spotykamy rodzinę z realnymi, współczesnymi problemami. Nicole i Jamie uważają swoich rodziców za parę idealną, szczęśliwą z ponad trzydziestoletnim stażem. Dlatego kiedy rodzice przyznają się, że są w separacji, rodzeństwo przeżywa szok. Sami zmagają się z presją życia po trzydziestce, a nowa, zaskakująca wiadomość zmusza całą czwórkę do konfrontacji z własnymi oczekiwaniami, pragnieniami, lękami. Członkowie rodziny spotykają się w różnych konfiguracjach przy różnych stołach i powoli poznajemy ich sekrety, stare konflikty, rozczarowania i nowe poglądy. Autorka trzyma w napięciu, wzrusza, ale daje też dawkę nadziei.

Życzę ciekawej lektury.

Memy w edukacji?

Memy są połączeniem obrazu i tekstu, elementów graficznych (rysunku, zdjęcia) oraz tekstowych (komentarza, cytatu, powiedzenia), humorystycznym komentarzem do bieżących wydarzeń, prezentacją poglądów czy emocji. W zwięzłej formie przekazują informacje, emocje i dawkę dobrego humoru. Są atrakcyjną i przystępną formą komentowania rzeczywistości.

W Internecie możemy spotkać wiele memów o tematyce sportowej, ze zwierzętami (głównie kotami), będących połączeniem obrazu jakiejś prawdziwej sytuacji lub postaci z mniej lub bardziej zabawnym komentarzem czy nawiązujących do aktualnych wydarzeń społeczno-politycznych, stylu życia, pozytywnego myślenia. Coraz częściej stosuje się je również do zbadania poglądów ludzi, czy skłonienia do refleksji (głównie memy o tematyce politycznej).

Memy są sposobem komunikowania treści i emocji w sieci. Żywotność memów jest z reguły krótka, choć mogą mieć również charakter ponadczasowy, wyrażając choćby emocje. Najprostszą funkcją memów jest funkcja humorystyczna, rozśmieszenie bądź (zdarza się) obrażenie, wyśmianie jakiegoś zjawiska lub osoby. Ich celem jest wywołanie uśmiechu na twarzy odbiorców.

Dodanie komentarza do zdjęcia sprawia, że staje się ono memem lecz o tym czy stanie się treścią wirusową decydują internauci, którzy udostępniają (lub nie) go dalej w sieci. Właściwym memem staje się w chwili przekazania go dalej, powielenia wiele razy. Zadaniem memu jest dotarcie do jak największej liczby internautów, przyciągnięcie odbiorców oraz wzbudzenie ich zainteresowania. Przemysłane memy są bardzo szybko zauważane przez internautów i rozpowszechniane dalej. Rozprzestrzeniają się błyskawicznie wszystkimi dostępnymi kanałami – poprzez serwisy społecznościowe, fora internetowe czy komunikatory (wiadomości prywatne, np. e-maile).

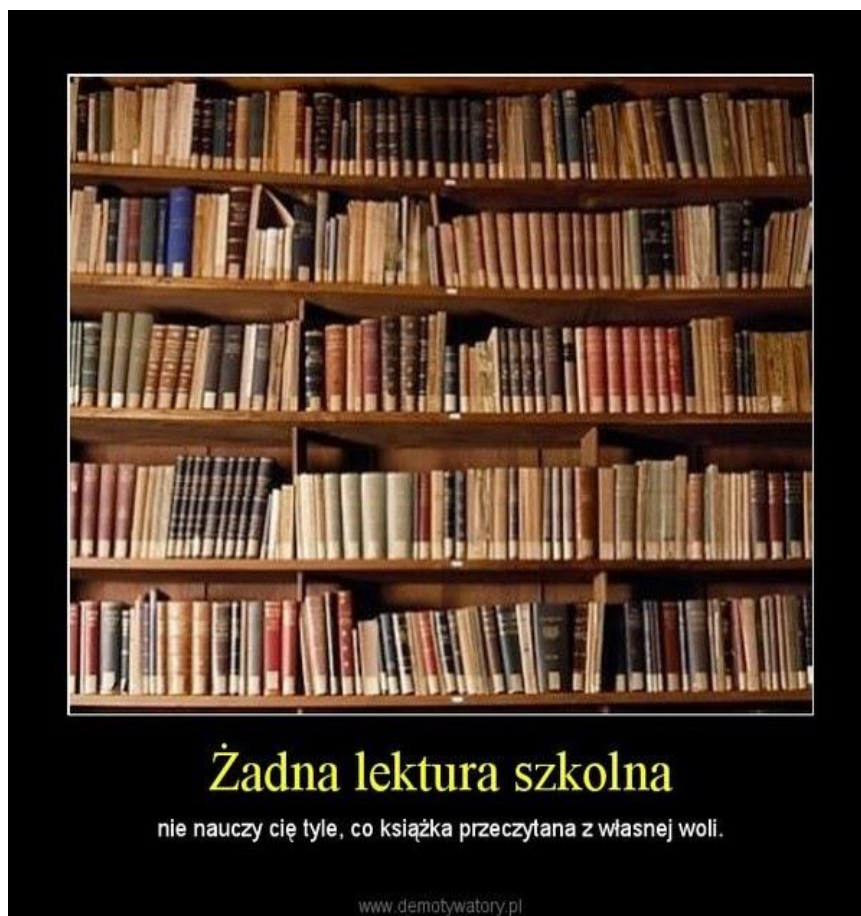
Memy są wykorzystywane również jako narzędzia marketingowe, służące budowaniu relacji z klientami. Wykorzystywane są w celach reklamowych, do tworzenia pozytywnego wizerunku w sieci czy pozyskiwania klientów.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

A w edukacji?

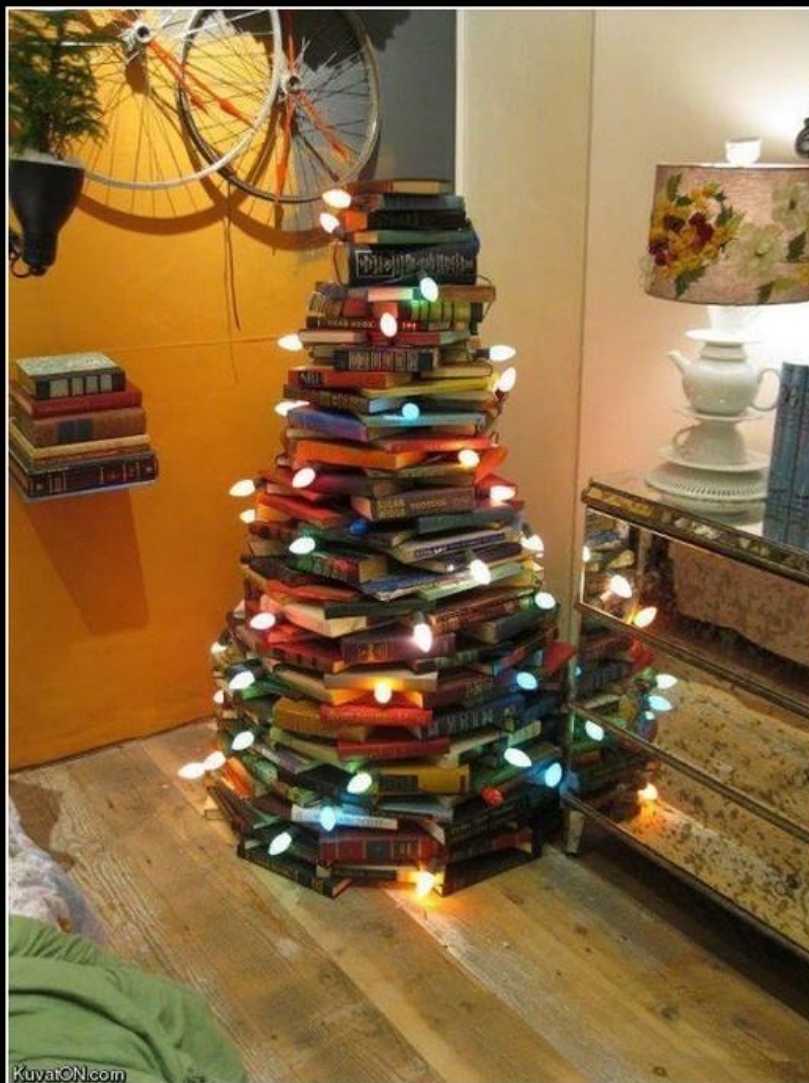
Wykorzystywanie memów na lekcji języka polskiego czy języka obcego do pojedynczych ćwiczeń sprzyja utrzymaniu lekkiej i przyjemnej atmosfery podczas zajęć. Znajdują zastosowanie w szkołach do powtórzenia i utrwalenia wiadomości (komentarze do lektur szkolnych, wydarzeń historycznych, artystów i dzieł sztuki).

Memy mogą być również ciekawym sposobem na promocję biblioteki, zmniejszającym dystans między czytelnikiem a bibliotekarzem. Mogą być wykorzystywane w działaniach bibliotek do tworzenia zabawnych haseł, opinii na temat czytania, prezentacji cytatów, innej propozycji mało ciekawej okładki książki, przez co wzbudzą emocje i pobudzą do refleksji. Można je więc z powodzeniem zamieszczać na portalach społecznościowych, blogach, w mediach społecznościowych. Memy z ciekawymi hasłami mogą przygotowywać nauczyciele bibliotekarze, choć warto również zaproponować uczniom szkolny konkurs np. na mem promujący czytanie.



https://img15.demotywatoryfb.pl/uploads/201201/1326556266_by_delmonte1_600.jpg

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA



Fani książek

też mają swoją choinkę

www.demotywatory.pl

https://img17.demotywatoryfb.pl/uploads/201112/1323714525_by_blue demon_600.jpg

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA



https://img9.demotywatoryfb.pl/uploads/201110/1317990518_by_mishasta_600.jpg



<https://memy.pl/show/big/uploads/Post/214414/15285376816107.jpg>

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA



https://3.bp.blogspot.com/-84pl9UKO_pg/WtzWwHGSjBI/AAAAAAAAAMFw/1bvtu81HGj4eJRqrTF-EeaHoE_K12FLTQCLcBGAs/s640/IMG_2418.JPG

Stworzenie niebanalnego i atrakcyjnego mema wymaga dystansu, pomysłu, kreatywności, poczucia humoru, wyczucia tego, co aktualne lub może stać się w danej chwili popularne. Internet oferuje wiele darmowych stron i szablonów, umożliwiających tworzenie memów bazując na popularnych zdjęciach czy grafikach. Na stronie <https://memy.pl/> możemy dokonać wyboru obrazka i w prosty sposób umieścić tekst w odpowiednie pole, by następnie stworzony przez siebie mem łatwo udostępnić w portalach społecznościowych. Możemy również użyć innych popularnych bezpłatnych narzędzi do projektowania graficznego online, np. Canvy.

Twórz animowane filmy z aplikacją Animaker

Animaker to aplikacja, w której będziesz mógł sam stworzyć wideo za pomocą inteligentnych funkcji do edycji i montażu. Animaker to aplikacja darmowa, możesz w niej bezpłatnie tworzyć filmy o długości do dwóch minut. Animaker pozwala na tworzenie szybkiego i dobrej jakości animowanego wideo.

Jakie funkcje posiada aplikacja Animaker?

W aplikacji Animaker znajdziesz bibliotekę utworów muzycznych i efektów dźwiękowych. Aplikacja umożliwia pobieranie zdjęć, obrazów, dźwięków i muzyki z komputera użytkownika, pod warunkiem, że rozmiar pobieranego pliku nie przekroczy pięć MB.

Ciekawą funkcją jest bezpośrednie nagrywanie głosu z poziomu aplikacji, dzięki czemu możesz podłożyć głos do animowanej postaci. Możesz nagrać swój głos do wideo przy wykorzystaniu mikrofonu lub importować dźwięki, ścieżki i nagrania głosowe z biblioteki swojego komputera. Zapisane w aplikacji nagranie głosowe możesz z łatwością pobrać z aplikacji na swoje urządzenie.

Aplikacja posiada obecnie jedną z największych na świecie bibliotek wideo. Posiada ogromny wybór postaci, rekwizytów i gotowe profesjonalne szablony, za pomocą, których z łatwością można stworzyć animowane video. Masz dużo funkcji do dyspozycji, aby stworzyć własne unikalne wideo!

Warto również wspomnieć o prostym interfejsie typu „przeciągnij i upuść”, dzięki któremu korzystanie z aplikacji nie jest trudne. Posługiwanie się aplikacją nie wymaga wielu skomplikowanych umiejętności.

Żeby korzystać z aplikacji należy się zarejestrować. Można to zrobić za pomocą adresu e-mail, konta Gmail lub konta na Facebooku. Aby stworzyć film możemy skorzystać z pustego szablonu, ale znacznie łatwiej zrobić to przy pomocy gotowych szablonów. Z dodaniem poprawek film można przygotować w zaledwie trzy minuty.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Plany cenowe

Animaker jest oparty na chmurze więc jest dostępny online. Można korzystać z aplikacji z komputera, smartfona lub tabletu. Chociaż sam program jest bezpłatny, ma też płatną funkcję. Program bezpłatny zawiera w sobie wszystkie podstawowe funkcje. Ma jednak ograniczenia w długości wideo do 2 minut, słabą jakość wideo oraz niekompletną bibliotekę. Na początek jest to wystarczające do testowania. Rekomenduję wykorzystanie wersji płatnej, bo ma w sobie więcej możliwości. W płatnej wersji program oferuje większy wybór gotowych plików dźwiękowych, grafik, zdjęć, różnych efektów, szablonów i opcji wideo. Aby usunąć wszystkie ograniczenia i tworzyć filmy do użytku komercyjnego, będziesz musiał zapłacić od 14 dolarów miesięcznie.

Dlaczego warto korzystać z tej aplikacji?

Animaker jest świetnym programem tak dla osoby początkującej w tworzeniu wideo, jak i dla profesjonalisty. Aplikacja jest bardzo łatwa w obsłudze i będzie wspaniałym narzędziem do tworzenia szybkich i krótkich filmików animowanych. Za pomocą tej aplikacji można stworzyć reklamę, różne filmy edukacyjne, czy prezentację video. Dzięki temu programowi można stworzyć ciekawe, niebanalne filmiki dla edukacji oraz różne instruktaże. Ta aplikacja jest bardzo przydatna przede wszystkim przez swoją wielofunkcjonalność. Warto z niej skorzystać. Z pewnością każdy może stworzyć z nią niesamowite video.

Jak wykorzystać Animaker w edukacji?

Animaker to aplikacja, która znacznie ułatwi życie nauczycielom różnych przedmiotów i różnych specjalności. Nauczyciele na różnych etapach edukacji będą mogli z jej wykorzystaniem tworzyć ciekawe, animowane, spersonalizowane nagrania video. Szczególnie nauczyciele wczesnoszkolni i przedszkolni będą mogli tworzyć bajeczne video, przyciągające uwagę i kształtujące nowe postawy.

Za pomocą tej aplikacji można przygotować filmy animowane, interaktywne i instruktażowe. Filmy animacyjne angażują, ekscytują i motywują uczniów. Dzięki takiej formie nauczania uczniowie zdobędą umiejętność nieszablonowego myślenia. Za pomocą aplikacji Animaker możesz tworzyć zabawne interesujące i fascynujące treści edukacyjne.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Nauczyciel może również zachęcić uczniów do stworzenia filmu na zadany temat. Dzięki wykorzystaniu aplikacji do stworzenia swojego video uczeń ma możliwość syntezy tego, czego się uczy, rozwijania kreatywności, komunikacji zespołowej i umiejętności krytycznego myślenia.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Barbara Łoniewska

Przedszkole nr 14 „Muzyczna Kraina” w Inowrocławiu

Kreatywny, twórczy nauczyciel

Jestem nauczycielką przedszkola. Piszę wiersze, bajki, opowiadania, zabawy paluszkowe dla najmłodszych dzieci. W tym artykule pragnę podzielić się tym, jak można stawiać pierwsze kroki dążąc do opublikowania własnej twórczości i zachęcić wszystkich nauczycieli do robienia czegoś, co nie tylko wzbogaci ich pracę, ale da im niesamowite źródło satysfakcji.

Kilka wskazówek :

1. Motywacja i upór.

Z natury jestem uparta, każdemu to powtarzam. Warto takim być i dążyć do celu. W moim przypadku jest to wydanie własnej książki. Jeśli chodzi o sprawę motywacji, lubię pomyśleć sobie, że było by miło na „stare lata” czytać wnuczkom własne książki. Często uśmiecham się, gdy o tym myślę☺.

2. Głowa pełna pomysłów.

Pomysł – ważna rzecz. Zapalnikiem może być nadchodzące święto, uroczystość w przedszkolu, pora roku, dzień z kalendarza dni nietypowych, zbiórka dla zwierząt, czyli dosłownie wszystko. Warto mieć przy sobie, coś, co pozwoli nam zapisać nowopowstałe myśli, rymy itp., do których można wrócić w chwili wolnego czasu.

3. Notatnik czyli zeszyt „bazgrolnik”

Warto założyć taki zeszyt. Może to być notes. Nie bójcie się w nim kreślić, przepisywać. U mnie pomysły przychodziły najczęściej wieczorem i przyznam się szczerze, że często korzystałam wtedy z notatnika w telefonie komórkowym. Później przepisywałam tekst do notatnika lub od razu przepisywałam na komputer. Należy pamiętać, żeby robić co najmniej dwie kopie tekstu w komputerze. To bardzo ważne jeśli przydarzy się nieoczekiwana awaria sprzętu. Pendrive jest bardzo pomocny. Poza tym warto wszystko mieć wydrukowane, bo co jest na papierze, to jest w „realu” i przy okazji, kiedy zawiedzie sprzęt, zawsze możemy to ponownie utrwalić.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

4. Cisza i spokój i dodatkowy czas podczas pisania, tworzenia.

Marzenie, prawda? Okazuje się, że może jest to trudne w dzisiejszych czasach do zrealizowania, ale nie niemożliwe. Można wszystko pogodzić, wystarczy chcieć. Nie trzeba pisać „na raz”. Można coś stworzyć i do tego wracać. Ja tak często robię, chociaż wiadomo, że chciałoby się napisać coś od początku do końca w jednym dniu. Dla mnie wieczór jest odpowiednią porą do realizowania się w tym temacie. Jeśli ma się w domu własne pociechy, warto z nimi układać rymy. Już kilkulatek może bawić się w zabawę układania rymów, lub wymyślać krótkie historyjki, a efektem będzie nie tylko wypracowana rymowanka, ale przede wszystkim rozbudzanie wyobraźni u własnego dziecka, wzbogacanie wiedzy ogólnej, zasobu słownictwa i fantastyczne przygotowanie do aktywnego czytelnictwa młodego człowieka.

5. Dzielenie się swoją twórczością z innymi.

Chodzi tutaj o wykorzystywanie tego, co stworzymy nie tylko na naszych zajęciach. W każdym razie nie chowaniem tego i nie ukrywanie, w obawie, że będziemy jakoś ocenieni. Proponujcie własne pomysły innym nauczycielom, pokazujcie to, dzielcie się nimi, bądźcie w tym życzliwi i chwalcie się tym, a co!

6. Udział w projektach, stypendiach artystycznych, konkursach literackich.

Wyszukiwanie na własną rękę stypendiów artystycznych, konkursów literackich, czy też projektów może być strzałem w dziesiątkę. Warto przeglądać strony internetowe bibliotek miejskich, ośrodków kulturalnych na terenie najbliższej okolicy oraz tych o zasięgu krajowym itp. Można zacząć od mniejszych rzeczy, żeby stopniowo przejść do kontaktu z wydawnictwami lub ośrodkami kulturalnymi. Często jest tak, że udział w projektach literackich dla młodych pisarzy w postaci nagrody oferuje wydanie własnej publikacji. Tak też było w moim przypadku. Swój pierwszy wiersz pt. „W górach” udało się w ten właśnie sposób wydać w raz z innymi autorami na poziomie lokalnym. Proszę mi uwierzyć, że uczucie, kiedy trzyma się w ręku własne wydrukowane „dzieło” jest nie do opisanego i daje pozytywnej energii do dalszej pracy. Można spróbować swoich sił biorąc udział w stypendiach artystycznych, jednak wymaga to poświęcenia czasu na przygotowanie wniosku wraz z załącznikami. Wnioskuje się np. o przyznanie środków na samodzielne wydanie własnej pracy np. tomiku wierszy itp. Konkursy literackie to nie tylko nagrody rzeczowe, finansowe oraz dyplom. Bywa, że organizatorzy konkursu w ramach nagrody proponują wydanie publikacji w postaci książki,

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

zbioru wierszy lub też audiobooka. Zdarza się, że praca przesłana do takiego konkursu, nie może być nigdzie indziej publikowana, więc czytanie regulaminu jest obowiązkowe. Jeśli udział w konkursach, projektach, stypendiach artystycznych na początku naszej drogi do wydania własnej publikacji nie przynosi oczekiwanego efektu, nie można się poddawać. Niedawno wpadł mi w ręce artykuł ze zdjęciami bardzo znanych osób na całym świecie, którzy przeżyli swoje pierwsze porażki, a mimo to zdobyli niebywały sukces na polu zawodowym. Byli to m.in. Albert Einstein, Michael Jordan czy Walt Disney i proszę nie zrozumieć mnie źle, nie chodzi mi o to, że się z nimi porównuję. Chodzi mi o sekwencję, którą rozumiem tak:

Twórz, próbuj, bądź wytrwały!

Postanowiłam, to wydrukować i powiesić w pracy. To mój mały motywator, który dumnie wisi obok biurka na tablicy korkowej.

7. Wydanie pozycji „na własną rękę”.

Jeśli tylko ma się zasoby finansowe, możemy wydać własne np. wiersze i bajki. Wymaga to jednak współpracy z drukarnią (najlepiej lokalną). Dlaczego lokalną? Małe, lokalne drukarnie często oferują wydruk w małej liczbie egzemplarzy czyli nakładu. Możemy poprosić o wydrukowanie niewielkiej ilości egzemplarzy, czyli zapłacimy mniej, a możemy trzymać w ręku własną książkę. Innym wyjściem jest samodzielny wydruk w domowym zaciszu. Dobra drukarka to podstawa, a przyjdzie z pomocą program do składania książek.

8. Przesłanie swojej pracy do wydawnictw.

Współpraca z wydawnictwami wymaga cierpliwości. Jak znaleźć odpowiednie wydawnictwo? Wystarczy zobaczyć, co u was jest na półkach. Pisząc dla dzieci, przejrzałam książeczki mojej córki. To pierwsza rzecz. Następnie należy wyszukać dane wydawnictwo w Internecie i sprawdzić, czy przyjmują nowe propozycje. Bywa, że wydawnictwa mają specjalnie utworzone skrzynki mailowe w tym celu. Wysyłamy tekst i czekamy na odpowiedź. Trzeba uzbroić się w cierpliwość, ponieważ na odpowiedź można czekać długo. Mimo to warto to zrobić. Wydawnictwo zapewnia nie tylko wydruk pozycji, ale również dystrybucję, czyli wysyła książkę do księgarni. Miło by zobaczyć własną książkę w witrynie księgarni, prawda?

9. Wsparcie.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Na zakończenie pragnę napisać o wsparciu dla twórczych nauczycieli. Najbliższa rodzina i przyjaciele, to u mnie podstawa i bardzo im za to dziękuję. Wspieranie na gruncie zawodowym, też jest bardzo ważne. W moim przypadku, to coś, co dodaje mi skrzydeł i daje poczucie, że chcę robić więcej! Pochwała i wsparcie przenoszą góry. Bądźmy dla siebie życzliwi, nie oceniamy innych, nowych pomysłów surowo, a jeśli to robimy, to róbmy to w sposób konstruktywny.

Na zakończenie mojego artykułu, pragnę jeszcze skierować kilka słów do wszystkich, którzy pracują z dziećmi. Drogie nauczycielki, nauczyciele, pracownicy przedszkola. Piszcie, róbcie coś kreatywnego, coś co da Wam dodatkową moc do waszej pracy. Pracy, która daje Wam spełnienie. Nie bójcie się dzielić waszymi pomysłami. Jesteście kreatywni, wspaniali i wartościowi. Znajdźcie sobie swoją własną niszę. Może to być pisanie wierszy, bajek, tworzenie rozmaitych zabaw, może gra na jakimś instrumencie, malowanie. Po prostu róbcie, to, co was cieszy i sprawia frajdę. Nie róbcie niczego na siłę, bo się to nie uda. Tak jak ja wymyśliłam sobie grę na gitarze przed kilkoma laty i to się nie udało, za to ostatnie odkrycie niewielkiego ukulele, to coś co wciągnęło mnie w 100%. Próbujcie! Nauczyciele są pomysłowici i kreatywni. Bądźcie odważni i do przodu!

P.S.

Moim pierwszymi słowami, po tym, kiedy wydano mój pierwszy wiersz, były:

- „Jestem pisarką?”☺

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Bernadeta Burdzy-Drozd

Biblioteka Pedagogiczna w Tarnobrzegu Filia w Stalowej Woli

Bibliotekarz reprezentantem kultury czytania, czyli lekcje biblioteczne w liceum

Chyba każdy z nas, nauczycieli bibliotekarzy, prowadził lub będzie prowadził zajęcia dla uczniów mające na celu zapoznanie ich z naszą biblioteką – jej lokalizacją, księgozbiorem, ofertą itp., czyli potocznie mówiąc lekcje biblioteczne. Taka edukacja czytelnicza w formie warsztatów jest z pewnością ważną częścią działalności biblioteki. Warto uświadomić sobie, po co tak naprawdę to robimy (poza oczywiście wykonaniem polecenia służbowego czy odhaczeniem punktu w zakresie obowiązków).

Moim zdaniem spotkanie z drugim człowiekiem zawsze ubogaca, i to obie strony, zwłaszcza spotkanie z młodym pokoleniem. W czasie tego typu zajęć mam okazję poznać nie tylko zainteresowania czytelnicze młodych, ale przede wszystkim ich sposób patrzenia na świat i wartości, nieco już inny od mojego. Wszak, jak pisał Adam Asnyk : *każda epoka ma swe własne cele i zapomina o wczorajszych snach...*¹.

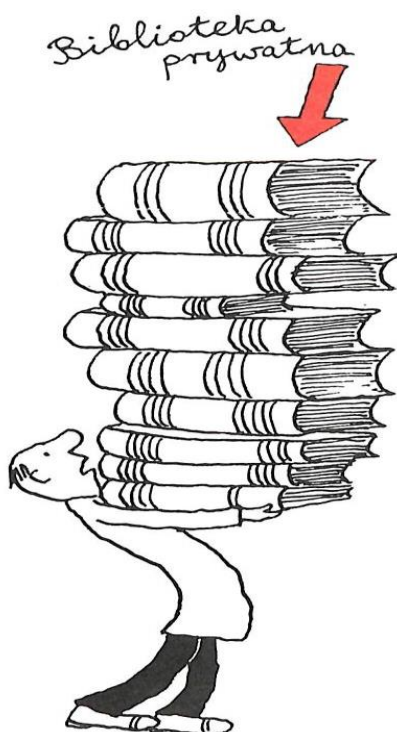
Niewątpliwie bardzo istotnym celem lekcji bibliotecznych – często pojawiającym się w branżowej literaturze i jakby ponadczasowym – jest formowanie u odbiorców 4 postaw:

- Postawy samokształcenia i samowychowania – przejawiającej się w samodzielnym zdobywaniu wiedzy o świecie – w myśl idei *lifelong learning* (uczenia się przez całe życie). Jej kształtowanie jest bez wątpienia długotrwałym procesem.
- Postawy szacunku do książki i innych źródeł wiedzy – wyrażającej się zarówno w fizycznym poszanowaniu książki, jak również w pozytywnym stosunku emocjonalnym do treści tam zawartych. W wyniku takiego przeświadczenia o książkę się dba, gdyż stanowi ona cenne narzędzie edukacyjne.

¹ A. Asnyk „Do młodych” <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/do-mlodych.html>, dostęp 14.03.2023 r.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- Postawy miłośnika książki – zgodnie z nią książka ma wartość samoistną; jej piękno, zawartość intelektualna czy uczuciowa stanowi motywację do posiadania jej na własność, włączenia do prywatnego księgozbioru. Postawa ta manifestuje się w gromadzeniu książek o określonej tematyce, często jest początkiem bibliofilstwa.
- Postawy racjonalnego konsumenta usług bibliotecznych i systemów informacji o książce i innych źródłach wiedzy – jej rezultatem jest stały kontakt człowieka z biblioteką, katalogiem bibliotecznym czy bibliografią po to, aby racjonalnie korzystać ze specjalistycznych usług w zakresie zdobywania informacji.



Źródło : *O książce : mała encyklopedia dla nastolatków* / [ulożyli Krystyna Chorzewska i in. ; zredagowała Janina Majerowa]. - Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987

Powyższe cele są jak najbardziej bardzo ambitne i trudne do osiągnięcia, zwłaszcza w obecnych czasach – czasach jałowienia intelektualnego i kulturalnego młodzieży, kultury obrazkowej i malejącego czytelnictwa. Aby łatwiej można było je osiągnąć, warto już w małym człowieku rozbudzać zainteresowanie książką. Dlatego za bardzo wartościową uważam kampanię „Mała książka – wielki człowiek”, wszelkie konkursy promujące czytelnictwo dla juniorów czy chociażby warsztaty robienia zakładek. Ale co ze starszymi, uczniami szkół średnich? Przecież

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

taka młodzież jest już w pewien sposób ukształtowana, ma swoje sposoby na szybkie zdobywanie informacji, stosunek do książek, czasopism, bibliotek...

W tym artykule chciałabym się podzielić swoim doświadczeniem, spostrzeżeniami z przeprowadzonych lekcji w szkołach średnich.

Jako pracownik biblioteki pedagogicznej zajęcia biblioteczne prowadzę najczęściej w czytelniku naszej placówki, podobnie jak inni nauczyciele bibliotekarze. Jednak jakiś czas temu wpadłyśmy z koleżankami na pomysł, aby zrobić od tego małe odstępstwo. Chodzi mianowicie o uczniów szkół średnich, zwłaszcza maturzystów. Aby zaoszczędzić im czas niezbędny na dotarcie do naszej biblioteki (a często również pieniądze na zakup biletu komunikacji miejskiej), to my wybieramy się do nich na umówioną wcześniej godzinę. Muszę przyznać, że ten pomysł spodobał się wielu dyrektorom, którzy nie musieli zwalniać swoich uczniów z dwóch lekcji, tylko z jednej.

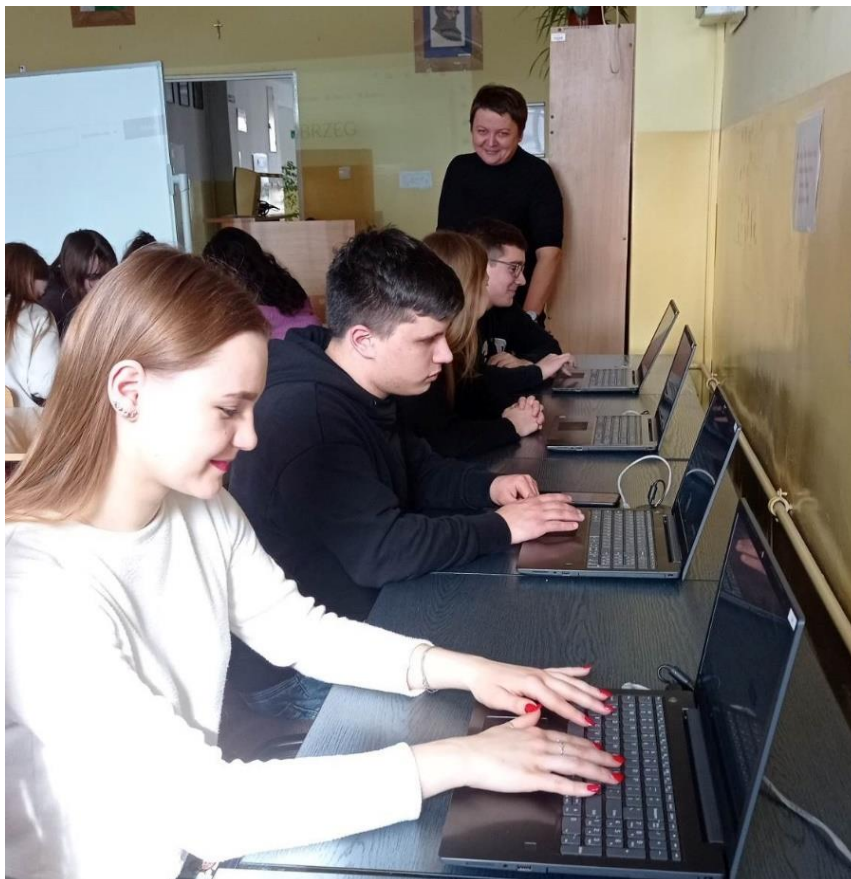
Po przywitaniu się i przedstawieniu (czasem robi to nauczyciel bibliotekarz goszczącej szkoły) przystępuję do nawiązania kontaktu z młodzieżą, co uważam za bardzo ważne, niejako wyznacznik powodzenia całego przedsięwzięcia. Nieraz zastanawiałam się, jak rozpocząć rozmowę, luźną pogadankę o skromnym pięknie zadrukowanej strony... Albo o czarnych znaczkach nie na papierze, tylko na ekranie czytnika e-booków. Zdaję sobie sprawę z tego, że obecnie literatura niejako „przegrywa” z innymi gałęziami sztuki – z filmem, fotografią, malarstwem czy muzyką – dysponującymi bardziej sugestywnymi środkami przedstawiania świata, niewymagającymi tak dużego wysiłku intelektualnego przy odbiorze. No i czasu na przyswojenie treści.

Myślę, że warto postawić przede wszystkim na otwartość, zaangażowanie i gotowość wysłuchania, stworzenie atmosfery, w której młodzi swobodnie wypowiedzą się na temat swoich gustów czytelniczych, zechcą podzielić się informacją o tym, co i dlaczego czytają. Może nawet wrażeniami z przeczytanej lektury. Oczywiście nie będzie to lektura szkolna 😊 Może coś z fantastyki albo jakaś biografia, autobiografia. Ostatnio np. na zajęciach usłyszałam taki komentarz dotyczący książki „Beata : gorąca krew” : *Kozidrak lepiej śpiewa niż pisze...*

Mam tę przyjemność, że pracuję w nowoczesnej bibliotece, w bibliotece na miarę XXI wieku. Konkretyzując, dużym ułatwieniem w prowadzeniu lekcji jest dla mnie fakt świadczenia przez

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Bibliotekę Pedagogiczną w Tarnobrzegu e-usług². Czasem zaczynam zajęcia od wyciągnięcia iphone'a i zaprezentowania naszej aplikacji mobilnej „e-Biblioteki Pedagogiczne” albo od puszczenia filmiku na You Tubie „E-biblioteka, czyli książka za jeden klik”³. Cel jest jeden – zdobyć zainteresowanie uczniów, przykuć ich uwagę, bo przecież nowe technologie czy np. możliwość bezpłatnego zamawiania książek z dostawą do domu muszą choć trochę zaciekać. Później łatwiej się rozmawia o meritum.



Zajęcia biblioteczne dla klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Stalowej Woli; prowadząca: Bernadeta Burdzy-Drozd; fot.: Władysława Góral.

Niezwykle cenne są dla mnie informacje z ankiet, jakie uczestnicy wypełniają na końcu zajęć. Pozwalają mi one zobaczyć, jaki jest odbiór tych zajęć i co mogłabym poprawić, aby były jeszcze lepsze. Wszak pierwsza z przywołanych postaw – postawa samokształcenia

² Pisałam o tym szerzej w artykule : „Książką w koronawirusa” („Poradnik Bibliotekarza” 2021, nr 2, s. 28-29.

³ <https://www.youtube.com/watch?v=Nb8nfs6CqIE>, dostęp 14.03.2023 r.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

i doskonalenia własnej pracy – powinna być bliska również nam – nauczycielom bibliotekarzom.

Bibliografia

KOZIOŁEK R., *Czytać, dużo czytać*, Wołowiec : Wydawnictwo Czarne, 2023

LESZCZYŃSKI G., *Bunt czytelników : proza inicjacyjna netgeneracji*, Warszawa : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2010

PIELACHOWSKI J., *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej : poradnik nauczyciela*, Warszawa ; Poznań : "Ławica", 1992

ZEMAN E., *Edukacja czytelnicza i informacyjna : podręcznik dla uczniów liceum technicznego*, Warszawa : Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1999

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Marta Śliwińska -Sommertag
Przedszkola nr 14 „Muzyczna Kraina” w Inowrocławiu

Głos skarbem nauczyciela

Nigdy nie zapomnę pierwszego roku mojej pracy. Średnio raz na dwa miesiące bolało mnie gardło. Nie mogłam mówić, lub mówiłam chrypiąc. Nie rozumiałam dlaczego. Przecież ukończyłam studia z zakresu logopedii ogólnej oraz wychowania przedszkolnego i miałam „w małym paluszku” wiedzę na temat higieny i emisji głosu. Było mi zwyczajne wstyd... Choć z perspektywy czasu wiem, w których momentach popełniałam błędy. A chciałam przecież dobrze...

Początkujący nauczyciel

Początki pracy nauczyciela nie należą do najłatwiejszych. Wielkim wyzwaniem jest utrzymanie dyscypliny w grupie dzieci. My uczymy się ich, one nas. Zaczynamy zauważać, że teoria wyniesiona ze studiów bardzo różni się od praktyki. I po drodze popełnimy wiele błędów, często szkodząc swojemu zdrowiu. Dobrze, gdy je zauważamy i zaczynamy działać inaczej. Gorzej, gdy błędy powielamy przez kolejne lata pracy. Szarpiemy wtedy nerwy, szkodzimy swojemu głosowi. A w naszym fachu głos to prawdziwy skarb, bo bez niego tracimy zdolność do wykonywania zawodu nauczyciela.

Najczęściej popełniane błędy przez nauczycieli w kontekście higieny i emisji głosu, to:

- nieprawidłowy sposób oddychania,
- nadwyższenie strun głosowych,
- chodzenie do pracy z zapaleniem krtani.

KRTAŃ - WAŻNY NARZĄD

Dzięki krtani jesteśmy w stanie porozumiewać się między sobą wykorzystując mowę. Krtani można porównać do instrumentu muzycznego składającego się ze strun. Na tym instrumencie gra człowiek. Wydobywający się z tego instrumentu dźwięk to ludzki głos. Tylko i wyłącznie od człowieka zależy, jaki dźwięk ten jedyny w swoim rodzaju instrument wyda. Jeśli będziemy mówić szybko, głośno, z różnym napięciem, nieprawidłowo przy tym oddychając, to nasze

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

struny głosowe będą przeciążone, a głos wydobywający się z krtani będzie ochrypły, twardy. Na dłuższą metę nasz „instrument muzyczny” tego nie wytrzyma.

W JAKI SPOSÓB DBAĆ O ZDROWIE KRTANI?

1. Pamiętaj o prawidłowym oddechu

To, w jaki sposób oddychamy ma ogromne znaczenie dla naszego zdrowia. Niech każdy z nas przyjrzy się swojemu oddechowi i zada sobie kilka pytań: czy oddycham nosem czy może ustami, a może gdy spaceruję, to mam otwartą buzię?

Oddychanie ustami jest bardzo niekorzystne dla całego organizmu - w tym dla naszej krtani. Sprzyja przesuszeniu śluzówki, co z kolei jest efektem nawracających infekcji dróg oddechowych. Jeśli zauważymy, że oddychamy ustami zgłóśmy się do lekarza. Pomoże ustalić nam wówczas przyczyny.

Kolejna sprawa, to prawidłowy rodzaj oddychania. Znowu musimy się poobserwować- czy podczas oddechu unosimy obojczyki, czy unoszą nam się żebra, klatka piersiowa, czy może brzuch. Najkorzystniejszy wpływ na zdrowie naszej krtani ma oddychanie przeponą. Taki rodzaj oddechu również relaksuje, zwiększa wydajność płuc, obniża ciśnienie i tętno. Sama przepona jest mięśniem oddechowym. Warto zwrócić uwagę na rodzaj swojego oddychania, trenować oddech, przeponę. Dzięki temu wzmocnimy głos. **Jak ćwiczyć w takim razie przeponę ?**

Można stanąć w rozkroku, ręce najlepiej oprzeć w pasie , wykonać wdech nosem i ustami jednocześnie. Powietrze dostaje się wtedy do płuc. Starajmy się zatrzymać oddech na kilka sekund. Następnie powolutku wypuszczajmy powietrze ustami, róbmy przy tym kilka przerw, trwających 1-3 sekund.

2. Nie nadwyrężaj strun głosowych

Dla zdrowia naszej krtani niezwykle ważny jest sposób, w jaki mówimy. Pamiętajmy o tym, że mówimy na wydechu. Niektórzy z nas mają z natury głos bardzo donośny. Niestety większość nauczycieli zbyt forsuje swój głos, mówimy bardzo głośno, lub nieprawidłowo modulujemy głosem- mówimy raz głośno, nagle cicho, a czasem nawet szeptem. Wyzwaniem w naszym zawodzie jest też długi czas mówienia (np. 45minut).

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Jak możemy sobie pomóc?

- starajmy się mówić na tym samym poziomie - rejestrze głosu - czyli nie krzyczymy ani nie mówmy szeptem, eliminujemy hałas, nie przekrzykujemy go,
- mówmy zawsze na wydechu, nigdy nie na wdechu,
- mówmy powoli, róbmy sobie przerwy na kolejne wyrazy w swojej wypowiedzi,
- dbajmy o prawidłową sylwetkę podczas mówienia- oto kilka wskazówek:
 - utrzymujemy wyprostowaną sylwetkę, plecy oparte o krzesło, stopy całą powierzchnią opieramy na podłodze, uda lekko rozchylone, mówimy spokojnie na wydechu, na jednym poziomie napięcia głosu. To samo dotyczy wychowawców przedszkolnych! Starajmy się nie siadać na dywanie, tylko zawsze wśród przedszkolaków na krześle.
- dbajmy, by podczas mówienia mięśnie krtani, szyi, były rozluźnione. Oto kilka prostych i szybkich ćwiczeń rozluźniających krtani:
 - stosujemy masaż wokół mięśni szyi, szczęka luźno, usta zamknięte,
 - kręcenie barkami jak najszerzych kół do przodu i do tyłu- szczęka luźno,
 - kręcenie głową raz w lewą raz w prawą stronę,
 - opuszczanie głowy w dół do mostka,
 - mruczenie,
 - podczas mówienia otwierajmy szeroko usta, niech mięśnie twarzy będą rozluźnione, wtedy głos będzie bardziej wyraźny, czysty, donośny.

3. Chodząc do pracy zdrowi

Jeśli czujemy, że z naszym głosem dzieje się coś złego, działajmy od razu. Skontaktujmy się z lekarzem, który oceni, czy infekcja krtani jest wirusowa czy bakteryjna. Wiem, że czasem nie ma wyjścia i do pracy iść trzeba (tak nam się wydaje – a tak naprawdę nie ma ludzi niezastąpionych). Pamiętajmy jednak o jednym - jako nauczyciele głosem pracujemy przez kilkadziesiąt lat, a każda przechodzona infekcja może przerodzić się w powikłania. Zabrzmiałoby to strasznie, ale powikłaniami mogą być guzki głosowe, polipy, brodawczaki, nowotwory. Dlatego dbajmy o siebie, o swoją krtani i młodzi nauczyciele i ci, którym bliżej już do emerytury. Miejmy stały kontakt z foniatrą, badajmy się profilaktycznie. Im szybciej lekarz zdiagnozuje ewentualną chorobę, tym większe szanse na wyleczenie.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Jak na co dzień możemy dbać o krtań, a tym samym o głos:

- pijmy dużo wody mineralnej- po łyku, dwóch łykach w trakcie lekcji;
- codziennie rano stosujmy ćwiczenie rozluźniające krtań;
- profilaktycznie badajmy krtań;
- dużo spacerujmy pamiętając o prawidłowym oddychaniu;
- używajmy nawilżacza powietrza;
- każdą najmniejszą infekcję leczmy- nie bagatelizujmy;
- nie mówmy przodem do wiatru;
- wystrzegajmy się używek: alkoholu, papierosów;
- zapiszmy się na jogę;
- dbajmy o swój organizm- wysypiajmy się;
- popijajmy zioła: zbawienny dla nauczycielskiego głosu jest rumianek, szalwia.

Powyższy artykuł napisany został na podstawie wiedzy wyniesionej ze studiów oraz własnych doświadczeń zawodowych. Myślę, że jest on przypomnieniem i poradą dla nauczycieli pracujących przez wiele lat głosem, jak również cenną wskazówką dla nauczycieli młodych, przed którymi jeszcze wiele długich lat pracy

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Magdalena Goszczyńska

Szkoła Podstawowa nr 32 z Oddziałami Sportowymi i Dwujęzycznymi
w Bydgoszczy

Opracowanie i wdrożenie innowacji pedagogicznej „Teatr Kamishibai uczyta dla oczu i uszu. Florian Kaja i Bydgoszcz zakłęci w drewnianej skrzynce”



Teatr Kamishibaii jako innowacyjna forma pracy z uczniem.

Wstęp

Dzisiejsze czasy zdominowane są przez świat informatyczny, gdzie komputery, odtwarzacze dvd, drukarki 3d, konsole, telewizja, tablety i telefony dostępne są na wyciągnięcie ręki i ciężko nam wyobrazić sobie choćby jeden dzień bez tej technologii. Stała się ona ulubioną rozrywką, formą zabawy i spędzania wolnego czasu, oderwania od codzienności. Wiek wczesnoszkolny to najlepszy czas dla prawidłowego kształtowania się umiejętności potrzebnych w życiu, odpowiednich nawyków i postaw społecznych, dlatego też postanowiłam wskazać uczniom, że można choć na chwilę zająć umysł i ciało czymś innym, nowatorskim, rozwijającym wyobraźnię i kreatywność - stworzyć z papierowych, własnoręcznie ilustrowanych kart papieru, historię / opowiadanie, które w formie *Teatru Kamishibai*, zostanie później przedstawione, szerszej społeczności: uczniom i nauczycielom naszej szkoły. Teatr, to magiczne miejsce. To w nim drzewa mogą słyszeć i mówić, głązy ożywać, zwierzęta rozumieć ludzką mowę, a ludzie podróżować w czasie (...). Kto z nas nigdy nie marzył by

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

choć przez chwilę stać się częścią bajecznego świata, zmienić się w piękną księżniczkę czy przystojnego królewicza?

Teatr jest tym magicznym miejscem, które pomaga oderwać się od spraw dnia codziennego, wyzwala emocje i pozytywne odczucia, uczy empatii. I nie tylko nam – dorosłym, ale również dzieciom. Rychłe obcowanie dziecka ze sztuką, teatrem zachęca je do podejmowania spontanicznych i twórczych inicjatyw. Dlatego tak ważną rolę w pracy nauczyciela jest teatr – ja zaproponowałam swoim uczniom Teatr Kamishibai.

Czym jest teatr Kamishibai

Kamishibai (z japońskiego kami – papier, shibai – sztuka), to nic innego jak *teatr z papieru*, *papierowy teatr*, nazywany także *teatrem obrazkowym* bądź *teatrem narracji*. To bajki, baśnie i opowiadania, które składają się od kilku do kilkunastu papierowych kart, gdzie na odwrocie zapisany jest tekst. Do prezentacji niezbędny jest przenośny, zazwyczaj drewniany teatr, przy pomocy którego, ilustrowane karty, przedstawiane są coś na kształt *slajdów*.

Narrator odczytuje tekst, równocześnie odkłada kolejne karty, a oczom widowni ukazują się następne obrazy.

Charakter opowiadań może być różnorodny, od baśniowych, poprzez nowoczesne i kończąc na pedagogicznych.

Możliwości i zastosowanie

Teatr Kamishibai stanowi rewelacyjną formę zabawy dla dziecka, przy jednoczesnym zastosowaniu dydaktycznym, ponieważ jest narzędziem edukacyjnym o wszechstronnym zastosowaniu. Między innymi:

- rozwija wyobraźnię i kreatywność dziecka,
- wzbogaca słownictwo,
- doskonali umiejętność budowania zdań rozwiniętych,
- uczy słuchania ze zrozumieniem,
- doskonali umiejętności manualne.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Korzystając z techniki Teatru Kamishibai, uczniowie, na zajęciach mogą samodzielnie wymyślać i tworzyć własne opowiadania.

Walory dydaktyczne dla ucznia

➤ Głośne czytanie dzieciom.

Proponując uczniowi czytanie w formie przedstawienia teatru Kamishibai, pobudzamy jego wyobraźnię, poszerzamy słownictwo, uczymy skupienia się przez dłuższy czas, zachęcamy do samodzielnego czytania.

➤ Innowacyjne metody pracy z uczniem.

Zachęcamy ucznia do kreatywnego myślenia, odejścia od schematów, inspirujemy do twórczego tworzenia własnych obrazów i tekstów i przyzwyczajamy do występów przed szerszą widownią.

➤ Nauka poprzez działania twórcze.

Zachęcamy dziecko do próby stworzenia własnego teatrzyku od podstaw, inspirujemy ale nie narzucamy, pozwalamy dziecku być twórcą i realizatorem projektu.

Przykładowe działania uczniów na zajęciach:

- Wymyślanie własnych opowiadań, baśni, bajek, komiksów.
- Opowiadanie własnych opowiadań.
- Czytanie własnych opowiadań.
- Pisanie własnych scenariuszy.
- Ilustrowanie własnych opowiadań, baśni, bajek, komiksów.

Teatr Kamishibai – instrukcja

- Rozkładamy teatrzyk na poziomie wzroku widza (np. ławka szkolna), uczniowie siedzą na krzesłach.
- Rozkładamy teatrzyk (drewniana skrzynkę) ukazując pierwszą kartę.
- Czytamy, zaczynając od tytułu.
- Treść do widocznej karty obrazkowej, znajduje się na karcie obrazkowej, która ją poprzedza (np. tekst do karty pierwszej – na odwrocie karty ostatniej).

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- Po skończeniu czytania tekstu z karty 1, wysuwamy ją i wkładamy na koniec jako ostatnią, i czytamy znajdujący się na niej tekst, do karty nr 2 (na odwrocie karty 1 jest tekst do ilustracji z karty 2).
- Postępujemy w ten sposób aż do zakończenia czytania.
- Po zakończeniu czytania, zamykamy drewniane drzwiczki Teatryku Kamishibai.

Innowacja pedagogiczna (metodyczna, programowa), którą zaproponowałam uczniom, objęła dzieci w wieku 9 i 10 lat, była realizowana poprzez dodatkowe zajęcia wychowawczo – dydaktyczne, zabawy badawcze, działania kulturalne, prace plastyczne, zajęcia otwarte. Trwała od listopada 2020 r. do maja 2021 r. Zajęcia związane z realizacją innowacji odbywały się raz w tygodniu i uwzględniały możliwości psychofizyczne dzieci.

Cel główny

- zapoznanie uczniów z wiedzą o teatrze Kamishibai oraz stworzenie własnego opowiadania, które zostanie zaprezentowane społeczności szkolnej w ramach lekcji otwartych.

Cele szczegółowe

- rozwijanie twórczości dziecięcej,
- rozwijanie kreatywności i wyobraźni,
- Nabycie umiejętności modulowania głosu,
- doskonalenie umiejętności współpracy w zespole,
- integracja grupy,
- rozwój umiejętności komunikacyjnych,
- wspieranie rozwoju emocjonalnego,
- włączenie dzieci nieśmiałych do prezentowania własnych talentów,
- wzrost koncentracji uwagi,
- propagowanie czytelnictwa,
- rozwijanie zainteresowań czytelniczych,
- rozbudzanie zainteresowania małą ojczyzną,
- pielęgnowanie tradycji szkoły.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Uczeń potrafi

- posługiwać się polskim językiem,
- współpracować w grupie,
- wyrażać własne emocje i odczucia,
- przezwyciężać nieśmiałość,
- odkrywać własne talenty i możliwości,
- odgrywać role posługując się głosem,
- rozwijać własną kreatywność.

Założenia innowacji

Na pierwszych zajęciach uczniowie zostali zapoznani z teatrem Kamishibai, jego historią oraz zasadami działania. Obejrzel i wysłuchali kilku baśni, które zostały zaprezentowane metodą Kamishibai, między innymi: „Brzydkie Kaczętko”, „Dziewczynka z zapalkami”, „Królowa Śniegu”, „Jaś i Małgosia”. Kolejnym krokiem było stworzenie z odbiorców – twórców. Zadaniem całej grupy było przygotowanie opowiadania, które zostało podzielone na fragmenty. Uczniowie do każdej jego części, samodzielnie wykonali ilustracje, które były wykonane różnorodnymi technikami, między innymi: wycinanka, wyklejanka, farba olejna, farba akwarela, kredka świecowa, kredka ołówkowa, flamastry, ołówki, zdjęcia, naklejki. Kończącym etapem pracy uczniów, było zaprezentowanie wyników swojej pracy w formie występu na żywo przed szerszą publicznością, Panią dyrektorką placówki, nauczycielami i uczniami.

Opowiadanie przygotowane przez uczniów, dotyczyło patrona naszej szkoły, Floriana Kaji oraz Bydgoszczy, naszej małej ojczyzny. Treść opowiadania skupiała się wokół hasła: *„Naszemu patronowi pokazujemy, co fajnego w szkole mamy i dlaczego Bydgoszcz kochamy”*. Cel wzbudzenia żywego zainteresowania miastem, w którym żyjemy, naszą małą ojczyzną oraz patronem Szkoły Podstawowej nr 32 w Bydgoszczy wśród dzieci został osiągnięty; uczniowie żywiołowo podeszli do planowanych w przyszłości, kolejnych edycji innowacji.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Stworzona przez uczniów praca została przekazana do biblioteki szkolnej, celem udostępnienia jej na lekcje języka polskiego, godziny wychowawczej, czy edukacji wczesnoszkolnej.

Harmonogram zajęć

Termin	Forma zajęć
listopad 2020 r. – grudzień 2021 r.	○ zapoznanie uczniów z teatrem Kamishibai, jego historią i przeznaczeniem ○ zaprezentowanie uczniom wybranych opowiadań poprzez teatr Kamishibai
styczeń – kwiecień 2022 r.	○ cotygodniowe zajęcia w formie warsztatów, stworzenie przez uczniów własnego opowiadania w formie teatru Kamishibai
kwiecień / maj 2022 r.	○ zaprezentowanie przez uczniów efektów swojej pracy w formie występu przed publicznością ○ ewaluacja oraz podsumowanie zajęć

Ewaluacja

Ewaluacja była prowadzona na bieżąco w trakcie trwania realizacji innowacji. Jej celem było sprawdzenie zaproponowanych różnorodnych, atrakcyjnych form projektu poprzez obserwację uczniów w czasie pracy nad jego realizacją. Swoistą ewaluacją była również reakcja publiczności na występ przygotowany przez uczniów, która reagowała entuzjastycznie i z zaciekawieniem.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Efekty

Dla szkoły

- Wskazanie uczniom ciekawych form zajęć pozalekcyjnych.
- Podniesienie jakości pracy szkoły.
- Realizacja potrzeb rozwojowych dzieci w zakresie sztuki.
- Pobudzenie aktywności dzieci poprzez zwiększenie motywacji do rozwoju kreatywności, podnoszenie atrakcyjności zajęć, kształtowanie samodzielności.

Dla nauczyciela

- Nabycie umiejętności tworzenia, realizacji i ewaluacji innowacji pedagogicznej.
- Wykorzystanie innowacyjnych form realizacji zajęć dodatkowych w placówce.
- Wykorzystanie własnych uzdolnień i zainteresowań.
- Kształcenie umiejętności oceny pracy, której podstawą są uczniowie.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Aleksandra Błażewicz

Szkoła Podstawowa nr 91 im. Janusza Kusocińskiego w Krakowie

Program zajęć bibliotecznych z elementami biblioterapii pt. *Podaj dalej dobre słowo*

Aktualna sytuacja w Polsce i na świecie, hasło Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych 2022, zainspirowały mnie do przygotowania programu zajęć bibliotecznych z elementami biblioterapii zatytułowanego: *Podaj dalej dobre słowo*. Mottem przewodnim programu został cytat z powieści Antoine de Saint-Exupéry'ego *Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu*.

Program został zrealizowany w klasach 2 i 3. Uczniowie bardzo chętnie przychodzili na zajęcia. Spotkania odbywały się w ramach świetlicy raz w tygodniu przez cztery kolejne tygodnie. Szczególnie uczniowie upodabali sobie kolorowe bużki. Była to dla nich forma identyfikacji emocji w danym dniu. Dla moich uczniów największą trudnością było przedstawienie swojej jednej umiejętności, zdolności. Bardzo często spotykałam się z sytuacją, w której jeden uczeń mówił swoją umiejętność, a reszta grupy powtarzała.

Zadawanie dodatkowych pytań, dopytywanie się ze strony nauczyciela, powodowało, że uczniowie lepiej rozumieli treści bajek, potrafili wskazać przykłady z życia klasowego i szkolnego, podobne do przedstawionych w bajkach.

Zachowanie pokoju i harmonii w dynamicznie rozwijającym się świecie, jest wielką sztuką. Działania podjęte przez bibliotekę szkolną miały na celu zwrócenie uwagi uczniów na takie wartości jak: zgoda, umiejętność wspólnej egzystencji pomimo różnic rasowych, etnicznych, religijnych oraz cech charakteru.

Poniżej przedstawiam cały program, wraz ze scenariuszami każdego spotkania.

**Program zajęć bibliotecznych z elementami biblioterapii pt : *Podaj dalej dobre słowo*
powstały w ramach obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych –
październik 2022 – pod hasłem: *Czytanie dla globalnego pokoju i harmonii*.**

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

*Dobrze widzi się tylko sercem.
Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.*

„Mały Książę” / Antoine de Saint-Exupéry

Dobro rodzi dobro

Życie w ciągłym biegu i brak czasu sprawiają, że zapominamy o drugim człowieku. W niektórych domach rodzice lub opiekunowie nie okazują dzieciom wsparcia, ciepła, miłości, nie chwalą dzieci, nie przekazują swoich umiejętności.

Wstęp

Celem zajęć jest wzbudzenie u dzieci postawy bycia dla siebie wzajemnie życzliwym, pomocnym i zgodnym. Ukazanie uczniom, że każdy człowiek jest wartościowy, każdy człowiek ma inne umiejętności, zdolności, możliwości fizyczne i psychiczne, które może przekazać innym, każdy może sprawić, by druga osoba uśmiechnęła się i była szczęśliwa.

Temat zajęć: Dobro rodzi dobro

Treści z podstawy programowej:

- wprowadzenie uczniów w świat wartości, w tym (...), współpracy, (...), wskazanie wzorców postępowania i budowanie relacji społecznych, sprzyjających bezpiecznemu rozwojowi ucznia (rodzina, przyjaciele),
- wspieranie ucznia w rozpoznawaniu własnych predyspozycji (...),
- kształtowanie postawy otwartej wobec świata i innych ludzi, aktywność w życiu społecznym oraz odpowiedzialności za zbiorowość,
- ukierunkowanie ucznia ku wartościom.

Cele zajęć:

- wykształcenie u uczniów postawy życzliwości na co dzień,
- kształtowanie umiejętności dzielenia się z innymi tym co umiemy oraz tym co mamy,
- budowanie pozytywnych relacji w grupie rówieśniczej.

Wiek uczestników: 9 – 10 lat

Grupa uczestników: ok. 10 osób

Czas pracy: ok. 45 minut

Formy pracy: indywidualna, zbiorowa

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Metody pracy: dyskusja, zabawy integracyjne

Materiały dodatkowe:

- Tekst *Bajka o Ciepłym i Puchatym*
- Kolorowe buźki dla określenia nastroju

Warunki techniczne: czytelnia biblioteki szkolnej

Przebieg zajęć:

I. WSTĘP

1. Powitanie.
2. Sprawdzenie nastroju grupy poprzez wybór odpowiedniej buźki. Każdy uczeń wybiera jedną buźkę. Uczniowie siadają na dywanie.

II. ROZWINIĘCIE

1. Nauczyciel odczytuje *Bajkę o Ciepłym i Puchatym*.
2. Nauczyciel kieruje dyskusją na temat przeczytanej bajki:
 - Jacy byli mieszkańcy miasta?
 - Czym się dzielili mieszkańcy?
 - Co się stało, gdy do miasta przyjechała czarownica?
 - Jakie wydarzenie spowodowało zmianę w zachowaniu mieszkańców?

III. ZAKOŃCZENIE

Zabawa: *Przekazuję ci moją* Uczestnicy przekazują sobie miękką piłeczkę mówiąc: *Przekazuję ci moją ...* (wymieniają swoją pozytywną cechę, umiejętność, zdolność).

IV. NARZĘDZIA SPRAWDZAJĄCE EFEKTY BIBLIOTERAPEUTYCZNE:

Sprawdzenie nastroju grupy po zakończeniu zajęć. Każdy uczeń zabiera ze sobą taki kolor buźki, w jakim nastroju wychodzi z zajęć.



Załącznik nr 1

Bajka o Ciepłym i Puchatym [w:]

<http://pm1kolo.szkolnastrona.pl/download/Bajka%20o%20Cieplym%20i%20Puchatym-%20tekst%20.pdf> (dostęp: 1.10.2022 r.)

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Bajka o Ciepłym i Puchatym

Zofia Aleksandra Żuczkowska / Dialog zamiast kar

Dawno, dawno temu, gdzieś bardzo daleko, było sobie dobre miasto. Jego mieszkańcy żyli szczęśliwie, śmiali się, bawili i nigdy nie chorowali. W mieście tym było bardzo dużo ciepłego i puchatego. Ciepłe i puchate było miękkie, puszyste, bardzo lekkie i miłe w dotyku. Ludzie mieli taki zwyczaj, że kiedy spotykali się ze sobą, dzielili się ciepłym i puchatym mówiąc: „Tobie puchate i mnie puchate, mnie puchate i Tobie puchate”. A kiedy się dzielili – ciepłe i puchate rosło i było go jeszcze więcej. Ludzie nauczyli się, że kiedy ciepłe i puchate rośnie – ich życie staje się piękniejsze, serca wypełniają się miłością, a ciało jest zdrowsze. Pewnego dnia do szczęśliwego miasta przybyła czarownica. Jeździła ona po całym świecie i sprzedawała ludziom swoje czary i lekarstwa. Jednak w dobrym mieście nikt nie chciał kupować jej lekarstw, ani nie potrzebował czarów. Wszyscy przecież byli zdrowi i szczęśliwi. Czarownica chodziła po mieście i przyglądała się ludziom, ich zwyczajom i nie rozumiała, dlaczego nie może niczego sprzedać. Po pewnym czasie zorientowała się, że wszystkiemu winne jest ciepłe i puchate. Kiedyś obserwując jak ludzie się nim dzielą postanowiła uwolnić ich od ciepłego i puchatego i powiedziała do jednego z mieszkańców: „Wiesz? To ciepłe i puchate, które dostałeś od swojego przyjaciela, to wcale nie było jego ciepłe i puchate. On oddał Ci tylko to, co wczoraj dostał od Ciebie”. A do innego mieszkańca powiedziała: „Czy zauważyłeś, że Twój sąsiad dał Ci wczoraj mniej ciepłego i puchatego niż Ty dałeś jemu?” Krążyła po mieście tak długo, aż zatrąła ludziom serca i ludzie zaczęli się sobie nieufnie przyglądać. Coraz rzadziej dzielili się ciepłym i puchatym i chowali je w domach zazdrośnie strzegąc i bojąc się, że je tracą. A ciepłego i puchatego, którym nikt się nie dzielił było coraz mniej. Pewnego dnia czarownica dała jednemu z mieszkańców trochę zimnego i kolczastego i powiedziała: „Tobie kolczaste i mnie kolczaste, mnie kolczaste i Tobie kolczaste”. I kolczaste urosło. Ludzie zaczęli się dzielić ze sobą kolczastym. Pojawiły się choroby, a szczęście zaczęło znikać z dobrego miasta. Ludzie stali się smutni i niemili dla siebie. Mijały dni, miesiące i lata. Czarownica sprzedawała ludziom swoje lekarstwa i stawała się coraz bogatsza. Kiedy potrzebowała więcej pieniędzy dzieliła się z ludźmi zimnym i kolczastym i wtedy ludzie więcej chorowali i przychodzili do niej po leki. Szczęśliwie, dwoje dzieci bawiąc się ze sobą na strychu znalazło w starej skrzyni ciepłe i puchate, które dorośli dawno temu tam schowali, żeby nikt go nie zabrał. Kiedy je oglądali – rozerwali je na dwa kawałki i podzielili między siebie. I ciepłe i puchate natychmiast urosło,

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

a dzieci poczuły, że w ich sercach pojawiła się jakaś radosna nuta. Pobiegły do rodziców i podzieliły się z nimi mówiąc: „Tobie puchate i mnie puchate”. I ciepłe i puchate znów urosło! I od tej chwili ludzie zaczęli ponownie dzielić się ze sobą ciepłym i puchatym i w ich sercach pojawiała się więcej szczęścia i radości, a ciała mniej chorowały. Wtedy przypomnieli sobie o starym zwyczaju i dawnych czasach. Wypędzili złą czarownicę i starali się dzielić jak największą ilością ciepłego i puchatego. Jednak w ich mieście istniało także zimne i kolczaste, które kiedyś podarowała im czarownica. I odtąd ciepłe i puchate krąży między ludźmi na przemian z zimnym i kolczastym, i tylko od ludzi zależy, czym się ze sobą podzielą. A to, czym się podzielą – rośnie i wypełnia ich serca i myśli.

Warto pomagać innym

We współczesnym świecie pomoc, zainteresowanie sytuacją drugiego człowieka, empatia, są postrzegane jako dziwactwo. Uczniowie, na co dzień, potrafią wymienić bardzo dużo złych zachowań, nie dostrzegają, że w wielu sytuacjach potrzebna jest pomoc innej osoby.

Wstęp

Celem zajęć jest pokazanie uczniom, jak ważna jest pomoc drugiemu człowiekowi. Zwrócenie uwagi na to, że my też możemy kiedyś potrzebować pomocy.

Temat zajęć: Warto pomagać innym.

Treści z podstawy programowej:

- wprowadzenie uczniów w świat wartości, w tym (...), współpracy, (...), wskazanie wzorców postępowania i budowanie relacji społecznych, sprzyjających bezpiecznemu rozwojowi ucznia (rodzina, przyjaciele),
- wspieranie ucznia w rozpoznawaniu własnych predyspozycji (...),
- kształtowanie postawy otwartej wobec świata i innych ludzi, aktywność w życiu społecznym oraz odpowiedzialności za zbiorowość,
- ukierunkowanie ucznia ku wartościom.

Cele zajęć:

- uwrażliwienie na potrzeby innych ludzi i uświadomienie konieczności niesienia pomocy,

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- kształtowanie umiejętności oceny postępowania własnego i kolegów w różnych sytuacjach codziennego życia.

Wiek uczestników: 9 – 10 lat

Grupa uczestników: ok. 10 osób

Czas pracy: ok. 45 minut

Formy pracy: indywidualna, zbiorowa

Metody pracy: dyskusja, zabawy integracyjne

Materiały dodatkowe:

- kolorowe bużki dla określenia nastroju,
- kontur drzewa, szablon liści w kolorze zielonym i pomarańczowym,
- kredki, pisaki

Warunki techniczne: czytelnia biblioteki szkolnej

Przebieg zajęć:

I. WSTĘP

1. Powitanie.

2. Sprawdzenie nastroju grupy poprzez wybór odpowiedniej bużki. Każdy uczeń wybiera jedną bużkę. Uczniowie siadają na dywanie.

3. Krótkie przypomnienie treści i sensu bajki z poprzednich zajęć, *Bajka o Ciepłym i Puchatym* poprzez zadanie kilku pytań:

- O czym czytaliśmy na poprzednich zajęciach?
- Co oznacza „ciepłe” i „puchate” oraz „zimne” i „kolczaste”?

II. ROZWINIĘCIE

1. Odczytanie tekstu bajki pt. *Zawsze warto pomagać*.

2. Dyskusja na temat zachowania głównego bohatera bajki:

- Jak się zachowywał Marek?
- Kim była pierwsza osoba, której Marek odmówił pomocy, i o co go poprosiła?
- Kim była druga osoba, której Marek odmówił pomocy, i o co go poprosiła?
- Kim była trzecia osoba, której Marek odmówił pomocy, i o co go poprosiła?
- Kim była czwarta osoba, której Marek odmówił pomocy, i o co go poprosiła?
- Co się wydarzyło podczas lekcji wychowania fizycznego?
- Dlaczego kolega nie chciał przynieść zeszytów Markowi?
- Co zrobił Marek, by zmienić sytuację?

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- Co Marek zrozumiał?
3. Odczytanie wiersza Joanny Papuzińskiej *Pytania*.
 4. Dyskusja na temat przeczytanego wiersza.
 - Co to jest dobroć?
 - Próba odpowiedzi na pytanie postawione w wierszu: gdzie można znaleźć dobroć?

III. PODSUMOWANIE

Dzieci otrzymują kartki w kształcie liścia – zielone i żółte. Na zielonych liściach zapisują swoje dobre zachowania, a na pomarańczowych liściach zapisują swoje złe zachowania. Chętni uczniowie odczytują na głos. Wszyscy przyklejają liście do drzewa.



IV. NARZĘDZIA SPRAWDZAJĄCE EFEKTY BIBLIOTERAPEUTYCZNE

Uczniowie wybierają bużki sprawdzające nastrój po zakończeniu zajęć. Zabierają ze sobą wybraną bużkę. Chętni wyjaśniają zmianę nastroju.

Bibliografia:

1. Bajka terapeutyczna *Zawsze warto pomagać* / Katarzyna Łopińska [w:] <http://www.publikacje.edu.pl/publikacje.php?nr=7710> (dostęp: 01.10.2022 r.)
2. Joanna Papuzińska : *Pytania* [w:] <https://brainly.pl/zadanie/13118650> (dostęp: 01.10.2022 r.)

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Załącznik nr 1

Bajka terapeutyczna

Zawsze warto pomagać

Kolejny dzień w szkole mijał zwyczajnie. Na długiej przerwie do Marka podszedł kolega z prośbą o pomoc w przeniesieniu ciężkiej ławki. Marek jak zwykle odmówił koledze pomocy. W tej samej chwili pomyślał: Dlaczego mam pomagać takim, jak on? Po czym zajął się podrzucaniem piłki, co było jego ulubionym zajęciem. Wracając do domu chłopiec spotkał koleżankę, która niestety chodziła jedynie z pomocą kul, ponieważ miała chore nogi. Małgosia zapytała: Marku, czy możesz pomóc mi wejść na te wysokie schody? Sama nie dam rady. Na co chłopak bez zastanowienia odparł: Nie lubię pomagać, więc radź sobie sama. Zasmucona dziewczynka musiała pójść inną, dłuższą drogą aby ominąć wysokie schody. Kolejnego dnia po powrocie ze Szkoły mama Marka oznajmiła: Dzwoniła mama Twojej koleżanki Zosi. Dziewczynka niestety jest przeziębiona i nie mogła być dziś w szkole. Proszę zanieś jej swoje zeszyty. Marek stanowczo odpowiedział: Nie zrobię tego. Nie mam zamiaru nikomu pomagać. Jak wyzdrowieje może sama przyjść po to, czego jej potrzeba. Mama bardzo zdziwiła się postawą chłopca, ponieważ sama zawsze uważała, że należy pomagać innym. Marek całe popołudnie postanowił spędzić czytając ulubione komiksy. Właśnie zabrał się do czytania kolejnego, gdy ciszę przerwały odgłosy odkurzacza dochodzące zza ściany. To mama sprzątała mieszkanie. Chłopiec szybko pobiegł do przedpokoju, aby powiedzieć, że hałas przeszkadza mu w czytaniu. Mama bardzo zdenerwowała się, ponieważ syn chciał aby przestała sprzątać. Stwierdziła, że Marek powinien pomóc jej w porządkach. Wówczas ona szybciej skończy obowiązki domowe, a chłopiec szybciej będzie mógł czytać w ciszy. Marek stanowczo odmówił pomocy mamie, ponieważ kolejny raz stwierdził, że nie ma zamiaru nikomu pomagać. Następnego dnia podczas lekcji wychowania fizycznego uczniowie grali w piłkę nożną. Marek był bardzo zadowolony z tego powodu. Niestety biegnąc bardzo szybko za piłką potknął się. Jego upadek wyglądał bardzo niebezpiecznie. Nauczyciel bez zastanowienia podbiegł do chłopca i pomógł mu wstać. Okazało się, że Marek ma uraz nogi. Potrzebna była pomoc kolegów, aby zaprowadzić ucznia do pokoju pielęgniarki. Jednak żaden z rówieśników nie chciał pomóc Markowi. Jeden z chłopców powiedział: Nie będziemy pomagać Markowi, bo on bardzo nie lubi pomagania. Jednak nauczyciel przypomniał uczniom o właściwym zachowaniu i wspólnie zaprowadzili poszkodowanego do gabinetu. Tam okazało się, że Marek musi jechać

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

do szpitala. W szpitalu dowiedział się, że konieczne jest założenie gipsu. Z tego też powodu Marek nie mógł chodzić do szkoły przez najbliższy tydzień. Po kilku dniach spędzonych w domu Marek postanowił zadzwonić do kolegi z klasy. Poprosił go, aby przyniósł mu zeszyty. Filip bez zastanowienia odpowiedział, że kilkakrotnie prosił Marka o pomoc i nigdy jej nie otrzymał, więc dziś sam również nie pomoże koledze. Marek był bardzo zdziwiony postawą kolegi. Opowiedział o całej przykrej sytuacji mamie. Ona od razu wiedziała, dlaczego kolega nie chce pomóc jej synowi. Doradziła mu, aby przeprosił wszystkie osoby, którym kiedyś odmówił pomocy oraz obiecał, że od tej pory zawsze będzie chętny do pomagania innym. Marek miał wielkie opory przed tym krokiem. Jednak w końcu zdecydował się na wykonanie pierwszego telefonu. Był mile zaskoczony, ponieważ kolega odpowiedział, że bardzo podoba mu się zmiana zachowania Marka i zaraz przyniesie mu zeszyty. Okazało się, że chłopiec nie tylko zrobił to, o co został poproszony, ale również po drodze zachęcił kilkoro innych dzieci, aby wspólnie odwiedzili chorego kolegę. Była to bardzo miła niespodzianka. W ten sposób Marek zrozumiał, że nigdy nie powinien nikomu odmawiać pomocy, bo sam może jej kiedyś potrzebować. Od tej pory zawsze chętnie robił to, o co ktoś go poprosił, bo wiedział, że kiedyś on również od kogoś otrzyma podobny gest.

Katarzyna Łopińska

Załącznik nr 2

Joanna Papuzińska

Pytania

Gdzie szukać dobroci?

W konfiturach cioci?

Czy w kwiecie paproci?

Może w miodzie jest-bo on taki słodziutki,

może ją roznoszą krasnoludki

na tacach, w srebrnych dzbanuszkach?

Czy ją trzeba sposobem Kopciuszka

wybrać z korca maku i popiołu?

Może jak sól, węgiel czy ołów

w podziemnych ukryta jest złożach?

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Albo też na dnie morza
spoczywa, jak bursztyn złoty?
Czy się w kwiatkach trzepocze jak motyl
lub na drzewach
jak czereśnia dojrzewa?
Czy się kuli pod miedzą jak zając?
Czy dumnie parady, pierś wypinając?
Może czarodziej w magicznym UFO
sypie ją z góry zaklęta szuflą?
Może mieszka w nas samych
i w ciepłych oczach mamy,
i nawet w tatusiowym gniewie?
Tylko się do tego wcale nie wie?

Jestem inny, to nie znaczy, że gorszy

Wielu uczniów porównuje się do innych kolegów. Bycie podobnym do kolegi, daje poczucie przynależności do grupy, bezpieczeństwa. Pojawienie się w klasie kogoś „obcego”, innego, wywołuje niepokój, napięcie, ale też zaciekawienie, kim jest „obca” osoba. Przy bliższym poznaniu, okazuje się, że choć pod pewnymi względami różnią się uczniowie, to są bardzo podobni, odczuwają te same emocje. Po przekroczeniu bariery nieśmiałości, pojawia się empatia i zrozumienie.

Wstęp

Celem zajęć jest wykształcenie u uczniów postawy akceptacji innych osób, rozwijanie postawy szacunku dla innych oraz akceptacji inności. Kształtowanie umiejętności krótkiej wypowiedzi ustnej.

Temat zajęć: Jestem inny, to nie znaczy, że gorszy

Treści z podstawy programowej:

- formowanie u uczniów poczucia godności własnej osoby i szacunku dla godności innych osób,

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- wyposażenie uczniów w taki zasób wiadomości oraz kształtowanie takich umiejętności, które pozwalają w sposób bardziej dojrzały i uporządkowany zrozumieć świat,
- kształtowanie postawy otwartej wobec świata i innych ludzi, aktywności w życiu społecznym oraz odpowiedzialności za zbiorowość,
- wspieranie ucznia w rozpoznawaniu własnych predyspozycji (...)

Cele zajęć:

- umiejętność krótkiej wypowiedzi na wskazany temat,
- kształtowanie postawy akceptacji innych osób,
- rozwijanie postawy szacunku dla innych oraz akceptacji inności,
- uwrażliwienie na potrzeby innych ludzi i uświadomienie konieczności niesienia pomocy,
- kształtowanie umiejętności oceny postępowania własnego i kolegów w różnych sytuacjach codziennego życia,
- umiejętność rozpoznawania, rozumienia i nazywania swoich emocji oraz uczuć innych osób,
- kształtowanie potrzeby tworzenia relacji,
- umiejętność uświadamiania sobie uczuć przeżywanych przez inne osoby z jednoczesną próbą zrozumienia, dlaczego one występują.

Wiek uczestników: 9 – 10 lat

Grupa uczestników: ok. 10 osób

Czas pracy: ok. 45 minut

Formy pracy: indywidualna, zbiorowa

Metody pracy: dyskusja, zabawy integracyjne

Środki dydaktyczne: *Rubinek* / Artur Barciś [w:] *Bajkoterapia, czyli dla małych i dużych o tym, jak bajki mogą pomagać* / praca zbiorowa ; Warszawa : Nasza Księgarnia, 2012, s. 107 – 114.

Materiały dodatkowe:

- kolorowe bużki dla określenia nastroju,
- kontur drzewa,
- szablon liści w kolorze pomarańczowym i zielonym,
- kredki, pisaki

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Warunki techniczne: czytelnia biblioteki szkolnej

Przebieg zajęć:

I. WSTĘP

1. Powitanie
2. Sprawdzenie nastroju grupy poprzez wybór odpowiedniej bużki. Każdy uczeń wybiera jedną bużkę. Uczniowie siadają na dywanie.

II. ROZWINIĘCIE

1. Odczytanie tekstu bajki pt.: *Rubinek*.
2. Dyskusja na temat odczytanej bajki.
 - Dlaczego Rubinek był nieszczęśliwy?
 - Czym się wyróżniał Rubinek?
 - Co zmieniło postawę Rubinka?

III. ZAKOŃCZENIE

Dyskusja sterowana przez nauczyciela. Uczniowie wypowiadają się o wadach i zaletach wyróżniania się w grupie.

IV. NARZĘDZIA SPRAWDZAJĄCE EFEKTY BIBLIOTERAPEUTYCZNE

Uczniowie wybierają bużki sprawdzające nastrój po zakończeniu zajęć. Wychodzą z zajęć z wybraną bużką. Chętni wyjaśniają co się wydarzyło, że zmienili kolor bużki.

Trudne słowo: kompromis

Umiejętność rozwiązywania sporów i konfliktów jest bardzo cenną cechą, której wielu uczniom, a nawet dorosłym, brakuje. Porozumienie osiągnięte w wyniku wzajemnych ustępstw oraz odstępstw od zasad, założeń lub poglądów, w imię ważnych celów lub dla praktycznych korzyści, jest niezwykle trudną sztuką dla współczesnych dzieci i młodzieży.

Wstęp

Celem zajęć jest przedstawienie uczniom jednej z metod rozwiązywania konfliktów – kompromisu oraz aktywizowanie dzieci do czynnego uczestnictwa w zajęciach poprzez udział w dyskusji.

Temat zajęć: Trudne słowo: kompromis.

Treści z podstawy programowej:

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- formowanie u uczniów poczucia godności własnej osoby i szacunku dla godności innych osób,
- rozwijanie umiejętności krytycznego i logicznego myślenia, rozumienia, argumentowania i wnioskowania,
- kształtowanie postawy otwartej wobec świata i innych ludzi, aktywność w życiu społecznym oraz odpowiedzialność za zbiorowość.

Cele zajęć:

- uczeń wykorzystuje metodę kompromisu do kreatywnego rozwiązywania problemów z różnych dziedzin,
- uczeń rozumie znaczenie słowa „kompromis”,
- aktywizacja uczniów do czynnego uczestnictwa w zajęciach.

Wiek uczestników: 9 – 10 lat

Grupa uczestników: ok. 10 osób

Czas pracy: ok. 45 minut

Formy pracy: indywidualna, zbiorowa

Metody pracy: dyskusja, zabawy integracyjne

Materiały dodatkowe:

- kolorowe bużki dla określenia nastroju
- kredki, pisaki
- krzyżówka

Środki dydaktyczne:

Kompromis [w:] Słownik języka polskiego PWN

Paweł i Gawel / Aleksander Fredro

Pójść na kompromis [w:] Słownik frazeologiczny PWN

Warunki techniczne: czytelnia biblioteki szkolnej

Przebieg zajęć

I. WSTĘP

1. Powitanie
2. Sprawdzenie nastroju grupy poprzez wybór odpowiedniej bużki. Każdy uczeń wybiera jedną bużkę. Uczniowie siadają na dywanie.

II. ROZWINIĘCIE

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

1. Uczniowie samodzielnie wykonują krzyżówkę.

1. Jak się nazywa sala lekcyjna?

2. Budynek, w którym się uczymy?

3. Można na nim grać w gry.

4. Pisziesz nim w zeszycie.

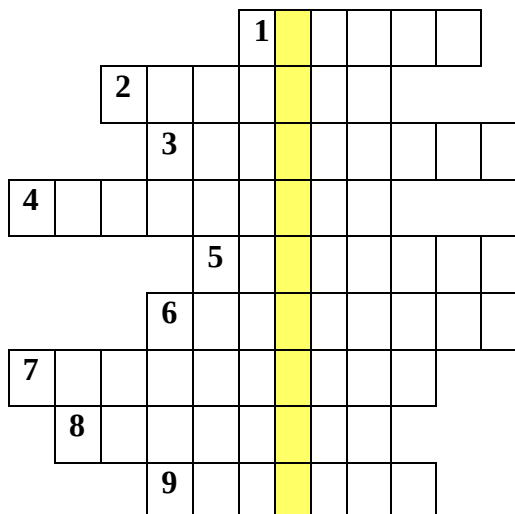
5. Czas między jedną, a drugą lekcją.

6. Miejsce w szkole, w którym spożywamy obiad.

7. Język polski lub matematyka to...

8. Na niej nauczyciel zapisuje temat lekcji.

9. Zapisujesz w nim temat lekcji.



2. Dyskusja nad hasłem. Nauczyciel pyta, czy uczniowie znają takie pojęcie i co ono oznacza. Odczytanie ze Słownika Języka Polskiego znaczenie hasła krzyżówki.

3. Nauczyciel czyta tekst wiersza *Paweł i Gawel*.

4. Dyskusja o przeczytanym wierszu:

- O czym opowiada wiersz?
- Z czego wynikało nieporozumienie Pawła i Gawła?
- Jak powinien zachować się Paweł i Gaweł żeby doszli do porozumienia?

5. W słowniku frazeologicznym nauczyciel odczytuje hasło: *iść na kompromis*. Dyskusja sterowana przez nauczyciela nad hasłem.

III. ZAKOŃCZENIE

- „Burza mózgów”
- Kiedy i w jakich sytuacjach możemy wykorzystać metodę kompromisu?
- Czy zdarzyło się uczniom *pójść na kompromis*? W jakich sytuacjach szkolnych lub w domu?

IV. NARZĘDZIA SPRAWDZAJĄCE EFEKTY BIBLIOTERAPEUTYCZNE

Uczniowie wybierają bużki sprawdzające nastrój po zakończeniu zajęć. Wychodzą z zajęć z wybraną bużką. Chętni wyjaśniają co się wydarzyło, że zmienili kolor bużki.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Żaneta Nowak

Szkoła Podstawowa nr 10 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Zduńskiej Woli

Innowacja pedagogiczna „Od komputera wolę Trenera”

- Program innowacyjny przeprowadzony został w klasach trzecich Szkoły Podstawowej nr 10 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Zduńskiej Woli.
- Innowacja pedagogiczna realizowana była od września 2022 r. do grudnia 2022r.

W ciągu ostatnich kilku lat bardzo głośno zrobiło się na temat spędzania czasu przez dzieci przed komputerem zwłaszcza podczas pandemii oraz zdalnego nauczania.

Stąd też narodził się pomysł na innowację „od komputera wolę trenera”, która miała na celu zachęcić uczniów do aktywnego uczestnictwa w podnoszeniu sprawności fizycznej, albowiem aktywność fizyczna jest jedną z podstawowych potrzeb biologicznych człowieka – warunkiem zachowania i wzmacniania zdrowia.

Znaczenie sportu dla zdrowia i psychiki dziecka jest ogromne. Warto o tym pamiętać szczególnie teraz, po okresie zdalnych lekcji i kwarantannach, które zmuszały do nie wychodzenia z domu. Wiele dzieci odwykło od codziennego ruchu i aktywności sportowej. Czas to zmienić. Tym bardziej że sport u dzieci kształtuje nie tylko ciało, ale i postawę życiową.

Sportowy styl życia to coś, do czego warto zachęcać najmłodszych. Zdrowe nawyki z pewnością zapoczątkują w przyszłości. Aktywność fizyczna zapobiega nadwadze i otyłości, jest też doskonałą formą spędzania wolnego czasu po lekcjach.

Sposoby i warunki realizacji

Innowacja realizowana była w sali gimnastycznej szkoły oraz na szkolnym orliku.

Chętni uczniowie mogli uczestniczyć w tego typu zajęciach dwa razy w tygodniu w ramach nieodpłatnych dodatkowych zajęć z wychowania fizycznego.

W trakcie realizacji programu ściśle współpracowałam z pielęgniarką szkolną oraz rodzicami. Aby zajęcia były dla ucznia atrakcyjne, interesujące, pogłębiały motywację i zachęcały do

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

podejmowania intensywniejszego działania ruchowego będą wdrażała zajęcia z gier i zabaw, które można podzielić najogólniej na zabawy skoczne, rzutne, biegowe. Realizowane będą również zajęcia z zespołowych gier sportowych m.in.: piłka nożna, piłka koszykowa, piłka siatkowa.

Cele innowacji

- Zakorzenie w uczniach odpowiedzialności za własne ciało i kondycję fizyczną oraz wyzwolenia potrzeby dbałości o nie;
- Pogłębienie wiedzy i umiejętności dotyczącej prawidłowe postawy ciała;
- Redukcja stresu i umiejętności relaksacji, wzrost motywacji do działania na rzecz siebie i innych;
- Integracja zespołu klasowego, akceptacja innych, rozwijanie asertywności;
- Kształtowanie gibkości, koordynacji ruchowej, poczucia rytmu oraz wycucia własnego ciała;
- WYROBIENIE poczucia własnej wartości, kultury osobistej oraz szacunku dla innych osób, zwłaszcza słabszych i mniej sprawnych;
- Rozbudzanie zainteresowań sportowych;
- Wdrażanie do samodzielnego uczestnictwa w sporcie;
- Kształtowanie właściwych postaw i zachowań sportowych (współdziałanie w zespole, gra „fair-play”);
- Propagowanie zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu wolnego.

Efekty

Wprowadzona innowacja uświadomiła młodym ludziom jak ważny w życiu jest ruch, który wpływa na dobre samopoczucie i zdrowie oraz podnosi sprawność fizyczną.

W wyniku realizacji innowacji „Od komputera wolę Trenera” podniosła się ogólna sprawność fizyczna dziewcząt i chłopców. Nastąpił u nich rozwój cech charakteru przydatnych w rywalizacji sportowej. Uczniowie są przygotowani do aktywnego spędzania czasu wolnego, kształtują w sobie prawidłowe nawyki ruchowe. Chętnie uczestniczą w lekcjach wychowania fizycznego. Dbają o zdrowe odżywianie.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Ewaluacja innowacji

- test sprawnościowy oceniający sprawność uczniów na początku wdrożenia innowacji i na końcu,
- ankieta skierowana do uczniów uczęszczających na zajęcia oraz ich rodziców,
- analizy wyników współzawodnictwa,
- obserwacja aktywności i zaangażowania uczniów w zajęcia sportowych,
- dokumentacja – dziennik zajęć (tematyka zajęć oraz frekwencja uczniów),
- obserwacje uczniów podczas zajęć wychowania fizycznego,

Naturalną formą ewaluacji będzie poziom zadowolenia uczniów z własnych dokonań.

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

Beata Michalak

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 im. Janusza Korczaka
w Płocku

„Tydzień z Kopernikiem” Scenariusz imprezy bibliotecznej przygotowanej z okazji roku Kopernika

W ramach Tygodnia Bibliotek oraz z okazji Roku Kopernika w bibliotece szkolnej zorganizowałam „Tydzień z Kopernikiem”. Codziennie na uczniów czekały różne aktywności. Poniżej prezentuję scenariusz oraz relację z tej tygodniowej imprezy.

Cele zajęć

- ukazanie biblioteki jako miejsca, gdzie można w interesujący sposób spędzić czas,
- zachęcenie do czytania książek, zdobywania wiedzy i spędzania czasu w bibliotece,
- powtórzenie i przypomnienie wiedzy o kosmosie,
- poznanie najważniejszych wydarzeń z życia Mikołaja Kopernika i jego najwybitniejszych dokonań.

Metody pracy

- metody aktywizujące: gry dydaktyczne, stacje zadaniowe, burza mózgów,
- metody eksponujące: filmy,
- metody praktyczne: kolorowanie Kopernika, tworzenie Układu Słonecznego.

Formy pracy

- indywidualna,
- w grupach.

Środki dydaktyczne

- laptop i projektor multimedialny,
- film pt. Mikołaj Kopernik - WYBITNI POLACY W HISTORII (YouTube),
- smartfony z dostępem do Internetu i czytnikiem kodów QR,
- roboty edukacyjne - ozoboty, mata do kodowania,
- białe i kolorowe kartki A2 i A4,
- mazaki, cienkopisy, markery, kredki,

Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

- kule styropianowe, farby i pędzle,
- książki o kosmosie m.in. „Układ Słoneczny”,
- portery Kopernika do kolorowania, karty pracy - sketchnotki,
- plastelina, wykałaczki.

PRZEBIEG

DZIEŃ 1:

Krótkie wprowadzenie (w skrócie omówiłam na czym będą polegały aktywności). Informacja, że zajęcia prowadzone są w ramach Tygodnia Bibliotek i Roku Kopernika.

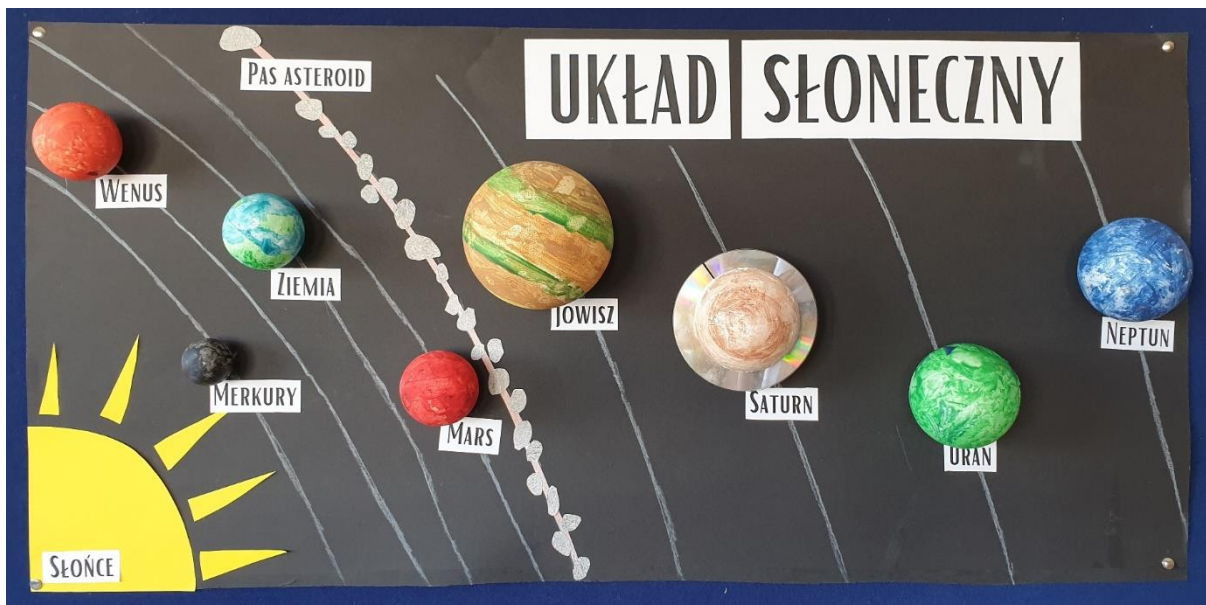
Uczniowie oglądali animację „Mikołaj Kopernik - WYBITNI POLACY W HISTORII”, wypełniali przygotowane przez nas sketchnotki o Mikołaju Koperniku oraz kolorowali Kopernika w stylu pop-art.



Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

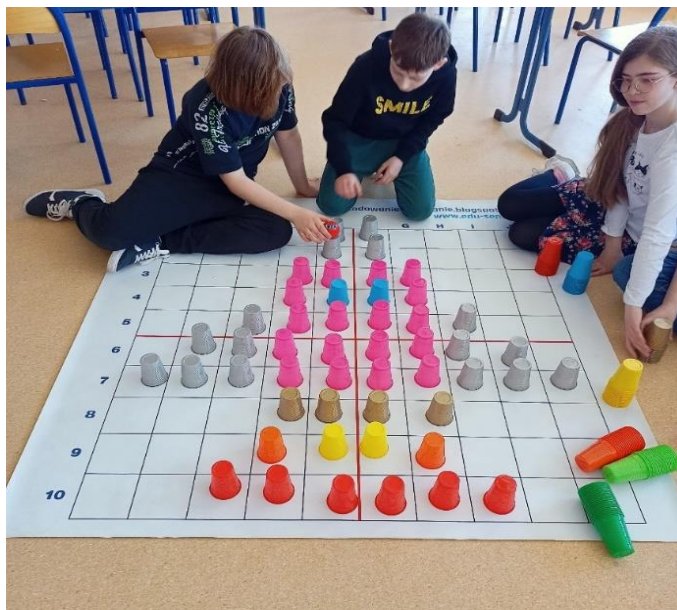
DZIEŃ 2: TWORZYMY UKŁAD SŁONECZNY

Każda chętna osoba malowała planetę wg wzoru (pod kodami QR ukryte były zdjęcia planet (Pixabay)). Uczniowie musieli dobrać odpowiednią wielkość kulki styropianowej. Na koniec uczestnicy nakleili swoje planety w odpowiedniej odległości od Słońca tworząc makietę Układu Słonecznego.



DZIEŃ 3: KODUJEMY KOSMOS

Uczniowie, pracując w grupie mieli za zadanie napisać zakodowane opowiadanie, z którego na macie do kodowania powstanie rakieta.



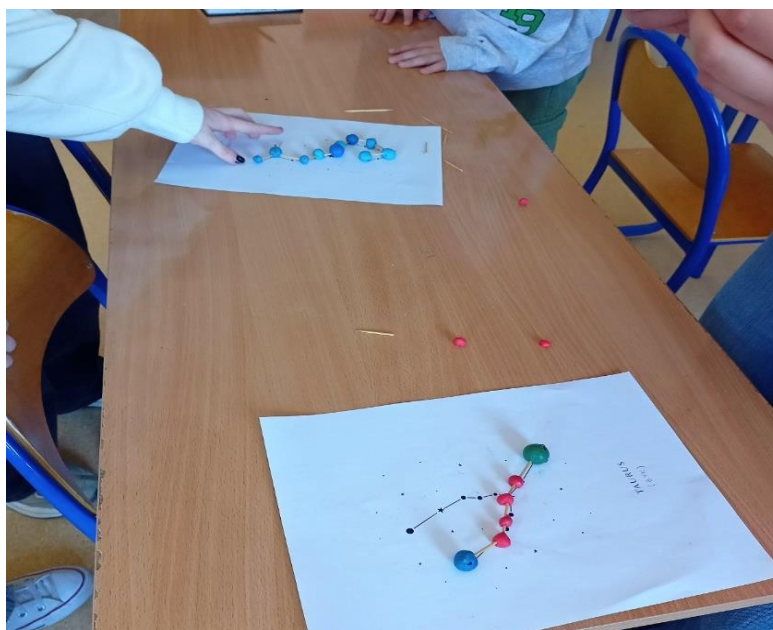
Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

W tym dniu uczniowie korzystali również z robotów edukacyjnych – Ozobotów. Musieli je odpowiednio zaprogramować, tak aby „planety-Ozoboty” miały odpowiednie prędkości, a Układ Słoneczny poruszał się w prawidłowy sposób wg teorii heliocentrycznej Kopernika.



DZIEŃ 4: JAKI JEST TWÓJ GWIAZDOZBIÓR?

W tym dniu uczniowie musieli odnaleźć swój gwiazdozbiór – znak zodiaku, który był na niebie w chwili ich narodzin. Korzystali z mapy nieba oraz wydrukowanych przez bibliotekę informacji. Z przygotowanej plasteliny oraz wykałaczek układali swoje znaki zodiaku.



Z WARSZTATU NAUCZYCIELA

DZIEŃ 5: PODSUMOWANIE. QUIZ WIEDZY W KAHOOOCIE

Chętni uczniowie przychodzili do biblioteki i rozwiązywali przygotowany przez mnie quiz wiedzy o kosmosie i Mikołaju Koperniku w aplikacji Kahoot. Na każdego uczestnika czekała słodka niespodzianka oraz fotobudka.



Grywalizacja w edukacji

K. Kowalczyk słusznie zauważa, że w dzisiejszym świecie największym wyzwaniem, przed jakim stają systemy edukacyjne jest dostosowanie procesu kształcenia do wymagań obecnej cyfrowej rzeczywistości, w której funkcjonują obie strony procesu dydaktycznego, tj. tak uczniowie, jak i nauczyciele. Ci pierwsi, okreśłani mianem „cyfrowych tubylców” urodzili się w świecie nowych mediów i nie mają z ich obsługą żadnych problemów. Ci drudzy z kolei, okreśłani mianem „cyfrowych emigrantów” pochodzą z ery precyfrowej, dorastali w zupełnie odmiennej rzeczywistości, od tej którą mamy obecnie. Co więcej, wymóg przetwarzania olbrzymiej ilości informacji pochodzących z rozmaitych źródeł sprawił, że mózgi młodych ludzi „uległy rewolucji” i stały się „techno mózgami”, co w praktyce przekłada się na umiejętność zgłębiania nowych technologii, która u najmłodszych jest o wiele większa niż u ich opiekunów. To z kolei sprawia, że *„zachodzi potrzeba dostosowania materiałów edukacyjnych do stylu uczenia się i myślenia dzisiejszych dzieci i młodzieży”*¹.

Jak ma się to do tytułu niniejszego artykułu i czym zatem jest tytułowa grywalizacja? A. Marcol definiuje ją jako *„wykorzystanie mechanizmów znanych z gier do zwiększenia zaangażowania i motywacji w osiąganiu wyznaczonego celu”*². Zwraca przy tym uwagę, że niekiedy określa się ją również mianem gamifikacji czy gryfikacji. Grywalizacja może zmaksymalizować atrakcyjność aktywności, na co dzień niezbyt chętnie podejmowanych. Wystarczy je połączyć z takimi czynnikami jak: rankingi, wyzwania, rywalizacja, pokonywanie kolejnych etapów trudności, zdobywanie punktów i odznak³. W opinii P. Tkaczyka grywalizacja to natomiast: *„dodawanie tzw. mechaniki gier do aspektów życia, które do tej pory z graniem nie miały wiele wspólnego”*⁴. S. Polcyn-Matuszewska zwraca uwagę, że coraz częściej mówi się także

¹ K. Kowalczyk, *Gry komputerowe jako nowa jakość w edukacji*, Hejnał Oświatowy 2015, nr 10, s. 15; https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7567/1/K_Kowalczyk_Gry_komputerowe_jako_nowa_jakosc_w_educacji.pdf [dostęp: 08.03.2023].

² A. Marcol, *Grywalizacja w sieci*, Biblioteka w Szkole 2021, nr 2, dodatek: Biblioteka Centrum Informacji 2021, nr 1, s. 24.

³ Ibidem

⁴ Podają za: E. Ostarek, *Grywalizacja w edukacji. Czym jest?*, Życie Szkoły 2020, nr 2, s. 49.

o gamifikacji edukacyjnej, w której najważniejszą funkcję pełni element gry dodany do procesu edukacji. Jej istotą jest maksymalizacja zaangażowania uczestników procesu kształcenia, dzięki objęciu czynności edukacyjnych systemem motywującym wzorowanym na przebiegu gry⁵. W. Jasiński za O. Woźniakiem podaje iż: „*Naukowcy badający mózgi twierdzą, że rozwojowi <<ludzkich obszarów>> sprzyja zabawa, jaką jest granie. Ludzie są neurologicznie predystynowani do grania. Potrzebują tego rodzaju pobudzenia, stymulacji, jakie ono zapewnia. Tego typu zabawa umożliwia naszym mózgom wypracowanie plastyczności, wzmocnienie lub nawet utworzenie nowych połączeń neuronalnych. Pozwala nam się adaptować do każdego, nawet bardzo zaskakujących warunków*”⁶. A. Podemska-Kałuża zwraca uwagę, że dla wielu nauczycieli gry komputerowe nadal stanowią tzw. „zło konieczne” na gruncie edukacji, mimo iż coraz częściej goszczą w opracowaniach dydaktycznych i zestawach gotowych materiałów lekcyjnych. Z reguły kojarzą się one z niezbyt wyszukaną i pozbawioną sensu formą spędzania wolnego czasu. Podczas gdy grywalizacja (gamifikacja) jest przecież innowacyjną metodą dydaktyczną kierowaną do obu stron procesu edukacyjnego. „*Wykorzystanie elementów gier i technik ich projektowania w kontekstach innych niż ludyczna rozrywka*” obrazuje, że „*przedmiot fascynacji młodego pokolenia należy spożytkować edukacyjnie, z ogromną korzyścią do realizowanych treści nauczania*”⁷. W jej ocenie warto stosować gamifikację już na wczesnym etapie nauczania, bo po pierwsze gry i zabawy komputerowe inspirują „*tabletowe dzieci*” do wchodzenia w interakcje w grupie rówieśniczej, po drugie do doskonalenia umiejętności porozumiewania się na gruncie klasowym, po trzecie do nabywania kompetencji miękkich już od tej początkowej fazy procesu edukacyjnego. Ponadto gry komputerowe dalece bardziej angażują uczniów poznawczo aniżeli tradycyjne środki dydaktyczne. Nierzadko zręczne stosowanie tego narzędzia cyfrowego pozwala sprawnie zgłębić zagadnienia, które z wykorzystaniem tradycyjnych metod i technik sprawiłoby o wiele więcej problemów. Wykorzystanie gry umożliwia też przeprowadzenie szybkiej ewaluacji spodziewanych umiejętności uczniów. Zaangażowanie w grę edukacyjną daje bowiem nauczycielowi odpowiedź na pytanie nie tylko w jakim stopniu uczeń zrozumiał treści nauczania, ale też w jakim zakresie potrafi je praktycznie wykorzystywać⁸.

⁵ S. Polcyn-Matuszewska, *Elementy gamifikacji w polskiej szkole*, Remedium 2016, nr 5, s. 18.

⁶ W. Jasiński, *Gry planszowe – rozrywka i edukacja*, Remedium 2021, nr 3, s. 5.

⁷ A. Podemska-Kałuża, *Nowe technologie sprzymierzeńcem nauczyciela języka polskiego. Szkoła otwarta na innowacje cyfrowe*, Życie Szkoły 2017, nr 7, s. 17-18.

⁸ Ibidem, s. 18.

WARTO WIEDZIEĆ

J. Shapiro w swojej książce „*Nowe cyfrowe dzieciństwo*” stwierdza, że „*gry wideo mają wiele wspólnego ze wspaniałymi nauczycielami: są rygorystyczne, responsywne, refleksyjne i realne (co określa zasadą czterech R)*”⁹. W jego ocenie dobre gry mają właściwą liczbę wyzwań. Nie są przesadnie trudne, ale też niezbyt łatwe. Mieszczą się „*w strefie najbliższego rozwoju*” gracza. Termin ten stworzony przez Lwa Wygotskiego stanowi określenie „*idealnego środowiska do nauki*”. To z kolei składa się z przestrzeni teoretycznej, w której uczniowie napotykają bariery możliwe do pokonania jedynie z wykorzystaniem wskazówek zewnętrznych bądź społecznych. Analogicznie dzieje się to w dobrych grach wideo, które każdorazowo dostarczają graczom konieczne power-upy w adekwatnej chwili. Co oznacza, że są responsywne? To, że znakomite gry zawsze dostarczają prostych i zwartych informacji zwrotnych. Podobnie ma to miejsce w procesie nauki – oceny są przydatne, wyłącznie gdy dają uczniowi dane konieczne do powtórzenia osiągnięcia. Refleksyjność. Tutaj w ocenie Shapiro istnieje zauważalna różnica pomiędzy graczami a postaciami, które kontrolują. Z tego powodu gracze mają możliwość namysłu nad podejmowanymi w grze działaniami, jednocześnie nie ujawniając rozczarowań związanych z niepowodzeniami. Pedagodzy mówią o „*metapoznaniu*”, które jest niczym innym jak umiejętnością myślenia o własnym myśleniu. I na koniec realność. Gry jak wiadomo realne nie są. Są natomiast na tyle wciągające, że nierzadko takimi się wydają. Gracze poznają reguły, zgłębiając i eksperymentując w danej grze. Jak ma się to do projektu w szkole? Bardzo prosto, ta sama reguła czyli nauka przez doświadczenie przekłada się na jej skuteczność. W każdym innym wypadku przypominałaby próbę zrozumienia danej gry wideo dzięki przeczytaniu instrukcji, ale bez grania¹⁰. W ocenie K. Kowalczyka, gry komputerowe, są doskonałym narzędziem, które umożliwia prezentację edukacji nie tylko z atrakcyjnej, ale też dynamicznej perspektywy. Są one synonimem doskonałej, ekscytującej i wymagającej rozrywki. Efektywność ich wykorzystywania w procesie edukacyjnym ma podłoże w strategii edutainment, która łączy rozrywkę z dydaktyką. Może to być doskonały początek do wykorzystania wirtualnej rozrywki w procesie kształcenia z uwagi na fakt, że zabawa jest fundamentalną aktywnością i esencją właściwego rozwoju każdego dziecka. Wśród licznych strategii zastosowania gier komputerowych w edukacji wymienia się m.in.: *game desing, programowanie czy gamifikację*. Istotą ostatniej z wymienionych jest „*wykorzystanie teorii gier w konkretnych sytuacjach*”.

⁹ J. Shapiro, *Nowe cyfrowe dzieciństwo. Jak wychowywać dzieci, by radziły sobie w usieciowionym świecie*, Warszawa, cop. 2020, s. 37.

¹⁰ Ibidem, s. 37-38.

WARTO WIEDZIEĆ

W sferze edukacji istnieje „edu-gamifikacja”, czyli „celowe zaprojektowanie całego procesu dydaktycznego z metodami pomiaru i ewaluacji efektów włącznie, w celu wykreowania przestrzeni edukacyjnej prosperującej na zasadzie gry¹¹”. W efekcie uczniowie otrzymują klarowne reguły działania, elastyczny i dopasowany do indywidualnych możliwości poziom trudności, ekspresową informację zwrotną, a także sposobność realizacji celów tak krótko - jak i długoterminowych¹².

Gamifikacja, to mówiąc wprost, przekształcanie ludzkich zachowań z wykorzystaniem znanych z gier mechanizmów, m.in.: współzawodnictwo, samodoskonalenie, podnoszenie pozycji mające na celu maksymalizację zaangażowania (*flow*) w działania, w jakich się uczestniczy, a dzięki temu uruchomienie motywacji wewnętrznej¹³. Istotą gamifikacji w edukacji jest mobilizowanie uczniów do większego zaangażowania i strategicznego myślenia. E. Musiał słusznie zauważa, że jest ona coraz bardziej popularna. Dlaczego? Ponieważ w jej ocenie gra to nic innego jak rywalizacja, która jest nieodłączną składową życia człowieka¹⁴. Jest to technika długotrwała (nie ma wyznaczonego końca albo koniec jest bardzo oddalony w czasie) i umożliwia biorącym w niej udział spojrzenie na własny progres poprzez „wchodzenie” na wyższe etapy (levele, odznaki, rankingi). Wskazuje ona trzy filary gryfikacji określane mianem „3F”. Są nimi „*Fun*”, czyli zabawa i zadowolenie, „*Friends*” znajomi i „*Feedback*”, czyli informacja zwrotna¹⁵.

E. Krzymowska zwraca uwagę, że pojęcia gamifikacja jako pierwszy użył Nick Pelling w kontekście stosowania gier fabularnych oraz komputerowych w wielorakich obszarach ludzkiej aktywności. Nie jest ona w żadnym wypadku udostępnianiem uczniom w trakcie zajęć dowolnych gier¹⁶. S. Polcyn-Matuszewska podkreśla, że w gamifikacji edukacyjnej olbrzymią wagę ma właściwy system motywowania, obejmujący tzw. triadę PBL, którą stanowią punkty (z ang. *points*), odznaki (z ang. *badges*) i rankingi (z ang. *leaderboards*). Rolą tych pierwszych jest zapewnienie uczestnikom bieżącej informacji nt. aktualnych wyników i postępów gry. Odznaki stanowią graficzną prezentację osiągnięć „graczy”, umożliwiają konstruowanie klasyfikacji zadań, indywidualizują proces osiągania ostatecznego celu, są też pomocniczym

¹¹ K. Kowalczyk, op. cit., s. 15-16.

¹² Ibidem, s. 16.

¹³ Podaję za: E. Musiał, *Jaki nauczyciel w e-szkole?*, Nowa Szkoła 2015, nr 5, s. 23.

¹⁴ Ibidem, s. 23-24.

¹⁵ Ibidem, s. 24.

¹⁶ E. Krzymowska, *Gamifikacja – zagrajmy z uczniami*, Życie Szkoły 2015, nr 6, s. 22, 24.

bodźcem do zgromadzenia kompletu odznaczeń. Rankingi umożliwiają z kolei porównywanie własnych osiągnięć z wynikami innych, zaś wola współzawodnictwa i podzielenia się swoimi wynikami może się stać dodatkowym motywatorem¹⁷. Jej zdaniem właściwie zaprojektowany proces kształcenia wykorzystujący gamifikację powinien składać się z trzech podstawowych faz. Pierwszej, która obejmuje skonstruowanie odpowiedniej mechaniki gry oraz scenariusza. Drugiej, która obejmuje wprowadzenie gamifikacji do procesu edukacyjnego i trzeciej, obejmującej swoisty „bilans” procesu dydaktycznego i przeanalizowanie zadań z uczestnikami. Na koniec nauczyciel zgodnie z ustalonymi na początkowym etapie regułami dokonuje wystawienia stopni¹⁸. W ocenie tej autorki przygotowanie zgamifikowanych zajęć powinno uwzględniać określone elementy, tj. ewentualność poniesienia porażki, mającej na celu zmotywowanie i wyegzekwowanie zaangażowania oraz wysiłku do uzyskiwania odpowiednich efektów (ważne by unikać kar), opracowywanie zadań, których istotę stanowi współpraca pomiędzy uczestnikami, ale też uwzględnianie zadań na czas oraz takich, których rozwiązanie wymaga wykorzystania wiedzy wykraczającej poza daną dziedzinę. To także układanie zadań nadprogramowych takich jak choćby: quizy, minigry, minizadania, wprowadzenie systemu zdarzeń nieplanowanych, opracowanie wyrazistej i klarownej „mapy kursu” ze szczegółowo wyznaczonymi celami kształcenia oraz zadaniami umożliwiającymi ich realizację, wykorzystanie tzw. „epickiej formuły zadań” stosującej rolę, tożsamości, narrację. Ostatnim wskazywanym przez S. Polcyn-Matuszewską elementem jest obszerny system bezzwłocznej informacji zwrotnej, na który składają się: punkty, odznaczenia i rankingi jako wyraz uznania posunięć i starań „graczy”¹⁹.

E. Krzymowska zwraca uwagę, iż potencjał gier i ich składowych jest olbrzymi. Jest to w dużej mierze zasługa tego, że pozyskiwana dzięki nim wiedza nie stanowi jedynie kompleksu zapamiętanych treści, „ale wiąże się z doświadczeniem praktycznego jej stosowania”. Co ważne i o czym należy pamiętać to fakt, że w grywalizacji można wykorzystywać nie tylko gry komputerowe. Równie dobrze można korzystać z tzw. „planszówek”. W opinii dr Rycielskiego „gry planszowe są pozytywnie związane z kompetencjami poznawczymi. Mogą rozwijać pamięć roboczą oraz inteligencję. Granie w nie może też rozwijać kompetencje społeczne. Czyli nie mają bezpośredniego wpływu na osiągnięcia szkolne, ale mają wpływ pośredni, ponieważ

¹⁷ S. Polcyn-Matuszewska, op. cit., s. 18.

¹⁸ Ibidem, s. 18-19.

¹⁹ Ibidem, s. 19.

WARTO WIEDZIEĆ

pozwalają na lepsze funkcjonowanie dziecka w szkole”²⁰. E. Ostarek tłumaczy grywalizację w bardzo prosty sposób. Mianowicie różne aktywności, które mimo iż same w sobie nie są grą, to mogą się w nią przeobrazić pod warunkiem, że dołożymy do nich pewne elementy. To one sprawią, że proste działania jak chociażby obowiązki domowe mogą nabrać dla uczniów podobnego znaczenia, jak granie w jakąś grę, z uwagi na to, że za konkretne zadania otrzymują punkty bądź odznaki. Nie bez znaczenia pozostaje też ostateczny efekt i nagroda końcowa²¹. Ta sama autorka na zasadzie checklisty podaje także cechy grywalizacji. Są nimi: długoterminowość i regularność, odpowiednie zadania merytoryczne adekwatne do danego przedmiotu i ścieżki edukacyjnej, jaką poznają uczniowie. Grywalizacja to także zadania podstawowe adresowane do wszystkich uczniów i dodatkowe przeznaczone dla tzw. „chętnych”, którzy mają wolę uczenia się czegoś więcej i dzięki temu nie nudzą się za zajęciach. Nauczyciel z kolei zyskuje możliwość skupienia się na wychowankach potrzebujących wzmożonej uwagi. Równocześnie uczniowie, którzy nie czują się zbyt pewnie z konkretnym materiałem, mają dość czasu by go nadrobić i przyswoić²². Kolejną wskazywaną przez E. Ostarek cechą są zadania tajemnicze, które gwarantują element zaskoczenia. Finał gry musi być precyzyjnie określony, a uczestnicy świadomi tego, czego mogą się w nim spodziewać. W przeciwnym razie motywacja uczniów będzie spadać. Ranga i odznaki to kolejne cechy. Zasada jest prosta wykonanie konkretnego zadania = odznaka w postaci pieczątki, znaczka bądź naklejki. Należy dokładnie przeanalizować, co te odznaki będą dawać. Punkty za zadania są kolejną cechą. Powinna istnieć możliwość ich zamiany na nagrody czy zadania specjalne. Ważne by punktację za konkretne aktywności ustalić z wyprzedzeniem. Istotne są także warunki do wygrania gry. Należy się z nimi zaznajomić przed rozpoczęciem rozgrywki, tak by poznać całościowe reguły i wszystkie elementy konieczne do zwycięstwa. Można wskazać pewną ilość zadań, które należy wykonać by uczniowie ukończyli grę. Takie zasady ustalać się powinno na początku, przed rozpoczęciem rozgrywki. Ważnym ustaleniem jest fakt, iż grę może wygrać każdy z uczestników. Z tego względu znana zasada „*kto pierwszy, ten lepszy*” w grywalizacji nie ma zastosowania. Należy dołożyć starań by, uczniowie w trakcie rozgrywki nie rezygnowali np. w przypadku gdy inni mają więcej punktów. Ważne jest, że każdy samodzielnie kończy własną grę. Opisując cechy grywalizacji nie możemy pominąć

²⁰ Podaję za: E. Krzymowska, op. cit., s. 25.

²¹ E. Ostarek, op. cit., s. 49.

²² Ibidem, s. 50-51.

WARTO WIEDZIEĆ

fabuły. Powinna być ona przemyślana i adekwatna do zainteresowań uczniów²³. Ostatnie trzy, wskazywane przez autorkę cechy to: postęp gracza w grze, motywacja i emocje (warto zadbać by były pozytywne, a grze towarzyszyła radość, zaskoczenie i uśmiech)²⁴. W mojej ocenie to właśnie ostatni element, a zatem emocje jest kluczową składową grywalizacji. Widać też pewne podobieństwo i analogie checklisty E. Ostarek do wskazywanych wyżej elementów zgamifikowanych zajęć S. Polcyn-Matuszewskiej.

E. Krzymowska zwraca uwagę, że w gamifikacji chodzi o takie wykorzystanie komponentów gier, ich przygotowanie i podporządkowanie celom kształcenia, by zapewnić poznawczy, emocjonalny i społeczny rozwój ucznia. Chodzi o to, by ucznia „uaktywnić” dzięki zastosowaniu nietradycyjnych form przekazu w trakcie zajęć²⁵. Wykorzystanie komponentów gier, takich jak: punkty, poziomy i interakcje ma pobudzać motywację i wzbudzać w „graczach” pozytywne emocje. Punkty, o czym była już mowa wyżej, na gruncie gry mogą przybierać różną formę, mogą to być m.in.: wirtualne pieniądze, punkty, odznaki, czy życia. Ich zbieranie wiąże się z nabywaniem umiejętności, osiąganiem kolejnych etapów gry. Jest to, jak wskazuje cytowana autorka, proces analogiczny do uzyskiwania szkolnych stopni i promocji do kolejnych klas. Gry komputerowe charakteryzują się klarowną kompozycją i tam zbieranie punktów pozwala pokonywać kolejne etapy. By punkty otrzymać należy wykonać precyzyjnie określone zadania. To dzięki temu „gracz” odczuwa kontrolę nad realizacją i otrzymuje informacje zwrotne odnośnie tego, co robi właściwie, a co należy poprawić. Nawet popełniane błędy mają znaczenie, pozwalają bowiem walczyć z przeciwnościami i opanować konkretne umiejętności. Każdorazowo istnieje możliwość ponownego „podejścia”, podjęcia kolejnej próby zdobycia danego poziomu. W sytuacji szkolnej poprawa negatywnej oceny nie jest już tak prosta, na co w dużej mierze rzutują względy organizacyjne i czasowe. Dodatkowo dość krótki czas oddzielający błąd od próby jego naprawy umożliwia „uczenie się na porażkach”. Jeżeli chodzi o poziomy to E. Krzymowska wskazuje, że „w grze najczęściej używanym terminem jest level”. Na gruncie szkoły może on przybrać formę klasówki, pozytywnej oceny semestralnej czy na koniec roku szkolnego z konkretnego przedmiotu. Tutaj także jest obecny element informacji zwrotnej. Uczeń ma możliwość drobiazgowego

²³ Ibidem, s. 51-52.

²⁴ Ibidem, s. 52.

²⁵ E. Krzymowska, op. cit., s. 22-23.

przeanalizowania własnej drogi zdobywania i zbierania punktów, czego efektem jest przechodzenie do kolejnego etapu. Sukcesywnie opanowane umiejętności skutkujące zdobyciem punktów umożliwiają rozwiązywanie coraz bardziej skomplikowanych problemów, a pokonywanie kolejnych etapów czytelnie sytuuje ucznia w kontekście stawianych przed nim zadań. Level jest ważnym dokonaniem, czymś istotnym dla ucznia, mobilizuje motywację z uwagi na innych uczestników, którzy także sytuują się na konkretnym etapie. Co istotne usytuowanie na poziomie niższym od innych uczestników nie jest karą czy porażką, ale rodzajem wyzwania. Interakcje w grze mimo popularnie funkcjonującego stereotypu nie ustają, lecz zmienia się ich charakter. Dzieje się tak ponieważ gry kreują rzeczywistość, w której funkcjonują sprzymierzeńcy, wrogowie, grupy, do jakich uczestnik chce przynależeć, współgracze. Istnieje też całe spektrum gier grupowych, gdzie niezwykle ważne jest konstruowanie zespołów powołanych do realizacji określonych zadań²⁶.

W ocenie E. Ostarek weryfikacja tego czy dany wątek bądź kwestia zostały zrealizowane z elementami grywalizacji wymaga jedynie udzielenia odpowiedzi na kilka prostych pytań, np.: Czy realizacja danych zajęć stanowi dla uczestników rozrywkę?, Czy wykorzystujemy ćwiczenia w postaci gier, które nie są szablonowymi zadaniami z podręcznika?, Czy zawarty jest czynnik współzawodnictwa, adekwatny do wieku uczniów?, Czy my jako nauczyciele opracowaliśmy zajęcia w oparciu o kilka reguł grywalizacji? Jaki będzie koniec danej lekcji?, Co może stanowić niematerialną czy też materialną gratyfikację bądź odznakę?, Jakie jest samopoczucie uczestników po zajęciach? Jaką otrzymujemy informację zwrotną?²⁷. Gra w gry w ocenie J. Shapiro jest fenomenalnym sposobem przyswajania kompetencji społecznych i emocjonalnych²⁸. A. Podemska-Kałuża zwraca uwagę, że *gry są sposobem nauczania przez działanie, angażują uczniów pasywnych, zamkniętych lub niechętnie aktywizujących się werbalnie podczas lekcji, nierzadko stanowią formę wsparcia dla uczniów z problemami dysortograficznymi i dysgraficznymi*²⁹. Na koniec rozważań warto zwrócić uwagę na fakt, jaki podkreśla w swoim artykule K. Kowalczyk, a mianowicie, że gry mimo całego swojego potencjału i niewątpliwie licznych zalet są jedynie instrumentem w rękach kreatywnego nauczyciela³⁰. Wykorzystanie w procesie edukacyjnym gamifikacji, jak słusznie zwraca uwagę

²⁶ Ibidem, s. 23.

²⁷ E. Ostarek, op. cit., s. 54.

²⁸ J. Shapiro, op. cit., s. 38.

²⁹ A. Podemska-Kałuża, op. cit., s. 18.

³⁰ K. Kowalczyk, op. cit., s. 16.

S. Polcyn-Matuszewska, bezsprzecznie stanowi rozwiązanie nowatorskie, ale też jest doskonałą opcją na skuteczniejszą jego realizację. Pozwala modyfikować zachowania ucznia w oczekiwany sposób, maksymalizuje jego zaangażowanie, podnosi jakość i wydajność pracy, ale też sprawia, że nauka jest prostsza i przyjemniejsza, a przez to staje się dla uczniów pozytywnym doświadczeniem³¹.

Bibliografia

JASIŃSKI W., *Gry planszowe – rozrywka i edukacja*, Remedium 2021, nr 3, s. 5-7

KOWALCZYK K., *Gry komputerowe jako nowa jakość w edukacji*, Hejnał Oświatowy 2015, nr 10, s. 15-16

https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7567/1/K_Kowalczuk_Gry_komputerowe_jako_nowa_jakosc_w_edukacji.pdf [dostęp: 08.03.2023].

KRZYMOWSKA E., *Gamifikacja – zagrajmy z uczniami*, Życie Szkoły 2015, nr 6, s. 22-25

MARCOL A., *Grywalizacja w sieci*, Biblioteka w Szkole 2021, nr 2, dodatek: Biblioteka Centrum Informacji 2021, nr 1 s. 24-25

MUSIAŁ E., *Jaki nauczyciel w e-szkole?*, Nowa Szkoła 2015, nr 5, s. 15-24

OSTAREK E., *Grywalizacja w edukacji. Czym jest?*, Życie Szkoły 2020, nr 2, s. 49-55

PODEMSKA-KAŁUŻA A., *Nowe technologie sprzymierzeńcem nauczyciela języka polskiego. Szkoła otwarta na innowacje cyfrowe*, Życie Szkoły 2017, nr 7, s. 15-20

POLCYN-MATUSZEWSKA S., *Elementy gamifikacji w polskiej szkole*, Remedium 2016, nr 5, s. 18-19

SHAPIRO J., *Nowe cyfrowe dzieciństwo. Jak wychowywać dzieci, by radziły sobie w usieciowionym świecie*, Warszawa : Wydawnictwo: Mamania, cop. 2020

³¹ S. Polcyn-Matuszewska, op. cit., s. 19.

Nowoczesne technologie a sprawność manualna dzieci

Bez wątpienia świat się zmienia. W ostatnich latach na całym świecie, również w Polsce, rośnie skala korzystania z elektronicznych urządzeń mobilnych przez małe dzieci. Urządzenia te są dla nich niezwykle atrakcyjne i ciekawe. Przedszkolaki bez problemu radzą sobie z ekranami dotykowymi. Z jednej strony nowoczesne technologie niosą za sobą wiele zalet, z drugiej jednak strony stanowią źródło licznych zagrożeń. W szczególności wiele emocji i obaw budzi stosowanie technologii przez dzieci w wieku przedszkolnym i młodsze.

Wyniki badań wskazują, że ponad 90% dzieci dorasta, mając komputer, tablet czy telefon w swoim otoczeniu i obserwują, jak korzystają z niego rodzice i starsze rodzeństwo. Niewątpliwie małe dzieci nie są w stanie zrozumieć, czym jest Internet, ani jakie zagrożenia wiąże się z korzystaniem z niego, dlatego też szczególnie ważna jest tu rola rodziców i opiekunów. Niestety rodzice na ogół nie postrzegają technologii jako zagrożenia dla swoich dzieci – raczej dostrzegają tylko niektóre rodzaje związanych z nią zagrożeń, a przy tym nie dotyczy to wszystkich rodziców. Dając dzieciom dostęp do tabletów i komputerów, większość myśli przede wszystkim o własnej wygodzie i tzw. „świętym spokoju”, nie zdając sobie sprawy jakie będą w przyszłości konsekwencje takiego postępowania.

Co się dzieje z dzieckiem podczas korzystania z nowoczesnych technologii?

W trakcie korzystania z urządzeń mobilnych dziecko nie rusza się, więc są braki w stymulacji ruchowej, która jest bardzo istotnym motorem napędowym w rozwoju. Siedząc przed tabletem na pewno nie doświadcza takich aktywności, co przyszłościowo wpływa na jego możliwości motoryczne, umiejętności ruchowe i postawę ciała. Długie spędzanie czasu w pozycji statycznej może przyczynić się do powstawania wad postawy, problemów ze wzrokiem, a także sprzyja brakowi kondycji i nadwadze. Dodatkowo, podczas skupiania wzroku na ekranie, ruchy gałek ocznych są znacznie spowolnione, co powoduje osłabienie mięśni oraz przesuszanie się oczu. Dzieci potrzebują o wiele większej stymulacji umysłowej niż to, co może im zapewnić tablet lub laptop. Tablety i smartfony zabierają pomysły na zabawę własną i kreatywność

WARTO WIEDZIEĆ

dziecka. Obecnie dzieci wykorzystują technologię w większości swoich zabaw, co radykalnie ogranicza wyzwania stawiane dziecięcej kreatywności i wyobraźni, a także szkodzi młodym organizmom, nie pozwalając na optymalny rozwój sensoryczny i motoryczny. Pracując z dziećmi zauważyłam, że często cechuje je niski poziom umiejętności manualnych, nieprawidłowy rozwój motoryki małej. Niewątpliwie związane jest to z nadmiernym korzystaniem z urządzeń mobilnych, gdyż sami rodzice przyznają się do udostępniania swoim pociechom telefonów i tabletów.

Rozwój manualny – co to takiego ?

Rozwój manualny to nic innego jak wszelka działalność ruchowa rąk, która umożliwia wykonywanie czynności jak: rysowanie, pisanie, wycinanie, wiązanie sznurówek czy też zapinanie guzików. Bardzo ważne jest zatem, aby pomóc dzieciom udoskonalać pracę palców i nadgarstków.

Wiek przedszkolny określony został mianem „złotego okresu rozwoju motoryki małej i dużej” lub okresem równowagi przedszkolnej. Dziecko osiąga kolejne kamienie milowe na drodze rozwoju sprawności motoryczno-ruchowej. Rozwój sprawności motorycznej małej i dużej jest zależny od rozwoju mięśni i dróg nerwowych, które kontrolują m.in. sprawność sensoryczną i percepcyjną, a także koordynację wzrokowo-ruchową. Proces ten nie jest zadatkem wrodzonym, lecz dokonuje się podczas zabaw spontanicznych lub aktywności zabawowych zaplanowanych przez dorosłych i proponowanych dzieciom.

Niestety motoryka mała we współczesnym świecie bardzo cierpi. Dzieci kolorują na tabletach i smartfonach, rzadko dostają do ręki nożyczki w obawie o wyrządzenie sobie krzywdy. W związku z tym dzieci narażone są na trudności w obszarze funkcjonowania manualnego, co zresztą widać w mojej codziennej pracy. Współcześni nauczyciele wychowania przedszkolnego i terapeuci mają pełne ręce roboty. Ponadto zauważyć można, iż rodzice kilkulatków skarżą się, że nie potrafią one utrzymać w dłoni kredki lub długopisu, związane jest to z nieprawidłowo wykształconymi mięśniami w kluczowych obszarach dłoni. Po wywiadzie z rodzicem okazuje się, że od 2. roku życia maluch częściej dotykał paluszkami ekran tabletu niż trzymał w dłoni kredkę. Ekran dotykowy nie są w stanie wykształcić u dzieci mięśni koniecznych do rysowania czy pisanie. Jeśli dziecko częściej korzysta z urządzeń mobilnych niż bawi się przy użyciu kredek i papieru, trudno się dziwić, że jego mięśnie dłoni pozostaną słabe i nie wykształcą się wystarczająco dobrze.

WARTO WIEDZIEĆ

Obniżona sprawność manualna cechuje się również:

- słabym naciskiem narzędzia pisarskiego. Bądź przeciwnie – zbyt dużym naciskiem, np. ołówka, kredki,
- przy nadmiernym napięciu mięśniowym (ruchy są gwałtowne, kanciaste, linie w przewodzie proste, mało falistych) dziecko niechętnie podejmuje się wycinania nożyczkami. Nie lubi szarpania papieru na drobne kawałki, lepienia z plasteliny,
- brakiem w umiejętności samoobsługi (czynności codzienne tj. mycie, ubieranie się, jedzenie itp. wykonywane są powoli i niezręcznie),
- nieprawidłowym trzymaniem narzędzia, słaba chwytliwość palców,
- brakiem precyzji ruchów drobnych (dłoni i palców), zniekształceniem graficznej strony pisma (szlaczki niedociągnięte do linii lub wykraczające poza nią, wolne tempo pisania),
- niewłaściwą koordynacją obu rąk, chętnie posługiwanie się jedną ręką, (stąd trudności przy zapinaniu guzików, wiązaniu sznurowadeł, ubieraniu lalki, itp.).

Reasumują nowoczesne urządzenia mogą wyrządzić szkodę dłoniom i palcom najmłodszych dzieci. Jeżeli dziecko stale korzysta z ekranu smartfona, zamiast ćwiczyć zdolności motoryczne, jego mięśnie pozostają słabe.

Jak wspierać sprawność manualną u dzieci?

Bardzo istotne jest, by wykazać się kreatywnością w wymyślaniu atrakcyjnych i zachęcających ćwiczeń, najlepiej poprzez zabawę i ruch! Ważne jest, żeby nie zmuszać dziecka do konkretnej aktywności, gdyż może się zniechęcić.

Zabawy plastyczne to bardzo dobry sposób na wspieranie rozwoju motoryki małej. Rysowanie, malowanie, kolorowanie, lepienie modeliną czy plasteliną, nawlekanie koralików – to wszystko jest bardzo rozwijające dla mózgu naszej pociechy. Tworzenie prac, w których używa się nożyczek i różnych dziurkaczy czy wykleja się oraz wydziera. Nie bójmy się dawać dzieciom nożyczek!

Dzieci w wieku przedszkolnym mogą ćwiczyć już bardzo precyzyjne ruchy również np. układając klocki LEGO. Zakup gier planszowych, kolorowanek dla dzieci, klocków czy też zwykłej piłki może odmienić ich życie.

WARTO WIEDZIEĆ

Drogi Rodzicu ...

Zanim dasz swojemu Maluszkowi tablet czy telefon – zastanów się jak bardzo ograniczasz mu rozwój. Sprawność manualna jest ogromnie ważna i wpływa na codzienność nie tylko w obecnej chwili, ale też w przyszłości. Każda forma aktywności jest wskazana i poza ogromną radością – wprowadzi pozytywne nawyki i nauczy rozwijania kreatywności.

Pamiętaj, że korzystanie z urządzeń mobilnych może być dla dziecka pożyteczne TYLKO pod warunkiem, że: udostępniasz dziecku urządzenia mobilne w bezpieczny sposób, aktywnie towarzyszysz mu podczas korzystania z nich, zapewniasz dziecku dostęp wyłącznie do bezpiecznych i pożytecznych treści dostosowanych do jego wieku, będziesz kontrolował czas użytkowania telefonu. Ponadto nie należy stosować urządzeń cyfrowych jako „opiekunki”, gdy chcesz się zająć swoimi sprawami, również nie używaj ich w formie nagrody, aby dziecko nie płakało lub zjadło posiłek. Dbaj o prawidłowy rozwój swojego dziecka. To, czy dziecko w prawidłowy sposób opanuje czynności manualne, będzie miało ogromny wpływ na jego późniejsze umiejętności i funkcjonowanie.

Bibliografia

JASTRZĘBSKI M., *Nowoczesne technologie a nasze dzieci. Poradnik dla rodziców*, Zamość : Fundacja Dolce Vita, 2018

HARWAS-NAPIERAŁA B., TREMPAŁA J., *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000

MARSZAŁEK L., *Wiek przedszkolny. Rozwój i zaburzenia*. Warszawa : Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego, 2008

PRZETACZNIKOWA M., *Wiek przedszkolny*. W: Żebrowska M. (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa : PWN, 1986

PYŻALSKI J. (red.), *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych*, Łódź : Wydawnictwo Eter, 2017

SZUMAN S., *Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego*, Warszawa : Nasza Księgarnia, 1946

Zabawy z czytaniem

*„Powiedz mi, a zapomnę,
pokaż mi, a zapamiętam,
pozwól mi zrobić, a zrozumiem.”*
Konfucjusz

Ci, którzy czytali poprzednie moje artykuły doskonale wiedzą, że z reguły są poprzedzone cytatem. Lubię cytaty☺. To taki rodzaj drogowskazu, myśli przewodniej, która towarzyszy mi w trakcie pisania konkretnych treści. Tym razem wybór też był nieprzypadkowy. W mojej ocenie wskazana myśl Konfucjusza doskonale obrazuje rangę wizualizacji i aktywnego udziału ucznia w procesie edukacyjnym. Uważam, że uczenie się przez doświadczanie jest fantastycznym rozwiązaniem, a już uczenie poprzez zabawę to przysłowiowy strzał w 10. Zabawa jest formą naturalnej dziecięcej aktywności, a spędzony na niej czas zdaje się płynąć nieubłagane, za każdym razem zbyt szybko, do tego pozwala przyswajać nowe treści w sposób nienachalny, wręcz mimowolny. Skoro więc to taki dobry sposób na wszystko równie dobrze można wykorzystać ją do wprowadzania dzieci i młodzieży w świat książki. Tytułowe zabawy z czytaniem to według mnie genialny sposób na promowanie wartości czytania i propagowanie literatury nie tylko wśród dzieci, a w konsekwencji wytworzenie motywów skłaniających do samodzielnego obcowania z książką. To także „patent” na uświadomienie roli czytania w życiu dziecka i wyrabianie właściwych nawyków czytelniczych. Być może tytuł tego artykułu jest trochę mylący, może bowiem sugerować czy nasuwać skojarzenia z zabawami wykorzystywanymi do nauki czytania. Mnie chodzi raczej o promowanie wartości czytania w życiu każdego z nas bez względu na wiek. M. Bogdanowicz słusznie zauważa, że zabawy z piosenką i ruchem nie tylko intensyfikują aktywność, ale też inicjują pomysłowość. W jej ocenie w trakcie posługiwania się sprawdzonymi wzorami zabaw, dobrze jest pozostać otwartym na inwencję dzieci, nie tylko ją zauważać, ale też wdrażać konkretne propozycje

WARTO WIEDZIEĆ

adaptując je do możliwości i zainteresowań odbiorców³². Jak to się ma do czytania? Otóż bardzo prosto, zwyczajnie się nim bawmy! J. Huizinga pisał: „*[Zabawa] Upiększa życie, uzupełnia je i w tej właśnie mierze jest niezbędna, niezbędna jako funkcja biologiczna dla poszczególnej osoby i niezbędna dla społeczeństwa z uwagi na zawarty w niej sens...*”³³. Myślę sobie, że może warto zaczerpnąć z pomysłów naszych dzieci, wspólnie spędzając czas na czytaniu, opowiadaniu, snuciu opowieści czy jakkolwiek inaczej by to nazwał. Dla tych dorosłych, którzy lubią czytać książki to żadne wyzwanie. Dla tych natomiast, którzy do tej pory nie zdążyli czy nie chcieli „zaprzyjaźnić się” z książką to doskonała okazja do tego, by to zmienić. Czasem nie trzeba nawet czytać, wystarczy wspólnie obejrzyć ilustracje, przewracać kartki w poszukiwaniu dalszego ciągu obrazkowej historii. Zdają się to potwierdzać słowa M. Swędrowskiej, która słusznie zauważa, że „*Książka jest przedmiotem statycznym. Dopóki stoi na półce, jej rola jest niewielka. Dopiero podczas trzymania w rękach, przewracania kolejnych stron, wpatrywania się w ilustracje, odczytywania wyrazów i znaczeń książka „ożywa”, bo w czytelniku pojawiają się myśli, uczucia, chęć działania albo przynajmniej refleksja, że książka jest nudna lub trudna, czyli statyczny dotąd przedmiot wywołuje reakcję*”³⁴. Zasadnym wobec powyższego wydaje mi się przytoczyć tu fakt, o jakim w swoim artykule pisze A. Kierzkowska. Zwraca ona uwagę, na odkrycie neurologów z końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy właśnie stwierdzono, że już sama obserwacja czyjegoś działania aktywuje u patrzącego program neurologiczny tożsamy do tego, zachodzącego w trakcie realnej realizacji danej czynności. Chodzi tu o aktywność neuronów lustrzanych. Autorka wskazuje w swoim opracowaniu znany przykład. Wystarczy mianowicie, że zobaczymy fotografię osoby krojącej cytrynę, by wywołać reakcję, która naturalnie występuje w trakcie owej czynności, tj. w tym konkretnym przypadku, nadmierne wydzielanie śliny. Dokładając do tego fakt, że zabawa jak pokazują badania pełni rolę terapeutyczną i stymuluje rozwój, a dzieci najlepiej uczą się, rozwijają i zdobywają nowe umiejętności poprzez naśladownictwo (innych, dorosłych, rówieśników, bohaterów bajek) warto wykorzystać ten potencjał. Co istotne by reakcje

³² M. Bogdanowicz (oprac.), *W co się bawić z dziećmi? Piosenki i zabawy wspomagające rozwój dziecka*, Wyd. II, Gdańsk 2005, s. 4.

³³ Podaję za: L. Adamowska, *O rodzajach zabaw*, [w:] E. Kędzior-Niczyporuk (wybór i red.), *Wprowadzenie do pedagogiki zabawy : wybór tekstów drukowanych w "Kropli" w latach 1992-1994*, Wyd. 3., Lublin 2003, s. 14.

³⁴ M. Swędrowska, *777 pomysłów na zabawy z książką*, Warszawa 2021, s. 10.

zwierciadlane mogły się rozwinąć dziecko potrzebuje partnera³⁵. Nie zaszkodzi zatem „świecić przykładem”. Dbać o to by od najmłodszych lat dziecko widziało nas z książką w ręku, a nuż zapragnie nas naśladować.

J. Papużyńska zwraca uwagę, że pojęcie inicjacji czytelniczej jest dosyć złożone. Mieści się w nim o wiele więcej niż jedynie nauka „składania liter”. Opanowanie technik czytania stanowi bowiem jedynie jeden z elementów procesu, który rzadko okazuje się skuteczny jeżeli działa w izolacji od pozostałych. Autorka podkreśla rangę wczesnego kontaktu dziecka z lekturą, systematycznych „czytań domowych”, budowania pozytywnych doświadczeń i lekturowych przyzwyczajzeń, ale też przekonania, że kontakt z książką stanowi naturalny i konieczny element codziennego życia, instrument pozyskiwania informacji i rozwiązywania problemów, sposób interpretowania doświadczeń, wsparcie w poznawaniu świata i samego siebie. Tego rodzaju „*doświadczenia powstają samoistnie w rodzinach o wyrobionej kulturze literackiej, w domach, gdzie rodzice sami czerpią radość i pożytek z czytania i w naturalny sposób obdarowują tym przywilejem dziecko*”³⁶. M. Swędrowska zwraca uwagę, że każde miejsce i pora są dobre na czytanie. Podkreśla przy tym wartość czytania dla zabawy, polegającego choćby na wyszukiwaniu konkretnych wyrazów, właściwych obrazków, które mają swoje niespodzianki czy interpretowaniu treści polegającym na dopowiadaniu własnych zdań czy przeciwnie rezygnowaniu z fragmentów, uznawanych za nieważne³⁷. W jej ocenie spotkanie z książką może stanowić jedną z ulubionych zabaw, przy czym istotne jest, że bawić można się tak przed, w trakcie jak i po czytaniu. Może dobrym pomysłem okaże się np. prozaiczny wydawałoby się wybór pozycji do czytania. Tu też pole manewru jak pokazuje autorka jest olbrzymie, można książkę losować, można szukać tytułu na konkretną literę np. pierwszą literę imienia malucha, albo taką z tytułem, który zawiera litery jakie dziecko zdążyło już poznać itd.³⁸. Repertuar możliwości wydaje się być nieograniczony. No może ogranicza nas w tym względzie jedynie własna wyobraźnia. Do czytania możemy wykorzystywać rekwizyty, których zadaniem jest rozbudzenie ciekawości i zainteresowanie konkretną lekturą. Można też zwyczajnie otworzyć książkę i ją przeczytać od początku do końca, można podzielić na kawałki, bacznie obejrzyć ilustracje i to właśnie od nich rozpocząć czytanie, opowiadając

³⁵ A. Kierzkowska, *O zabawie na poważnie*, Remedium 2021, nr 2, s. 12.

³⁶ J. Papużyńska, *Misja biblioteki dziecięcej*, [w:] J. Papużyńska, G. Walczewska-Klimczak (red.), *Animacja czytelnictwa dziecięcego. Koncepcje, doświadczenia, postulaty*, Płock 2004, s. 15.

³⁷ M. Swędrowska, op. cit., s. 19.

³⁸ Ibidem, 23, 28-29.

WARTO WIEDZIEĆ

choćby o wychwyconych szczegółach czy skojarzeniach. W opinii tej autorki warto pokazać dziecku jak wielopłaszczyznowym obiektem jest książka. „*Można z nią tańczyć, uczyć się koncentracji, bawić się w grupowanie, a nawet przywoływać wspomnienia*”³⁹. Zachęca ona do badania jej wszystkimi zmysłami (również węchem, bo przecież tak książka ma zapach!), odnajdywania kolejnych płaszczyzn i odszukiwania wielorakich możliwości jej poznania⁴⁰.

Warto w tym miejscu przypomnieć fakt, na jaki zwracają uwagę A. Sadowska i G. Sobieska-Szostakiewicz. W ich ocenie opowiadanie jest dla człowieka niewymuszonym sposobem przekazywania treści. Narracja wyzwala emocje, wyobraźnię i rozbudza ciekawość, a w efekcie mobilizuje do monitorowania fabuły. „Ubranie” wiadomości w formę opowieści maksymalizuje ich atrakcyjność i pozwala przyswoić coś w sposób nienachalny, a nawet sprawiający przyjemność. Biorąc pod uwagę powyższe, uznać można, że czytanie książek zarazem uczy i bawi⁴¹. Na okładce książki F. Boucher czytamy: „*Ta książka zdradza wielkie tajemnice dotyczące magicznej mocy książek. Oto dwie z nich: 1. Dzięki umiejętności czytania możesz żywić swój mózg, sprawnie myśleć i realizować swoje największe marzenia. 2. Każda książka to skarb, dzięki któremu stajesz się bogatszy*”⁴². W treści natomiast autorka w nietuzinkowy sposób prezentuje liczne walory czytania książek, w tym m.in. fakt, że „*od czytania się nie tyje, że książki rozwijają słownictwo i wyobraźnię, że pozwalają poczuć tysiące emocji, że czytać można w każdą pogodę i że książki nie robią hałasu, dzięki czemu można przy nich odpocząć w cudownej ciszy*”. Jest to „nietypowa” lektura. Nie wiem czy słowa „nietypowa” nie powinnam zastąpić raczej hasłem oryginalna, nietuzinkowa, niekonwencjonalna czy niebanalna. Z całą pewnością książka jest przez autorkę bogato ilustrowana i według mnie interesująca również dla osób, które za czytaniem nie przepadają, a może przede wszystkim dla nich. Uważam, że może być ona świetnym startem do zabawy z czytaniem i innego bardziej otwartego podejścia do lektury w ogóle. Ponieważ jednak, na co zwracała uwagę J. Papużyńska, człowiek nie rodzi się czytelnikiem, ale zostaje nim dopiero w efekcie wrastania w konkretną kulturę, a na wczesnym etapie życia dziecko nie przejawia samoistnych potrzeb czytelniczych, należy go wprowadzić do świata lektury. Pojawienie się

³⁹ Ibidem, s. 53, 73.

⁴⁰ Ibidem, s. 75.

⁴¹ A. Sadowska, G. Sobieska-Szostakiewicz, *Dlaczego warto pracować z książką?*, [w:] M. Kulik, A. Lipińska, G. Walczewska-Klimczak (red.), *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką i czytelnikami*, Warszawa 2017, s. 21.

⁴² F. Boucher, *Książka, dzięki której pokochasz książki nawet jeśli nie lubisz czytać*, Warszawa 2017, okładka książki, s. 4, 6, 14, 18, 20, 66.

WARTO WIEDZIEĆ

potrzeb czytelniczych według tej autorki stanowi zwieńczenie procesu inicjacji literackiej⁴³. I tu pojawia się nasza rola – rodziców, opiekunów, rodzeństwa, która w swej prostocie ma olbrzymie znaczenie. Musimy zadbać o kontakt z książką, świecić własnym przykładem, zachęcać do wizyt w księgarniach i bibliotekach, które być może zaprocentują na przyszłość. Nawet jeśli nie to nie zaszkodzi spróbować.

J. Truskołaska zwraca uwagę, że w ciągu dnia, gdy dziecko jest sfokusowane na zabawie dobrze jest łączyć wiersze, wyliczanki i piosenki z zabawą właśnie. Może to być chociażby zabawa ruchowa. Takie rymowanki jak „*Kosi, kosi łapci...*” czy „*Tu sroczka kaszkę warzyła...*” są doskonałą okazją do pozbycia się nadmiaru energii podczas klaskania czy podskoków towarzyszących zabawie z najbliższymi. Tego typu aktywność to nie tylko radość, ale też „*oswajanie dziecka z najprostszyimi formami poetyckimi dla najmłodszych, które dzięki współlistnieniu z ruchem wpływają na rozwój wyczucia rytmu, uczą kontrolować ruchy i panować nad ciałem*”. To świetne preludium do kontaktu z poezją mówioną czy też czytaną przez dorosłego. Autorka zwraca uwagę, że w okresie poniemowlęcym fantastycznym rozwiązaniem jest łączenie wierszyków z ruchem i zabawą, przykładem może być choćby „*Lokomotywa*” Juliana Tuwima, gdzie możemy naśladować ruch i dźwięk wyruszającego ze stacji pociągu. „*Istotą jest tu utrwalanie pozytywnych skojarzeń z zabawą i słowem, która z biegiem czasu przekształci się w poważną lekturę*”. W okresie przedszkolnym zabawa książką może przybierać różne formy: oglądania, manipulowania, zabawy kartami-puzzlami itd. Poza tą formą inicjacji literackiej można w tym wieku wykorzystywać zabawę słowem, która stosować można w połączeniu z ruchem, inscenizacją, deklamacją, opowiadaniem, rozmową. Możemy także zainicjować czytanie baśni, opowiadań i wierszy dla dzieci⁴⁴. W opinii J. Truskołaskiej „*wiek przedszkolny pozwala rozbudzić zainteresowania czytelnicze, szkolny natomiast umożliwia wykształcenie umiejętności czytania i pogłębienie przyjaźni z książką*”. W jej ocenie oba procesy są równie istotne i dlatego czas pomiędzy 3 a 4 oraz 7 i 8 rokiem życia jest w tym aspekcie decydujący. Jeżeli wesprzemy wówczas wejście dziecka w świat literatury, jest wysoce prawdopodobne, że ono już w nim zostanie⁴⁵. Opinię tę potwierdza opinia M. Lunardi „*Jeśli dziecko robi postępy w czytaniu książek, z czasem przyjmuje powyższy*

⁴³ J. Papużyńska, *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, Warszawa 1981, s.12.

⁴⁴ J. Truskołaska, *Wychować miłośnika książki czyli Czytelnictwo i okolice*, Tychy, cop. 2007, s. 114-116.

⁴⁵ Ibidem, s. 123.

WARTO WIEDZIEĆ

*zwyczaj jako swój własny i będzie to kontynuować przez resztę swego życia. To trochę tak, jak z jazdą na rowerze: Kto nauczy się raz, zawsze będzie wiedział jak*⁴⁶.

I na koniec przypomnę jeszcze tylko, co o zabawie mawiał Mark Twain: *„Ludzie nie dlatego przestają się bawić, bo się starzeją, lecz starzeją się, bo przestają się bawić”*⁴⁷. W kontekście tytułowych zabaw z czytaniem pamiętajmy, że każda zabawa która zainicjuje kontakt z książką będzie dobra. M. Swędrowska podsuwa nam w swoim opracowaniu aż 777 tytułowych pomysłów. Może np. ułożmy książki kolorami, alfabetycznie, spróbujmy narysować okładkę, wymyślny własny tytuł, przeczytajmy tylko pierwsze słowo na każdej ze stron⁴⁸. Bez względu na to, jakiego dokonamy wyboru główną intencją jest by *„książka była w dzieciństwie przedmiotem często używanym i dobrze wspomnianym”*. Wtedy szansa, że z dziecka wyrośnie świadomy dorosły, w którego życiu czytanie zajmować będzie znaczące miejsce jest zdecydowanie większa⁴⁹. Na koniec przypomnę jeszcze tylko, co o zaletach czytania pisały I. Koźmińska i E. Olszewska, a mianowicie według nich *„(...) codzienne czytanie dziecku dla przyjemności jest czynnością prawdziwie magiczną, zaspokaja bowiem wszystkie emocjonalne potrzeby dziecka, znakomicie wspiera jego rozwój psychiczny, intelektualny i społeczny, jest jedną z najskuteczniejszych strategii wychowawczych, a przy tym przynosi dziecku ogromną radość i pozostawia cudowne wspomnienia. (...) Czynność ta jest łatwa, nie wymaga od nas, dorosłych, szczególnego przygotowania, jest przyjemna i inspirująca także dla czytającego, nic nie kosztuje, gdy korzystamy z biblioteki, czy wymieniamy książki z innymi rodzicami(...)”*⁵⁰. Skoro zatem czytanie ma tyle niekwestionowanych zalet, bo o szkodliwości czytania nie ma jak dotąd żadnych informacji, cóż nam stoi na przeszkodzie, żeby się nim bawić??? Tym bardziej, że jak uważała Wisława Szymborska *„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”*. Mając jednak na względzie słowa J. Papuzińskiej, że *„książka bowiem jest takim towarem, na który popyt nie rodzi się na ogół sam z siebie. Jeśli nie zetkniemy dziecka z książką a w okresie wczesnego dzieciństwa, nie musi*

⁴⁶ M. Lunardi, *Poczytajmy: jak rozwijać w dziecku pasję czytania: poradnik*, Kraków 2011, s. 42.

⁴⁷ Podaję za: A. Kierzkowska, op. cit., s. 12.

⁴⁸ M. Swędrowska, op. cit., s. 79, 81, 83, 89.

⁴⁹ Ibidem, s. 94.

⁵⁰ I. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa 2014, s. 47.

ono wcale odczuwać jej braku”⁵¹ zadbajmy, by ten kontakt z książką był już od najmłodszych lat, a czytanie było nam w życiu najzwyczajniej potrzebne.

Bibliografia

ADAMOWSKA L., *O rodzajach zabaw*, [w:] E. Kędzior-Niczyporuk (wybór i red.), *Wprowadzenie do pedagogiki zabawy : wybór tekstów drukowanych w "Kropki" w latach 1992-1994*, Lublin : KLANZA, 2003

BOGDANOWICZ M. (oprac.), *W co się bawić z dziećmi? Piosenki i zabawy wspomagające rozwój dziecka*, Gdańsk : Wydawnictwo Harmonia, 2005

BOUCHER F., *Książka, dzięki której pokochasz książki nawet jeśli nie lubisz czytać*, Warszawa: Wydawnictwo Muchomor, 2017

KIERZKOWSKA A., *O zabawie na poważnie*, Remedium 2021, nr 2, s. 12-13

KOŹMIŃSKA I., OLSZEWSKA E., *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa : Wydawnictwo Świat Książki, 2014

LUNARDI, M., *Poczytajmy: jak rozwijać w dziecku pasję czytania: poradnik*, Kraków : Wydawnictwo Franciszkanów "Bratni Zew", 2011

PAPUZIŃSKA J., *Czytania domowe*, Warszawa : Nasza Księgarnia, 1975

PAPUZIŃSKA J., *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*, Warszawa : Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1981

PAPUZIŃSKA J., *Misja biblioteki dziecięcej*, [w:] J. Papuzińska, G. Walczewska-Klimczak (red.), *Animacja czytelnictwa dziecięcego. Koncepcje, doświadczenia, postulaty*, Płock : Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2004

SADOWSKA A., SOBIESKA-SZOSTAKIEWICZ G., *Dlaczego warto pracować z książką?*, [w:] M. KULIK, A. LIPIŃSKA, G. WALCZEWSKA-KLIMCZAK (red.), *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką i czytelnikami*, Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2017

SWĘDROWSKA M., *777 pomysłów na zabawy z książką*, Warszawa : Mamania, 2021

⁵¹ J. Papuzińska, *Czytania domowe*, Warszawa 1975, s. 24.

Ewa Bochynek

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna. Filia w Wałbrzychu

Biblioteka Pedagogiczna w Wałbrzychu ma siedemdziesiąt lat

Księgozbiór Pedagogicznej Biblioteki w Wałbrzychu został utworzony w 1953 roku z książek przekazanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego i Powiatowy Wydział Oświaty w Wałbrzychu.

Biblioteka pedagogiczna zajmowała wtedy pomieszczenia po zlikwidowanym warsztacie tapicerskim (w Wałbrzychu, przy ul. Sienkiewicza). Pierwszą bibliotekarką wałbrzyskiej biblioteki pedagogicznej była pani Wanda Gogólska, nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 1 w Wałbrzychu. Tytuł z sygnaturą numer 1 to książka: „Wybór poezji” autorstwa Adama Asnyka (krakowskie wydanie z 1949 roku).

W 1954 roku został otwarty przy bibliotece pedagogicznej Klub Nauczycielski. Wtedy też kierownikiem klubu i zarazem biblioteki został pan Józef Wierzbicki, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 16 w Wałbrzychu.

W roku 1955 biblioteka pedagogiczna została przeniesiona do Zamku przy ulicy Książęcej, a następnie do Domu Młodzieżowego (Rynek 8), gdzie zajmowała tylko jeden pokój. Kierownikiem biblioteki była w tym czasie pani Czesława Szwajowa.

Od roku 1959 biblioteką pedagogiczną kierowała pani Zofia Czajkowska. Stan księgozbioru w tym czasie to 2020 egzemplarzy. Od września 1961 roku w bibliotece pedagogicznej był dodatkowy etat nauczyciela bibliotekarza.

Od kwietnia 1964 roku biblioteka pedagogiczna funkcjonowała w odremontowanym wałbrzyskim budynku przy ul. Rycerskiej 8, w którym na parterze mieścił się Ośrodek Metodyczny. Stan księgozbioru na dzień 31.12.1964 to 4305 egzemplarzy.

Od stycznia 1965 roku wałbrzyska biblioteka pedagogiczna otrzymała całkowite umeblowanie do pomieszczeń wypożyczalni oraz czytelní. W roku 1965 zatrudniona została pani Janina Kowalska, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 21 w Wałbrzychu, ponieważ pani Jadwiga Jędrzejczak przeszła do pracy w Miejskiej Bibliotece w Wałbrzychu.

WARTO WIEDZIEĆ

Od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku na czele wałbrzyskiej biblioteki pedagogicznej stoi dyrektor. Od roku 1976 dyrektorem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Wałbrzychu była pani Janina Kowalska. W roku 1978 dyrektorem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Wałbrzychu został pan Leon Mika, a zastępcą dyrektora pani Henryka Złoczańska.

Następnie dyrektorem wałbrzyskiej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej była (od 1991 roku na stanowisku) pani Krystyna Rembak, która w wałbrzyskiej bibliotece pedagogicznej przepracowała prawie trzydzieści lat. Zastępcą dyrektora była wtedy także pani Henryka Złoczańska. Współpracownicy zaznaczali, że to była nie tylko bibliotekarka, ale i doświadczona polonistka. Wśród kadry nauczycieli bibliotekarzy był w tym czasie edukator koordynujący doradztwem dla bibliotekarzy szkolnych - pani Wanda Krauze (kierownik Wydziału Informacyjno-Bibliograficznego) oraz lider reformy programowej w środowisku lokalnym – pani Lucyna Agatowska (kierująca Wydziałem Wypożyczeń). Kadra miała już ukończone szkolenia do pracy z komputerami, biorąc udział w konferencjach, warsztatach i kursach. Na dzień 31.12.1999 struktura księgozbioru przedstawiała się następująco: pedagogika – 18 649 woluminów, psychologia: 3 905 woluminów, literatura naukowa – 69 928 woluminów, literatura piękna – 9 055 woluminów. Łącznie księgozbiór liczył wtedy 101 537 woluminów. Ponadto biblioteka pedagogiczna w Wałbrzychu prenumerowała pięćdziesiąt siedem tytułów czasopism, które były udostępniane czytelnikom na miejscu. Hasłem wiodącym wałbrzyskiej biblioteki pedagogicznej było na przełomie XX i XXI wieku, aby nauczyciel otrzymał najnowszą literaturę z tematyki, która go interesuje. Dlatego też zbiory były udostępniane sześć dni w tygodniu. Korzystanie ułatwiały następujące katalogi: alfabetyczny, tematyczny, czasopism, zbiorów audiowizualnych, katalog serii wydawniczych. Należy nadmienić, że czytelnia biblioteczna była także miejscem organizowania lekcji bibliotecznych, spotkań literackich, warsztatów dla nauczycieli miasta Wałbrzycha i powiatu wałbrzyskiego. Kadra pedagogiczna w 2001 roku to dwunastu pracowników etatowych, doświadczonych nauczycieli bibliotekarzy (83% z wykształceniem wyższym magisterskim i kwalifikacjami bibliotekarskimi oraz pedagogicznymi). Co istotne, jako Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna w Wałbrzychu, placówka pełniła bezpośredni nadzór pedagogiczny nad Filiami. Biblioteki wchodzące w skład jej struktury to: Filia Oddziału w Bystrzycy Kłodzkiej, Filia Oddziału w Dzierżoniowie, Filia Oddziału w Kłodzku, Filia Oddziału w Nowej Rudzie, Filia Oddziału w Świdnicy, Filia Oddziału w Ząbkowicach Śląskich (łącznie sześć).

WARTO WIEDZIEĆ

W styczniu 1999 roku nowy podział administracyjny kraju wpływa na statut Wałbrzycha, który nie jest już województwem. Wtedy też Biblioteka Pedagogiczna w Wałbrzychu zostaje wcielona administracyjnie do pedagogicznej biblioteki wrocławskiej i otrzymuje nazwę Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu Oddział w Wałbrzychu. Placówką kieruje kierownik. Pierwszym zostaje pani Wanda Krauze, która po kilku latach przeprowadziła zbiory biblioteczne do nowej siedziby, biblioteka zmieniła wtedy adres w Wałbrzychu: z ul. Kossaka na ul. Wrocławską. Kolejny kierownik to pani Teresa Dalek. Biblioteka pedagogiczna po kilku latach funkcjonowania obok Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zawodowej i Przedsiębiorczości ponownie zmienia lokalizację. Od 2016 roku do chwili obecnej mieści się w zabytkowej kamienicy w centrum Wałbrzycha (Rynek 6) na II piętrze, a I piętro zajmuje wałbrzyska Filia Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Obecnie kierownikiem wałbrzyskiej Filii Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej jest pani Ewa Bochynek (od 2018 roku).

Włączenie biblioteki w strukturę Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej jednocześnie włączyło placówkę w prace nad realizacją powstającego Regionalnego Systemu Informacji Pedagogicznej w oparciu o zintegrowany komputerowy program biblioteczny ALEPH. Od września 2002 roku rozpoczęto opracowanie zbiorów w programie bibliotecznym ALEPH, tworząc (wspólnie z bibliotekami pedagogicznymi Dolnego Śląska) Katalog Centralny.

Warto nadmienić, iż od 2005 roku nazwa placówki brzmi: Dolnośląskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Informacji we Wrocławiu Biblioteka Pedagogiczna w Legnicy Filia w Wałbrzychu, ponieważ w maju 2005 biblioteka wychodząc ze struktur Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu, zmienia też nazwę. Kolejna zmiana nazwy to rok 2010. Od września tego roku do dnia dzisiejszego biblioteka ponownie staje się jedną z filii Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu.

W czerwcu 2011 roku została uruchomiona w wałbrzyskiej bibliotece pedagogicznej wypożyczalnia elektroniczna. Czytelnicy od tej pory mogą zamawiać książki online z własnego urządzenia i bez wychodzenia z domu, co skraca czas oczekiwania na wybrany tytuł w bibliotece.

W lutym 2016 roku użytkownicy otrzymali dostęp do wirtualnej czytelni IBUK Libra. Zmniejszyła się znacząco w tym czasie ilość kadry pedagogicznej. Do grudnia 2017 roku zatrudnionych było trzech pełnoetatowych nauczycieli bibliotekarzy. Natomiast od stycznia 2018 roku dwóch nauczycieli bibliotekarzy (z wykształceniem wyższym magisterskim,

WARTO WIEDZIEĆ

kwalifikacjami bibliotekarskimi oraz pedagogicznymi), którzy zadania realizują przede wszystkim w odniesieniu do nauczycieli z miasta Wałbrzycha oraz powiatu wałbrzyskiego.

W ciągu siedemdziesięciu lat działalności zmieniały się nazwy placówki, lokalizacja, ale jedno pozostało niezmiennie, profesjonalizm oraz zaangażowanie w pracę dla czytelnika, użytkownika, klienta wałbrzyskiej biblioteki pedagogicznej, dokładanie wszelkich starań, aby współpraca ze środowiskiem lokalnym była dobrze oceniana, zaspokajanie przez bibliotekę potrzeb placówek edukacyjnych, nauczycieli, udzielanie im wsparcia poprzez rozwijanie kompetencji czytelniczych i cyfrowych, umożliwienie doskonalenia zawodowego i poszerzania umiejętności zgodnie z aktualną wiedzą pedagogiczną.

Przeprowadzona w roku szkolnym 2020/2021 ankieta „Wzajemne korzyści wynikające ze współpracy biblioteki ze środowiskiem” pokazała, że wałbrzyska placówka jest pozytywnie postrzegana w środowisku lokalnym według 100% ankietowanych. Wysoki stopień satysfakcji użytkowników i pozytywna ocena prowadzonej współpracy jest widoczna w licznych podziękowaniach, otrzymywanych dyplomach. Wysoko została oceniona rola biblioteki pedagogicznej w doskonaleniu zawodowym nauczycieli bibliotekarzy z lokalnych szkół. Widoczne jest zainteresowanie i korzystanie z tradycyjnych materiałów bibliotecznych oraz rosnące korzystanie z materiałów dostępnych online. Docenianie wartości merytorycznej księgozbioru, a także poziomu fachowości personelu biblioteki pedagogicznej.

Mimo zmian i ograniczeń lokalowych, kadrowych i finansowych Biblioteka Pedagogiczna w Wałbrzychu była i jest miejscem rozwijania potrzeb czytelniczych oraz popularyzacji nauki i kultury wśród mieszkańców miasta i powiatu wałbrzyskiego oferując duży wybór zajęć edukacyjnych dla wszystkich poziomów nauczania, wspierając studentów wałbrzyskich wyższych uczelni, służąc pomocą nauczycielom w kształceniu i doskonaleniu, podczas pracy zawodowej oferując literaturę fachową, czasopisma metodyczne. Przez siedemdziesiąt lat swego istnienia wałbrzyska biblioteka pedagogiczna rzetelnie realizuje powierzone zadania, wspiera swoich czytelników i wychodzi naprzeciw ich potrzebom.

Czego życzyć w dniu siedemdziesiątych urodzin biblioteki?

Wielu, wielu lat dobrego funkcjonowania w środowisku lokalnym i zadowolonych czytelników.

Tylko tyle? To może jeszcze ...

WARTO WIEDZIEĆ



Budynek biblioteki - ul Rycerska 8 (1964 r.)



Kadra z lat 60. XX w.

Zdjęcia : Kronika Pedagogicznej Biblioteki Powiatowej w Wałbrzychu

WARTO WIEDZIEĆ



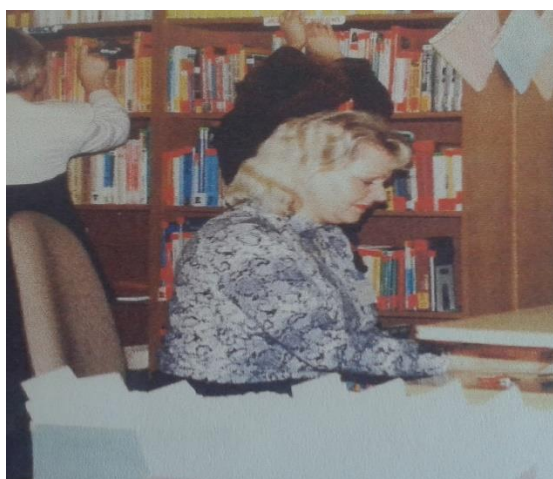
Krystyna Rembak - Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej
Zdjęcia dzięki uprzejmości i za zgodą córki p. Dyrektor Krystyny Rembak – p. Izabeli Tymiak.



Kierownik BP Wanda Krauze (2002-2007)



Kierownik biblioteki Teresa Dałek (do 2017 r.)



Lucyna Agatowska kierująca
Wydziałem Wypożyczeń



Bibliotekarki - pani Romana Biernat
i pani Renata Jamro

*Zdjęcia : Informator. Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu Oddział w
Wałbrzychu, ul. Kossaka 7, Wałbrzych 2001, Wyd. 2- uzupełnione. Opracowanie: Krystyna Rembak,
Wanda Krauze, Teresa Dałek. Projekt i opracowanie graficzne: Marlena Niemirowska.*

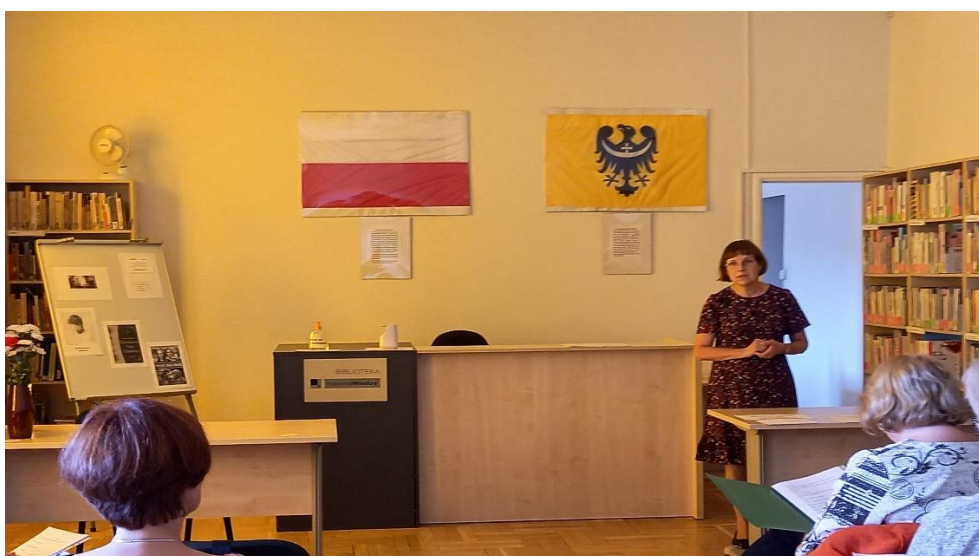
WARTO WIEDZIEĆ



Biblioteka - ul. Wrocławska (do 2016 r.)



Obecna lokalizacja - Rynek 6 (od 2016 r.)



Obecny kierownik wrocławskiej filii Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej podczas Narodowego Czytania 2021

Zdjęcia dostępne w zbiorach biblioteki

Czym jest mindfulness i jak praktykować uważność w szkole?

Mindfulness to po polsku „pełnia umysłu”, w literaturze psychologicznej :”uważność”. Nie jest to jednak synonim napięcia w oczekiwaniu „na coś”, ale świadome i – co ważne - pozbawione oceny kierowanie uwagi na chwilę, która właśnie się zdarza tu i teraz. „Bądź uważny” to inaczej „bądź obecny w pełni we wszystkim, co robisz”. Dotyczy to nie tylko naszych zwykłych codziennych czynności, rozmów, ale także świata naszych uczuć i myśli⁵².

Gdy świadomie doświadczasz każdej chwili, podczas porannego wstawania czy w trakcie zakupów, gdy zauważasz najmniejszy uśmiech twojego dziecka, gdy jesteś obecny w trakcie małych i dużych konfliktów, gdy twoje myśli nie uciekają nigdzie indziej, wtedy jesteś naprawdę obecny. Praktyka uważności zaspokaja w tych trudnych czasach ogromną potrzebę fizycznego i duchowego spokoju, zarówno u dzieci, jak i ich rodziców.

Ćwiczenia uważności przeznaczone są dla wszystkich dzieci między 5. a 12. rokiem życia, które chcą nauczyć się uspokajać gonitwę myśli, rozumieć i odczuwać w ciele swoje emocje, a także poprawiać koncentrację. Nadają się również dla dzieci, które potrzebują więcej wiary w siebie i zrozumienia, że mogą być takie, jakie są⁵³.

Trening mindfulness, zarówno w pracy z dziećmi, jak i osobami dorosłymi, stanowi pewien wstęp do praktyki uważności w życiu codziennym. Główną wartością treningu mindfulness jest nauczenie się kierowania swoją uwagą w sposób nieoceniający ani zauważanych treści, ani samego przebiegu tego działania tak, by można było zgeneralizować bycie uważnym na czynności życia codziennego. Celem jest więc wyrobienie nawyku bycia bardziej świadomym. Taka zdolność pozwala na zauważanie własnych potrzeb, emocji czy stanów fizjologicznych

⁵² I. Karpińska, *Mindfulness na co dzień*, Życie Szkoły 2021 nr 9, s. 32.

⁵³ E. Snel, *Uważność i spokój żabki : ćwiczenia uważności dla dzieci... i ich rodziców*, Warszawa: CoJaNaTo, cop. 2015, s. 13.

oraz podejmowanie właściwych reakcji uwzględniających wewnętrzne sygnały, a nie tylko wymagania i oczekiwania otoczenia zewnętrznego⁵⁴.

Techniki uważności ułatwiają rozwój funkcji poznawczych i metapoznawczych, ich stosowanie może poprawiać wydajność procesu nauczania, wpływać na organizację nauki oraz przekładać się na ogólne funkcjonowanie szkolne w zakresie zwiększania poziomu wiedzy, kompetencji, a tym samym poprawy ocen szkolnych. Wzrost zdolności do koncentracji uwagi i zarządzania pamięcią zanotowano w badaniach nad wpływem wprowadzania zajęć z uważności do szkół w Stanach Zjednoczonych i krajach zachodniej Europy. Dzięki lepszemu zarządzaniu własną aktywnością na polu nauki aktywuje się korzystniejsze procesy motywacyjne. Lepsze poznanie i zrozumienie własnych możliwości i potrzeb oraz dopasowanie do nich sposobu wykonywania działań obniża poziom odczuwanej frustracji.

Kolejnym obszarem podlegającym korzystnym zmianom pod wpływem treningu mindfulness jest funkcjonowanie społeczne. Spadek zachowań impulsywnych i agresywnych oraz wzrost optymizmu umożliwiają zwiększenie integracji i współpracy w grupie i zmniejszenie liczby konfliktów. Powoduje to wzrost pozytywnych doświadczeń w obszarze relacji społecznych i postrzeganie ich jako bardziej przyjemne i pożądane. Natomiast rozwój empatii ułatwia zrozumienie intencji i potrzeb innych, dzięki czemu relacje stają się głębsze i oparte na wzajemnym szacunku.

Innym ważnym polem wykorzystywania podejścia uważności w pracy z uczniami jest rozwój ich autonomii i niezależności działania. Wiele badań psychologicznych i neurologicznych potwierdza, że praktyka uważności ma korzystny wpływ: obniża poziom stresu; przynosi ulgę w bólu; uspokaja; sprawia, że muzyka brzmi lepiej; poprawia smak jedzenia; pomaga nawiązać lepszy kontakt ze sobą i innymi osobami; uczy akceptacji samego siebie; poprawia zdolność koncentracji; poprawia pamięć; poprawia wyniki w nauce; pomaga poradzić sobie z uzależniającymi i natrętnymi myślami; podnosi odporność.

Eline Snel w książce *„Uważność i spokój żabki”* podkreśla, że uważność zaczyna się od oddechu, a dzieci mogą odnieść duże korzyści dzięki świadomości oddechu, zwłaszcza

⁵⁴ D. Zajac, *Mindfulness w klasie*, Życie Szkoły 2022 nr 11, s. 16.

WARTO WIEDZIEĆ

w trudnych dla nich sytuacjach, takich jak na przykład egzaminy. Autorka proponuje żabie ćwiczenie, które pozwala poprawić koncentrację i ograniczyć impulsywne działania.

- „Uważność żaby” - ćwiczenie

Do wykonywania ćwiczenia wystarczy jedynie ciche i spokojne miejsce.

Żaba to bardzo wyjątkowe zwierzę. Potrafi bardzo daleko skakać, ale też wyjątkowo spokojnie siedzieć. Doskonale wie, co się dzieje dookoła niej, ale nie spieszy się ze swoimi reakcjami. Siedzi spokojnie i oddycha. W ten sposób żaba się nie męczy i nie wrywa od razu do wszystkich szalonych pomysłów, które wpadają jej do głowy. Żaba bardzo, bardzo spokojnie siedzi i oddycha. Jej żabi brzuch podnosi się i opada. Raz za razem. Skoro żaba to potrafi, to my też. Jedyne, co musisz zrobić, to skupić swoją uwagę na oddechu i spokoju.

Eline Sneil w swojej pracy umieściła następujące wskazówki do ćwiczeń : ćwicz regularnie, spraw, żeby ćwiczenia były lekkie i przyjemne, powtarzaj ćwiczenia od czasu do czasu, bądź cierpliwy, doceniaj dziecko za starania, pytaj o wrażenia⁵⁵.

Kolejnym ciekawym ćwiczeniem, które można wykonać z dziećmi jest słoik uważności.

- Słoik uważności

Celem tego ćwiczenia jest uspokojenie wzburzonych emocji. Słoik pomoże w zrozumieniu, na czym polega regulacja swoich emocji.

Do słoika wlewamy ciepłą wodę, mniej więcej do $\frac{3}{4}$ wysokości naczynia. Następnie wpuszczamy wybrane przez siebie kleje brokatowe. Energicznie mieszamy roztworem, tak, aby brokatowy klej się rozpuścił. Dodajemy kilka kropel gliceryny (plus ewentualnie jedną kroplę mydła w płynie). Dolewamy wody do pełna, całość jeszcze raz energicznie mieszamy i zamykamy szczelnie naczynie.

W razie potrzeby (kłótnia, złość, smutek itp.) wstrząsamy słoikiem, chwilę czekamy i mówimy: *Zobacz, co się dzieje, jeśli przez chwilę poczekamy. Przyjrzyj się uważnie, jak te wszystkie drobinki brokatu zaczynają powoli opadać na dno. Płyn znowu staje się przezroczysty. Podobnie jest z twoimi wzburzonymi myślami, emocjami i impulsami – jeśli tylko*

⁵⁵ E. Sneil, *Uważność...*, op. cit., s. 34.

*dasz sobie chwilę – one opadną, a ty z powrotem poczujesz spokój i będziesz wyraźnie widział świat*⁵⁶.

- Zakorzeniony jak drzewo.

Jeśli to możliwe, ćwiczenie można wykonać na zewnątrz. Jeśli nie ma takiej możliwości można poprosić dzieci, aby wyobraziły sobie najpiękniejsze drzewo. Ważne, aby nie odrywały stóp od podłogi. Wytlumacz, że ich ręce są jak gałęzie. Możesz powiedzieć, że poruszają się one w rytm podmuchów wiatru, który może być bardzo lekki i delikatny, ale także gwałtowny i mocny. Niezależnie od tego, jak mocny będzie to wiatr, drzewo stabilnie stoi zakorzenione w ziemi. Ważne, aby wspomnieć, że one też doświadczają różnych emocji – radości, smutku, złości, są jednak jak drzewo – bezpieczne, stabilne i te emocje ich nie niszczą – drzewo nadal mocno stoi zakorzenione w ziemi⁵⁷.

Wiele badań psychologicznych i neurologicznych potwierdza, że praktyka uważności ma korzystny wpływ: obniża poziom stresu, przynosi ulgę w bólu, uspokaja, sprawia, że muzyka brzmi lepiej, poprawia smak jedzenia, pomaga nawiązać lepszy kontakt ze sobą i innymi osobami, uczy akceptacji samego siebie, poprawia zdolność koncentracji, poprawia pamięć, poprawia wyniki w nauce, pomaga poradzić sobie z uzależniającymi i natrętnymi myślami, podnosi odporność⁵⁸.

Bibliografia

KARPIŃSKA I., *Mindfulness na co dzień*, Życie Szkoły 2021 nr 9, s. 32-38

KLOSKOWSKA A., *Jak uczyć uważności?* Życie Szkoły 2022 nr 5, s. 36-40

SNEIL E., *Uważność i spokój zabki : ćwiczenia uważności dla dzieci... i ich rodziców*, Warszawa : CoJaNaTo, cop. 2015

ZAJĄC D., *Mindfulness w klasie*, Życie Szkoły 2022 nr 11, s. 16-20

⁵⁶ D. Zając, *Mindfulness...*, op. cit., s. 19.

⁵⁷ I. Karpińska, *Mindfulness...*, op. cit., s.38.

⁵⁸ D. Zając, *Mindfulness...*, op. cit., s. 17.

Elwira Stolpa

Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie. Filia w Płońsku

MOJA, TWOJA, NASZA - BIBLIOTEKA

„Ludzie przestają myśleć, gdy przestają czytać”

Denis Diderot

Biblioteki były zawsze. Nie jest to tylko chwytliwe hasło, ale fakt. O potęgę państwa nie świadczą wyłącznie podboje i zdobyte ziemie, ale też (a może przede wszystkim) – rozwój nauki, kultury i przekazywanie wiedzy i pogłębianie jej z każdym kolejnym pokoleniem. Upadek bibliotek zwykle oznaczał też upadek potęgi państwa. Co czyni bibliotekę miejscem wyjątkowym.

Pierwsze wzmianki o bibliotekach znajdziemy w trzecim tysiącleciu przed naszą erą. Znajdowały się one w Egipcie i Chinach.

Najstarsza znana biblioteka na świecie została założona w VII wieku p.n.e. dla władcy Asyrii Asurbanipala i znajdowała się ona w Niniwie, stolicy państwa asyryjskiego (dzisiejszy Irak). Zawierała około 30 tysięcy tabliczek zapisanych pismem klinowym, uporządkowanych tematycznie. Znaczną część zbiorów stanowiły dokumenty, ale też teksty religijne, naukowe oraz dzieła literackie, m.in. „Epos o Gilgameszu”.



XI tabliczka Eposu o Gilgameszu z opisem potopu; zbiory British Museum. Fot. Mike Peel

WARTO WIEDZIEĆ



*Biblioteka w wyobrażeniu
Ottona von Corvina (XIX w.)*

Najsłynniejsza to biblioteka założona przez Ptolemeusza I Sotera w Aleksandrii – Biblioteka Aleksandryjska. Główny zbiór znajdował się w pałacu królewskim w Bruchejonie zaś księgozbiór pomocniczy, jak dziś byśmy powiedzieli – filia - w Serapejonie, przy świątyni Serapisa. Przez lata nie było pewności co do lokalizacji zbioru głównego. W 2004 roku po wieloletnich pracach wykopaliskowych uznano, że biblioteka mieściła się w królewskiej dzielnicy Bruchejon. Biblioteka Aleksandryjska została bowiem całkowicie zniszczona. Od

stuleci toczy się spór czy zniszczenia dokonali chrześcijanie, muzułmanie czy poganie. Legenda o podpaleniu na rozkaz kalifa Umara również nie znalazła potwierdzenia w źródłach historycznych. Istnieje też teoria mówiąca o tym, że proces upadku biblioteki był naturalny i długotrwały, spowodowany brakiem zainteresowania władz i co za tym idzie funduszy, potrzebnych na utrzymanie i odnawianie księgozbioru, gdyż zwoje papirusowe, na jakich pisano ulegały zniszczeniu. W 2002 r. miała miejsce inauguracja współczesnej biblioteki w Aleksandrii.



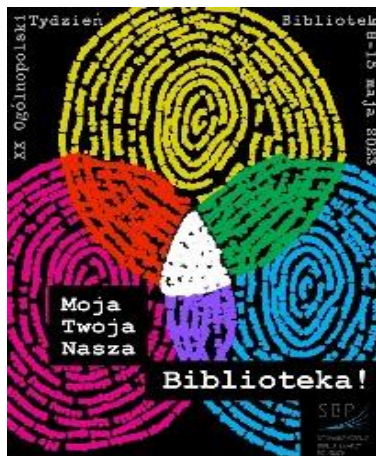
(Amr56)

Średniowiecze przyniosło rozwój bibliotek klasztornych a następnie uniwersyteckich. Funkcją bibliotek poza gromadzeniem, było też wytwarzanie ksiąg, ale dostęp do nich mieli nieliczni. Zmiany przyniosło wynalezienie druku. Można było zaprzestać ręcznego kopiowania ksiąg. Druk pozwalał wykonać idealnie jednakowe kopie w znacznie krótszym czasie.

I tak, z każdym wiekiem, książka stawała się coraz bardziej dostępna.

WARTO WIEDZIEĆ

Współcześnie, kiedy książki są dostępne, jak nigdy dotąd, coraz mniej ludzi po nie sięga. Zaczyna dominować łatwiej przyswajalna i niewymagająca myślenia, kultura obrazkowa. Przed nami, bibliotekarzami, stoi trudne zadanie pozyskania czytelników. Służą temu różne święta czytelnicze, akcje, konkursy.



Tegoroczne hasło XX Tygodnia Bibliotek jest wyjątkowe. Jak żadne oddaje ducha biblioteki. Pokazuje bibliotekę, jako miejsce otwarte dla każdego bo też każdy znajdzie w niej coś dla siebie.

I nie tylko książkę. Bibliotekarze nie ograniczają się wyłącznie do gromadzenia, opracowywania i udostępniania zbiorów, ale wychodzą naprzeciw potrzebom środowiska, w którym działają. Organizują szereg spotkań, zajęć – dla maluchów, uczniów, nauczycieli, seniorów. Pewnego rodzaju hybrydyzacja bibliotek poprzez połączenie zbiorów tradycyjnych z usługami online,

Internetem oraz działalnością społeczno-kulturalną, czyni z bibliotek nie tylko centrum informacji, ale i centrum edukacyjno-kulturowe. Tak więc współczesne biblioteki oferują znacznie więcej niż przechowywanie i udostępnianie zbiorów, dostosowując się do potrzeb środowiska, w którym działają.

Oni też byli bibliotekarzami



Jorge Luis Borgès (1899-1986) – W latach 1938-1946 pracował w Bibliotece Miejskiej w Buenos Aires, skąd został usunięty za antyrządowe poglądy. Po obaleniu Juana Peróna, w 1955 r. został dyrektorem Biblioteki Narodowej.



Giacomo Casanova (1725 - 1798). W 1785 zatrudnił się jako bibliotekarz na zamku Dux (dzisiaj Duchcov) w północno-zachodnich Czechach, w wiejskiej posiadłości austriackiego księcia Josepha Karla von Waldsteina.

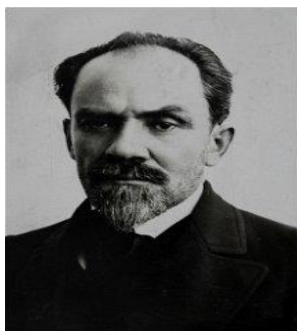
WARTO WIEDZIEĆ



Papież Pius XI (Achilles Ratti) - (1857 - 1939) pracował w Bibliotece Ambroziańskiej w Mediolanie (zajmował się tam m.in. konserwatorstwem, muzealnictwem, zabezpieczaniem starodruków oraz zdobył gruntowną wiedzę historyczną).



Adam Mickiewicz (1798 -1855) . Od 1852 aż do wyjazdu do Konstantynopola pracował w Bibliotece Arsenału w Paryżu.



Stefan Żeromski (1864 – 1925). Był pomocnikiem bibliotekarza w Bibliotece Ordynacji Zamojskich w Warszawie. W Szwajcarii pracował jako bibliotekarz w Muzeum Narodowym Polskim w Raperswilu.

Najpiękniejsze biblioteki

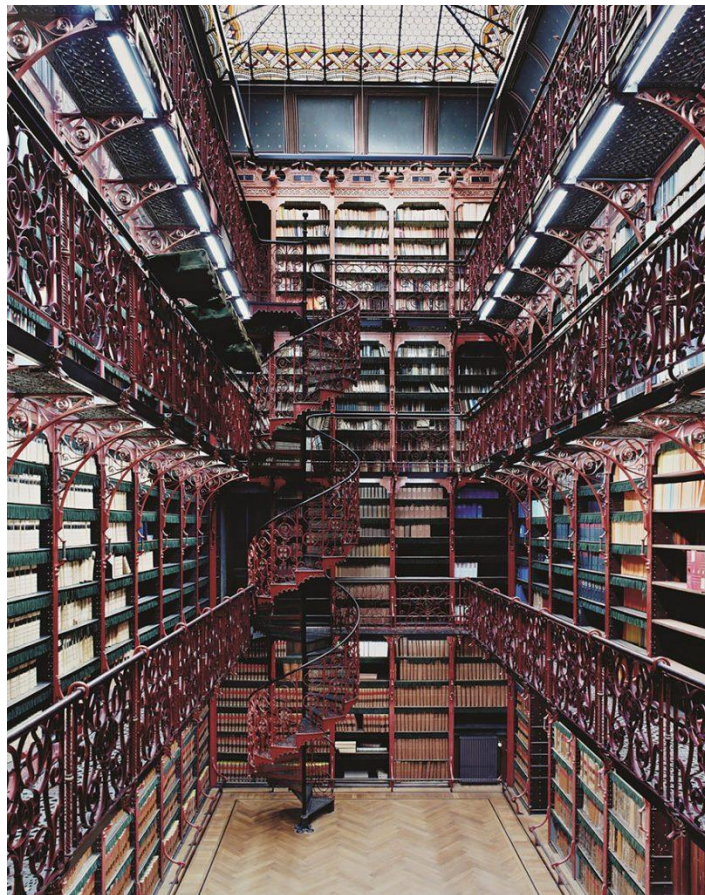


Benedyktyńska biblioteka w Admont © Jorge Royan / <http://www.royan.com.ar> / CC BY-SA 3.0

WARTO WIEDZIEĆ



Praga – Biblioteka Narodowa Klementinum Fot. Bruno Delzant via Flickr



Biblioteka Handelingenkamer w Hadze – Holandia Źródło: boredpanda.com

WARTO WIEDZIEĆ



Baltimore – George Peabody Library *Fot. Patrick Gillespie via Flickr*

Wymieniając najpiękniejsze biblioteki świata nie można pominąć polskich bibliotek

W 2016 roku Stacja Kultura – Miejska Biblioteka Publiczna im. Floriana Cejnowy w Rumii, została laureatką prestiżowej nagrody w międzynarodowym konkursie dla najlepiej zaprojektowanych wnętrz bibliotek Library Interior Design Awards w kategorii bibliotek jednoprzestrzennych, Single Space Design. Do finału konkursu dostała się jako jedyna biblioteka z Europy.



Źródło: Stacja Kultura/Facebook

WARTO WIEDZIEĆ

Niezwykłą biblioteką jest **Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego**, stanowiąca połączenie tradycji z nowoczesnością. Atrakcją jest ogród botaniczny utworzony na dachu gmachu biblioteki. Jest to jeden z największych ogrodów dachowych w Europie. To połączenie nauki i przyrody w symboliczny sposób nawiązuje do napisu przy wejściu do biblioteki „Stąd wszystko”.



Adrian Grycuk/CC BY-SA 3.0-pl/Wikimedia Commons

A to **Biblioteka Raczyńskich** w Poznaniu - najstarsza z istniejących do dziś, bibliotek publicznych w Polsce. Ufundowana w 1829 r. przez Edwarda Raczyńskiego. W swoich zbiorach posiada ok. 2 milionów pozycji z czego ponad 200 tys. to tzw. zbiory specjalne. Do najcenniejszych w zbiorach należą: rękopis kodeksu z 1460 r. z traktatami teologicznymi Augustyna Triumphusa z Ankony, dzieła Stanisława Hozjusza z 1553 r. czy druki Mikołaja Reja z 1568 r. Biblioteka posiada kilkadziesiąt filii oraz placówki muzealne.



A.Savin praca własna / CC BY-SA 3.0

WARTO WIEDZIEĆ

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”.

Wisława Szymborska

Dlaczego warto czytać

Czytanie rozwija, o czym wiedzą rodzice czytający już niemowlętom. Czytanie poszerza słownictwo, pobudza ciekawość świata, rozwija wyobraźnię.

Czytanie ma dobroczynny wpływ na starzenie się mózgu. Gimnastykowanie go poprzez lekturę może opóźnić ten proces nawet o 30%.

Czytanie zmniejsza ryzyka Alzheimera.

Czytanie pomaga się zrelaksować. Naukowcy z Sussex University dowodzą, że lektura redukuje stres nawet o 69 procent.

Czytanie pomaga zasnąć.

Czytanie uczy myślenia.

Czytanie zapobiega uzależnieniu od Internetu.

Czytanie jest znakomitą rozrywką.

-nie mam już słów do ciebie!!!

-książek nie czytasz, to
i słownictwo ubogie



WARTO WIEDZIEĆ

Netografia

<http://tydzienbibliotek.sbp.pl/o-programie/>, [dostęp 11.05.2023]

https://pl.wikipedia.org/wiki/Biblioteka_Aleksandryjska, [dostęp 11.05.2023]

<https://lubimyczytac.pl/dzien-bibliotekarza-czyli-o-bibliotekach-prawdziwych-swiatyniach-ksiazek-pasji-i-madrosi>, [dostęp 11.05.2023]

<https://historia.dorzeczy.pl/sredniowiecze/246997/swiatynie-wiedzy-osiem-najpiekniejszych-bibliotek-dawnego-swiata.html>, [dostęp 11.05.2023]

<https://naukatolubie.pl/jak-czytanie-wplywa-na-mozg/>, [dostęp 11.05.2023]

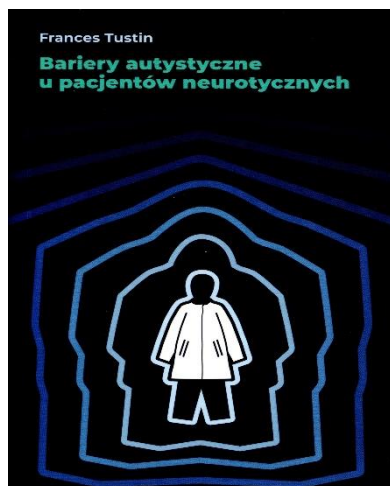
<https://ckziupoznan.pl/8-naukowych-powodow-by-siegnac-po-ksiazke/>, [dostęp 11.05.2023]

<https://bibliotekabol1.blogspot.com/2011/05/oni-takze-byli-bibliotekarzami.html>, [dostęp 15.05.2023]

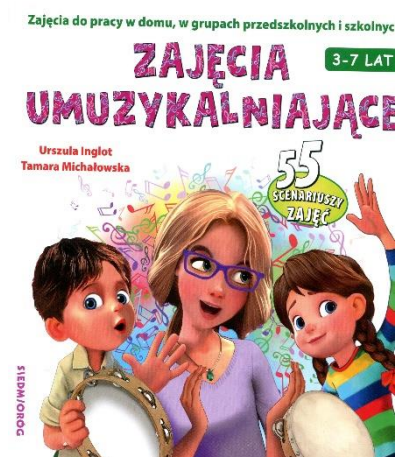
<https://regionwielkopolska.pl/katalog-obiektow/biblioteka-raczynskich-w-poznaniu/>, [dostęp 24.05.2023]

WARTO PRZECZYTAĆ

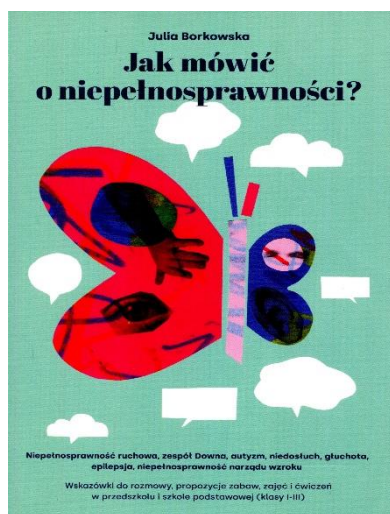
Bożena Lewandowska
Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie



Tustin Frances : Bariery autystyczne u pacjentów neurotycznych, Warszawa : Oficyna Wydawnicza Fundament, 2021

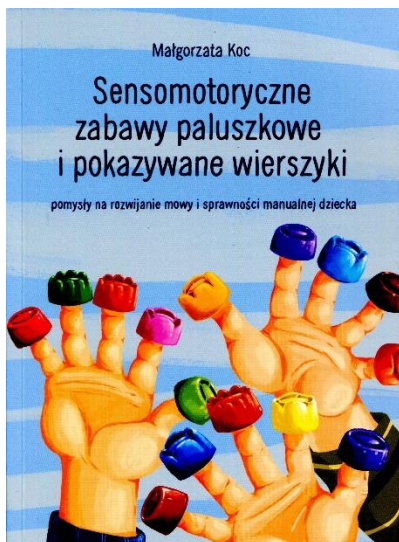


Inglot Urszula : Zajęcia umuzykalniające, Wrocław : Wydawnictwo Siedmioróg, 2022

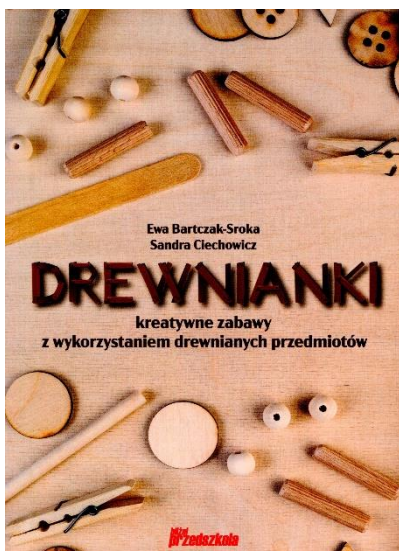


Borkowska Julia : Jak mówić o niepełnosprawności? : niepełnosprawność ruchowa, zespół Downa, autyzm, niedosłuch, głuchota, epilepsja, niepełnosprawność narządu wzroku : wskazówki do rozmowy, propozycje zabaw, zajęć i ćwiczeń w przedszkolu i szkole podstawowej (klasy I-III), Zgorzelec : Kapelusz z Kwiatami - Wydawnictwo Edukacyjne, 2021

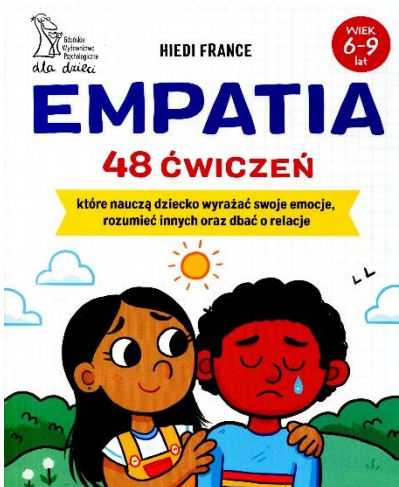
WARTO PRZECZYTAĆ



Koc Małgorzata : Sensomotoryczne zabawy paluszkowe i pokazywane wierszyki : pomysły na rozwijanie mowy i sprawności manualnej dziecka, Kraków : Bliżej Przedszkola, 2022

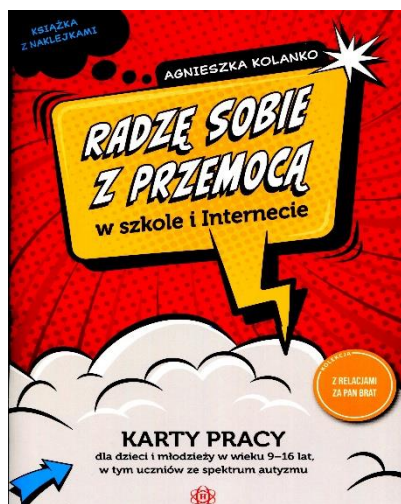


Bartczak-Sroka Ewa : Drewnianki : kreatywne zabawy z wykorzystaniem drewnianych przedmiotów, Kraków : CEBP 24.12 Sp. z o.o., 2022



France Hiedi : Empatia : 48 ćwiczeń, które nauczą dziecko wyrażać swoje emocje, rozumieć innych oraz dbać o relacje, Sopot : Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2022

WARTO PRZECZYTAĆ



Kolanko Agnieszka : Radzę sobie z przemocą w szkole i Internecie : karty pracy dla dzieci i młodzieży w wieku 9-16 lat, w tym uczniów ze spektrum autyzmu, Gdańsk : Wydawnictwo Harmonia, 2022



Van Dijk Sheri : Samookaleczenia nastolatków : uwolnij się od destrukcyjnych zachowań dzięki technikom terapii DBT, Sopot : GWP, 2022



Wegner-Jezińska Magdalena : Scenariusze zajęć wspierających rozwój kompetencji emocjonalnych i społecznych młodzieży w szkole ponadpodstawowej, Gdańsk : Wydawnictwo Harmonia, 2022.

NOTY O AUTORACH

Aleksandra Błażewicz – nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 91 im. Janusza Kusocińskiego w Krakowie.

Ewa Bochynek – kierownik Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej, Filia w Wałbrzychu.

Grażyna Brzezińska – absolwentka Wydziału Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, studiów podyplomowych z zakresu zarządzania oświatą i marketingu oraz studiów podyplomowych z zakresu bibliotek naukowych. Dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie.

Bernadeta Burdzy-Drozd – nauczyciel bibliotekarz w Bibliotece Pedagogicznej w Tarnobrzegu, Filia w Stalowej Woli przy Podkarpackim Zespole Placówek Wojewódzkich.

Magdalena Goszczyńska – nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej nr 32 z Oddziałami Sportowymi i Dwujęzycznymi im. Floriana Kaji w Bydgoszczy.

Bożena Lewandowska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej Ciechanowie. Autorka i prowadząca kursy na platformie zdalnego nauczania Moodle.

Barbara Łoniewska – nauczycielka Przedszkola nr 14 „Muzyczna Kraina w Inowrocławiu, ul. M. Skłodowskiej - Curie 41. Z wykształcenia pedagog wczesnoszkolny i przedszkolny, opiekuńczo - wychowawczy, szkolny. Ukończyła kurs kwalifikacyjny z zakresu oligofrenopedagogiki. Autorka wielu wierszy, rymowanek, bajek, zabaw paluszkowych, zabaw ruchowych dla dzieci. Autorka wiersza pt. „W górach” w ramach projektu „Poszukiwacze fantazji”. Kujawskiego Centrum Kultury w 2021 r. Autorka audiobooka z opowiadaniem pt. „Kamyczkowo” w ramach konkursu „Nie bój się marzyć” zorganizowanego przez Bibliotekę Miejską w Inowrocławiu w 2022 r. Stara się o publikację w wydawnictwach dla dzieci.

Beata Michalak – nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 im. Janusza Korczaka w Płocku.

Żaneta Nowak – nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 10 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Zduńskiej Woli.

Bogumiła Pawłowska – nauczyciel bibliotekarz w Bibliotece Pedagogicznej w Ciechanowie, Filia w Mławie.

NOTY O AUTORACH

Elwira Stolpa – dyplomowany nauczyciel bibliotekarz, kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie, Filia w Płońsku.

Kinga Szczęśliwa – autorka kursów dla nauczycieli z zakresu TIK w edukacji oraz projektu „Uczę medialnie”, pasjonatka nowoczesnych technologii.

Marta Śliwińska- Sommertag – nauczycielka Przedszkola nr 14 „Muzyczna Kraina” w Inowrocławiu, ul. M. Skłodowskiej – Curie 41. Z wykształcenia logopeda, nauczyciel wczesnoszkolny i przedszkolny.

Magdalena Tutkaj – nauczyciel wychowania przedszkolnego w Końskowoli.

Anna Wesółowska – nauczyciel bibliotekarz w Bibliotece Pedagogicznej w Ciechanowie. Filia w Mławie.